

Akademia Ignatianum w Krakowie  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji  
Jesuit University Ignatianum in Krakow  
The Institute of Political and Administrative Science

# HORYZONTY POLITYKI HORIZONS OF POLITICS



SPÓŁCZEŃSTWA POSTPANDEMICZNE

POST-PANDEMIC SOCIETIES

ISSN 2082-5897  
e-ISSN 2353-950X

2020, Vol. 11, N° 36

## WYDAWCA / PUBLISHER

Akademia Ignatianum w Krakowie / Jesuit University Ignatianum in Krakow

### Zespół redakcyjny / Editorial Board

Wit Pasierbek SJ (redaktor naczelny / Editor-in-Chief)

Piotr Świercz (zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor)

Monika Grodecka (sekretarz redakcji / Secretary)

Wojciech Arndt, Wojciech Buchner, Anna Krzynówek-Arndt, Rafał Lis

Krzysztof C. Matuszek, Jan Rokita, Krzysztof Wach

### Rada naukowa / International Advisory Council

prof. dr hab. Włodzimierz Bernacki (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

prof. dr Matthew Carnes (Georgetown University, USA), prof. dr Rocco D'Ambrosio (Pontificia Università Gregoriana, Italy), prof. dr Patrick J. Deneen (Notre Dame, USA)

prof. dr Alvydas Jokubaitis (Vilniaus Universitetas, Lithuania), prof. dr hab. Zdzisław Krasnodębski (Universität Bremen, Germany i Akademia Ignatianum w Krakowie)

prof. Faustino Jose Martinez Martinez (Universidad Complutense de Madrid, Spain)

prof. dr Stuart Sheilds (University of Manchester, United Kingdom), prof. dr hab. Bogdan Szlachta (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), prof. dr hab. Ryszard Terlecki (Akademia Ignatianum w Krakowie), prof. dr Ben Tonra (University College Dublin, Ireland)

prof. dr Howard Williams (Aberystwyth University, United Kingdom)

Redaktor tematyczny / Issue Editor: Wit Pasierbek, Piotr Świercz

Redaktor statystyczny / Statistics Editor: Katarzyna Frodyma

Redakcja tekstów / Copy Editor: Joanna Kulawik

Proofread by: Christopher Reeves

Projekt graficzny i opracowanie techniczne / DTP: Kacper Zaryczny



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Czasopismo jest dofinansowane ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Wsparcie dla czasopism” – umowa Nr 9/WCN/2019/1

Wersja drukowana jest wersją pierwotną i oryginalną

Wszystkie artykuły są recenzowane, a ich streszczenia indeksowane w międzynarodowych bazach danych / All articles are peer-reviewed, and their summaries are abstracting in international databases, including: ProQuest, EBSCO, CEEOL, CEJSH, RePEc – EconPapers, BazEkon, Index Copernicus, Google Scholar, ERIH Plus

ISSN 2082-5897

e-ISSN 2353-950X

Adres redakcji / Publisher Address

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 651

dyżur redakcji / office hours: pn.-pt. / Mo.-Fr. 10.00-14.00

e-mail: [horyzonty.polityki@ignatianum.edu.pl](mailto:horyzonty.polityki@ignatianum.edu.pl)

<https://horyzonty.ignatianum.edu.pl>

Nakład 100 egz.



## Table of Content / Spis treści

Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



Edytorial: „Społeczeństwa postpandemiczne”	5
Editorial: “Post-pandemic Societies”	7
ARTYKUŁY TEMATYCZNE / THEMATIC ARTICLES	
Anna Budzanowska	11
Epidemie a reżimy	
Jan Rokita	25
Wirus rozchwiania (czyli kilka uwag o politycznych konsekwencjach zarazy)	
Agnieszka Parkitna	43
Konstytucyjne możliwości ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych a rozwiązania przyjęte w Polsce w trakcie pandemii COVID-19	
Ewa Bujwid-Kurek	59
Pandemicznie doświadczony świat COVID-19 – reakcja rządów państw południowo-wschodnich. <i>Casus</i> stanu wyjątkowego w zarysie refleksji politologicznej	
Paweł Armada	83
Imperium wiedzy interesownej (impresja o dokonywaniu się pewnych procesów w skali globalnej)	
Joanna Warecka, Bohdana Huriy, Stanisław Alwasiak	105
Aktywizacja młodzieży w czasie pandemii COVID-19. Analiza treści konkursu literackiego „pandemiczna codzienność”	
Tadeusz Krzysztof Sznajderski	125
Teologia strachu przed zarazą. Moralne i społeczne konsekwencje epidemii na Pomorzu 1708-1711	

ARTYKUŁY VARIA / VARIA ARTICLES

Joanna Małecka

Place of Cantillon Theories in Economic Sciences

139



Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



## Edytorial „Społeczeństwa postpandemiczne”

Pandemia COVID-19 wstrząsnęła wszystkimi aspektami naszego życia – politycznymi, ekonomicznymi, religijnymi etc. Miliony zakażonych, ogromna liczba zmarłych (na początku grudnia liczba ta zbliżała się do 1,5 miliona), dotkliwe konsekwencje zdrowotne dla wielu spośród uleczonych, potężny kryzys gospodarczy, skutkujący między innymi utratą pracy przez dziesiątki milionów ludzi na całym świecie. Zachwiany został system opieki zdrowotnej w większości państw. Wprowadzenie przez większość krajów działań mających na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się choroby wywołanej przez wirus SARS-CoV-2 (*severe acute respiratory syndrome coronavirus-2*), zwłaszcza tych, które ograniczają możliwość poruszania się w sferze publicznej i nakazują zachowywanie dystansu społecznego oraz noszenie masek. Wywołało to wybuch protestów społecznych, wzrost braku zaufania zarówno do władz wprowadzających różnorodne obostrzenia, jak i do przedstawicieli świata nauki i opieki zdrowotnej sugerujących te ograniczenia. Nastąpił także niebywały wręcz rozkwit różnorodnych teorii spiskowych, sugerujących nawet to, że pandemia jest tworem bądź wymysłem środowisk sprawujących globalną władzę, które dążą do całkowitego i bezprecedensowego w dziejach zniewolenia miliardów ludzi i całkowitego zapanowania nad wszystkimi aspektami życia społeczeństw i jednostek. Zjawiska te odczuwalne są szczególnie dotkliwe w z natury swej bardziej wrażliwej na nastroje społeczne dotkliwe w grupie państw o ustroju demokratycznym, z natury bardziej wrażliwej na nastroje społeczne. Pogłębiły bowiem one jeszcze bardziej istniejący już kryzys nie tylko instytucji demokratyczno-liberalnych, ale wręcz całego intelektualnego „ducha” tej formacji społeczno-politycznej.

Najbardziej spektakularną egzemplifikacją tego zjawiska są wydarzenia w Stanach Zjednoczonych związane z wyborami prezydenckimi, które – w ocenie niektórych znawców problematyki – mogą doprowadzić do poważnego kryzysu procedur demokratycznych w państwie będącym liderem wolnego świata.

Nieco w cieniu zawirowań polityczno-ekonomicznych, będących bezpośrednim skutkiem pandemii (czy przez tę pandemię wytworzonych, czy też wzmocnionych), pozostają codzienne problemy życia społecznego. Wymogi zachowania dystansu społecznego dalece zaburzyły funkcjonowanie wszelkich instytucji społecznych, kluczowych dla rozwoju edukacji, kultury, życia religijnego. Bez wątpienia szczególnym ciosem dla całego społeczeństwa jest konieczność prowadzenia zajęć szkolnych przez Internet. Pomijając już kwestie dotyczące konsekwencji, które wynikają z tego faktu dla gospodarki (trudności pogodzenia opieki rodzicielskiej z pracą zawodową), to szczególnie brzemienny w negatywne skutki może być sam fakt ogromnego zmniejszenia liczby i jakości relacji społecznych, tak ważnych dla kształtowania osobowości i postaw młodego człowieka.

Pandemia COVID-19 zmusza nas wszystkich do poważnej refleksji nad tym, co czeka ludzkość jutro, za miesiąc, za rok i w najbliższych latach. Stawianie jakichkolwiek prognoz powinno uwzględniać również doświadczenia historyczne, wszak *historia magistra vitae*. Nie jest to przecież pierwsze tego rodzaju wydarzenie w dziejach ludzkości w ogóle, ani nawet nie jest bezprecedensowe w dziejach najnowszych.

Pytanie, które chcemy postawić, dotyczy kondycji społeczeństw postpandemicznych, czyli jakie były oraz jakie prawdopodobnie będą konsekwencje moralne, społeczne, ekonomiczne, polityczne etc. tych wydarzeń. Jakie modele społeczeństw zrodziły pandemię i jakie modele mogą pojawić się teraz? Czy te tragedie inspirowały ludzi do poszukiwania i tworzenia „lepszego” świata, czy też raczej wzmocniały „barbarzyńskie” tendencje?

Przekonani jesteśmy, że taka refleksja pozwoli na mądrzejsze spożytkowanie obecnych doświadczeń.

Wit Pasierbek  
Piotr Świercz  
redaktorzy tematyczni numeru



Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



## Editorial “Post-pandemic Societies”

The COVID-19 pandemic has affected all aspects of life – political, economic, religious. It has led to millions of people being infected, a large number of deaths (in early December the number was approaching 1.5 million), severe health consequences for many of those who have survived the disease, and a powerful economic crisis resulting in tens of millions of people around the world losing their jobs. The health care system in most countries has been rocked to its core. Many countries’ introduction of measures aimed at preventing the spread of the disease caused by the SARS-CoV-2 virus (severe acute respiratory syndrome coronavirus-2), especially those that limit the ability to move around in the public sphere and call for social distancing and mask wearing, has caused an explosion of social protests, an increased distrust of both the authorities who have introduced various restrictions and the scientists and healthcare workers who have recommended these restrictions, as well as an unprecedented flourishing of various conspiracy theories. Some of these theories go so far as to suggest that the pandemic is a creation or invention of those holding global power, who are now striving for the total and unprecedented enslavement of billions of people and complete control over all aspects of the lives of individuals and societies. These phenomena are felt particularly acutely in democratic states, which are inherently more sensitive to social tensions. For the pandemic has deepened the already existing crisis not only of democratic-liberal institutions, but also of the entire intellectual “spirit” of this socio-political formation. The most spectacular exemplification of this phenomenon are the events surrounding the United States presidential election, which – in the opinion of some

experts – may lead to a serious crisis in democratic procedures in the country considered the leader of the free world.

The daily problems of social life remain somewhat overshadowed by the political and economic turmoil that is a direct result of the pandemic (whether created or merely reinforced by it). The requirement of maintaining social distancing has to a large extent disrupted the functioning of all social institutions essential for the development of education, culture and religious life. Undoubtedly, the necessity to conduct school classes via the Internet is a particular blow to the whole of society. Apart from the purely economic consequences (difficulties in reconciling parental care with professional work), a reduction in the quantity and quality of social relations, so important for shaping the personality and attitudes of young people, may in particular give rise to a plethora of negative consequences.

The COVID-19 pandemic forces all of us to seriously reflect on what awaits humanity in the coming days, months, and years. Any forecasts should also consider historical experience; after all, *historia magistra vitae*, and this is not the first event of its kind in the history of mankind, nor is it even unprecedented in recent history.

The question we wish to pose concerns the condition of post-pandemic societies, i.e. what the moral, social, economic, political consequences of these events were and will be. What models of societies gave rise to pandemics, and what models could emerge now? Did these tragedies inspire people to seek and create a “better” world or did they strengthen “barbaric” tendencies?

We are convinced that such reflection will allow for the wiser use of our current experiences.

Wit Pasierbek  
Piotr Świercz  
theme issue editors



ARTYKUŁY TEMATYCZNE

THEMATIC ARTICLES





Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**ANNA BUDZANOWSKA**

<http://orcid.org/0000-0002-8662-605X>  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie  
abudzanowska@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.1961

## Epidemie a reżimy

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Celem artykułu jest usystematyzowanie wiedzy o relacjach zachodzących pomiędzy epidemiami a strategiami walki z nimi w różnych typach systemów politycznych i ich konsekwencjami społecznymi.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Problemem badawczym jest analiza modeli strategii walki z epidemiami w bipolarnym ujęciu systemów politycznych jako pochodnej różnych kryzysów społecznych, w tym wynikających z pandemii. Zastosowano metody badawcze właściwe dla nauk społecznych. Wykorzystano analizę krytyczną i syntezę literatury naukowej oraz badania porównawcze.

**PROCES WYWODU:** W pierwszej kolejności przedstawiono stan badań nad zagadnieniem epidemii i ich skutkami społeczno-politycznymi, następnie zaprezentowano modele walki z epidemiami w kontekście typów reżimów ustrojowych, a w kolejnym, na przykładzie procesów zachodzących w pierwszej połowie XX wieku, ukazano wpływ tych kryzysów na wzrost sympatii społecznych wobec ideologii antysystemowych.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Długofalowe skutki epidemii prowadziły do przesilen, które w sposób istotny wpływały na losy cywilizacji. Towarzystwo temu zjawiska, które w związku z załamaniem się podstaw funkcjonowania społeczeństw oddziaływały na światopogląd mas, przewartościowując scenę polityczną i transformując systemy państwowe.

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Nawet jeśli analizowano procesy społeczno-ekonomiczne pojawiające się w związku z kryzysami zdrowotnymi, rzadko zastanawiano się nad relacją zachodzącą pomiędzy epidemiami a strategiami walki z nimi w określonych typach reżimów państwowych. Tymczasem wnioski płynące z dotychczasowych rozważań wskazują na aktualność tej problematyki zarówno dla badaczy teorii polityki i państwa, jak i decydentów odpowiedzialnych za stabilność funkcjonowania systemu politycznego.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

epidemie, pandemie, reżimy państwowe, systemy polityczne, strategie walki z kryzysami zdrowotnymi.

*Abstract*

EPIDEMICS AND REGIMES

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of the article is to systematise the knowledge on the relationship between epidemics and strategies for fighting them in different types of political systems and their social consequences.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The research problem is the analysis of strategies for fighting epidemics in a bipolar approach of political systems as a derivative of various social crises, including those resulting from pandemics. The study was conducted using research methods specific to social sciences, i.e. a critical analysis, a synthesis of subject literature, and a comparative analysis.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The article begins with presenting the review of studies devoted to epidemics and their social and political consequences, which is followed by the description of several models of fighting epidemics within particular types of political regimes. Next, based on the example of the processes that took place in the first half of the 20<sup>th</sup> century, the impact of such crises on the growth of social sympathies towards anti-systemic ideologies is demonstrated.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The long-term effects of epidemics led to turning points, which significantly affected the development of civilization. They were accompanied by phenomena that, due to the collapse of the foundations of societies' functioning, influenced the worldview of the masses, leading to the re-evaluation of the political scene and the transformation of political systems.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND REKOMENDATIONS:** The relationship between epidemics and strategies for fighting them in certain types of political regimes was usually neglected even in studies whose authors analysed a range of social and economic processes that stemmed directly from

health crises. However, their conclusions lend support to the claim that this issue is relevant to both researchers interested in the theory of state and the theory of politics and decision-makers responsible for the stability of political systems.

---

---

**KEYWORDS:**

epidemics, pandemics, state regimes, political systems, strategies for fighting health crises.

**WSTĘP**

Negatywne następstwa zjawisk społecznych pojawiające się w cywilizacjach po kryzysach wywołanych pandemiemi znane są od starożytności (Kiple, 2006). Przejmujący opis zarazy ateńskiej oraz jej wpływu na załamanie się podstaw peloponeskiego społeczeństwa i militarnej pozycji Ateńczyków (430 i 427-26 p.n.e.) opisał świadek tych wydarzeń Tukidydes (Tukidydes, ed. 1988). W *Wojnie Peloponeskiej* przedstawił obraz cywilizacji dotkniętej nie tylko poważnymi stratami demograficznymi i gospodarczymi, ale również głębokimi przemianami w sferze ideowej, kulturowej i religijnej. Pełne tragizmu opisy odnajdziemy nie tylko w relacjach antycznych historyków, ale także na kartach literatury (Iwańska, 2011, s. 209-210). Świadectwa dramatów ukazujących rozpad i dezorganizację licznych ludzkich wspólnot utrwaliło w zbiorowej świadomości wielu wybitnych mistrzów pióra, m.in.: Daniel Defoe, Thomas Mann, Albert Camus czy Andrzej Szczypiorski. Pisarze, czyniąc z zarazy inspirację dla swych dzieł, zawsze przekazywali refleksję o długofalowych implikacjach tych tragedii, ukazując ich wieloelementowość i wielowarstwowość również w sferze filozoficznej i politycznej. Nawet jeśli opisy relacji: epidemie–polityka odnajdziemy w literaturze pięknej, to długo pozostawały one poza obszarem rozpraw naukowych. Można odnotować, że na skutek epidemii cholery, która nawiedziła Europę w pierwszej połowie XIX wieku, wzrosło zainteresowanie badaczy tzw. plagą Justyniana (541-544, 558) oraz jej wpływem na władzę i prawodawstwo w Cesarstwie Rzymskim (Wójcik, 2011, s. 377-378). Jednak realne zdynamizowanie badań nad tematyką długookresowych skutków kryzysów pandemicznych w zakresie funkcjonowania państw nastąpiło dopiero w drugiej połowie XX wieku.

## PIONIERSKIE BADANIA NAD SKUTKAMI EPIDEMII

Historiografię badań poświęconych genealogii chorób epidemicznych, które doprowadziły do obalenia reżimów politycznych na przestrzeni wieków, przedstawił Richard Evans w *Epidemics and revolutions* (Evans, 1988, s. 123-146). Odwołując się do badań amerykańskiego historyka Williama H. McNeilla uzasadniał:

Szereg przykładów ilustruje wpływ epidemii na historię ludzkości. Mikroorganizmy niszczyły lub przekształcały struktury państwowe – od Imperium Rzymskiego po Inków i Azteków. Można dowieść, że prekolumbijska cywilizacja została unicestwiona nie tyle przez bandy konkwistadorów pod przywództwem Corteza i Pizarro, ale przez choroby, nowe dla ludów obu Ameryk. Zagłada całych wspólnot często dokonywała się z powodu mikrobów, chociażby tych, które do Nowego Świata przynieśli ze sobą Hiszpanie. (McNeill, 1976 za: Evans, 1988, s. 123).

Analizy autora *Epidemics and revolutions* odnosiły się do szerokiego ujęcia zagadnień z zakresu zdrowia publicznego z punktu widzenia teorii polityki i państwa. W kontekście rewolucji 1830 i 1848 r. podjął on rozważania na temat następstw kryzysu epidemicznego w Europie wywołanego cholera. Obserwował nie tylko przemiany społeczne powiązane z realnym zagrożeniem życia członków wspólnoty, ale również psychologiczną ewolucję świadomości mas. Stwierdził, że niezadowolone społeczne i przesilenia transformacyjne w konsekwencji cholery były zjawiskiem równoległym w stosunku do innych bodźców politycznych i jako takie były determinujące dla rewolucji. Zaobserwował, że epidemie uwypukliły i przyspieszyły wiele procesów społecznych, przynosząc zarówno negatywne, jak i pozytywne skutki dla dotkniętych nimi państw. Z pozytywnych wymienił przede wszystkim artykułowane postulaty związane z potrzebą reform funkcjonowania administracji i ochrony zdrowia (Evans, s. 134-136). To ujęcie jest widoczne również w pracach Louisa Chevaliera i Asa Briggsa, którzy prześledzili pandemiczne ogniska chorobowe dziewiętnastowiecznej Europy (Chevalier, 1958; Briggs, 1961). Badacze zauważyli, że w procesach długookresowych można dostrzec powiązanie pomiędzy kryzysami epidemicznymi a trendami społecznymi, które doprowadziły do ewolucji reżimów politycznych. Podobnie jak Evans, także Chevalier i Briggs nie negowali tezy, że

dziewiętnastowieczne rewolucje społeczne wyrosłe na popularności nowych ideologii były odpowiedzią na pogarszającą się sytuację gospodarczą, rozwarstwienie społeczne oraz potrzebę modernizacji. Podkreślili jednak, że katalizatorem tych przemian politycznych były kryzysy zdrowotne, gdyż przyspieszyły i wymuszały poprawę w tych obszarach systemowych, w których rządzący podczas walki z chorobą ponieśli klęskę (Zylbmerman, 2012, s. 35-36). Zauważono, że w XIX wieku wzrosła szybkość rozprzestrzeniania się epidemii. Było to związane z rewolucją przemysłową i rozwojem transportu. Spowodowało to konieczność zawiązania współpracy międzynarodowej w dziedzinie ochrony zdrowia. W 1851 r. w Paryżu odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja zdrowotna, która zgromadziła delegatów z wielu państw europejskich<sup>1</sup>. Ten model międzyrządowej współpracy został powtórzony wielokrotnie w związku z tzw. tryptykiem zarazy, który doświadczył Europę epidemiami dżumy, żółtej febry i cholery. Powstały wówczas pierwsze międzynarodowe standardy prawne zbudowane na podstawie konsensusu naukowego i zasady nowoczesnej profilaktyki. Międzynarodowe konwencje zdrowotne opierały się na następujących zasadach: ochronie kontynentu europejskiego i interesów mocarstw, zagwarantowaniu liberalizmu gospodarczego poprzez ograniczenie kwarantann oraz wypełnienie cywilizacyjnej misji Europy. Kolejne stulecie, w tym pierwszy światowy konflikt i układanie nowego europejskiego ładu, zaowocowało nowymi wyzwaniem epidemiologicznymi oraz powołaniem międzyrządowych organizacji, z których ukonstytuowała się Światowa Organizacja Zdrowia (Paillette, 2012, s. 235-256).

W pierwszej połowie XX wieku studia nad oddziaływaniem epidemii na politykę koncentrowały się mniej na konsekwencjach powstałych w następstwie grypy hiszpanki (1918-1921), bowiem pandemia ta zbiegła się z pożogą Wielkiej Wojny (1918-1919), lecz przede wszystkim epidemiami gruźlicy oraz tyfusu (Viet, 2016, s. 52-67). Warto odnotować, że jednym z pierwszych działań Ligi Narodów, organizacji powołanej podczas konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r., była akcja dedykowana Polsce. Jej celem

---

<sup>1</sup> Zob. *La première conférence sanitaire internationale* – <https://books.openedition.org/iheid/3957>

była walka z epidemią tyfusu poprzez skoordynowanie pomocy humanitarnej we współpracy z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża oraz American Hoover Foundation (Piana, 2009, s. 23-38). Działanie to było wyzwaniem nie tylko organizacyjnym – zarządzaniem funduszami i pomocą medyczną dla odradzającej się II Rzeczypospolitej, ale i politycznym, ze względu na napiętą sytuację narodowo-etniczną w regionie (Howard-Jones, 1979, s. 17-22). Podkreślić należy, że już wówczas sama Liga Narodów, dysponując niewielkimi zasobami finansowymi, jak i kadrowymi, doprowadziła do zinstytucjonalizowania polskiej służby zdrowia, a następnie, po opanowaniu kryzysu zdrowotnego, jeden z jej organów – Komisja Epidemiologiczna – przekształciła się w ważny podmiot światowej polityki zdrowotnej (Paillette, 2010, s. 193-199). Te działania zaowocowały w latach trzydziestych badaniami, które ukazały powiązanie wzrostu zachorowań na gruźlicę w Europie z pogorszeniem się warunków życia ludności na skutek światowego kryzysu gospodarczego 1929 r., który przynosząc upadek przemysłu i instytucji finansowych drastycznie wpłynął na obniżenie poziomu życia i standardów ochrony zdrowia (Henry, 2010, s. 55-70).

Należy podkreślić, że pierwsze mające charakter naukowy badania dotyczące kryzysów zdrowotnych odnosiły się do przełomów gospodarczych lub/i społecznych, natomiast stosunkowo mało uwagi poświęcano konsekwencjom tych zjawisk w sferze polityki. Pomimo to analizy obrazują trend odczuwalnych, długofalowych następstw epidemii, które z upływem lat transponowały niemal na wszystkie obszary życia publicznego. Obok recesji gospodarczej w dłuższej perspektywie można było zaobserwować skutki natury politycznej, ewolucje ideologii, praktyk kultu religijnego czy prawodawstwa i administracji. Dlatego należy stwierdzić, że kryzysy zdrowotne, nawet jeśli nie były pierwszoplanowym czynnikiem, to jednak zawsze współwystępowały i współodpowiadały za wywoływanie doniosłych zmian w funkcjonowaniu państw i społeczeństw w dłuższej perspektywie.



## MODELE WALKI Z EPIDEMIAMI – UJĘCIE USTROJOWE

Już Tukidydes twierdził, że:

Epidemia to nie tylko wyniszczenie organizmów i ludzkie cierpienie (...) to *nosos*, które niesie ze sobą destrukcję, dezorganizację państwa w konsekwencji pustoszenia skarbu, dezintegracji władzy, struktur społecznych i osobowości człowieka. (...) Symbolem tego stanu jest poczucie upadku cywilizacji – anomia – stan bezbożności, brak prawa i upadek rządu, zanik empatii i człowieczeństwa. (Tukidydes, ed. 1988, s. 123-146).

Pandemia COVID-19 przypomina uwspółcześioną wersję opisów historycznych poprzedniczek i potwierdza konkluzje zawarte w analizach prekursorów. Zwróćmy uwagę, że jeszcze w styczniu 2020 r., kiedy w mediach pojawiły się pierwsze obrazy kordonu sanitarnego wokół Wuhan, dla Europejczyków strategię walki z rozprzestrzenianiem się wirusa w Kraju Środka wydawały się nierealne i mało akceptowalne. Lecz już kilka tygodni później przyjmowane przez europejskie rządy narodowe modele powstrzymywania rozwoju pandemii, a także rodzimy *lockdown* zmienił perspektywę postrzegania tych decyzji. Dlatego wielu nurtuje pytanie, czy podobnie jak w przypadku plag z przeszłości obecny światowy kryzys zdrowotny skutkować również będzie nie tylko zapaścią demograficzną określonych grup populacji i sfer gospodarczych, ale także społecznym fermentem, który radykalizując nastroje społeczne naruszy podstawy funkcjonowania instytucji publicznych i spopularyzuje doktryny antysystemowe, doprowadzając do nowych politycznych przesileni.

Odpowiedzi na zagadnienie związane z poszukiwaniem analogii pomiędzy reakcją na kryzysy epidemiczne a modelem systemu politycznego poszukiwał po totalitarnych doświadczeniach lat trzydziestych oraz II wojnie światowej historyk medycyny Ervin Ackerknecht (Ackerknecht, 1948). Stwierdził on, że w walce z epidemiami reżimy autorytarne, rządy silnej ręki, chętnie sięgały po metody typu *lockdown*, nakazując bowiem izolację społeczną wykorzystywały ją do umacniania władzy, a walka z „roznosicielami” wirusów stawała się pretekstem do stosowania opresji wobec wskazanych w propagandzie wrogich grup i mniejszości etnicznych czy narodowościowych

(Ackerknecht, 1948, s. 565-568). Z kolei w odniesieniu do decydentów, kierujących się standardami wyrosłymi z tradycji systemów liberalnych, Ackerknecht zaobserwował, że kierowali się oni ogólną zasadą ograniczonych środków przymusu. Decydując się na wybór modeli promujących zasady higieny i profilaktyki zwracali uwagę na podnoszenie jakości usług w zakresie ochrony zdrowia i utrzymywanie standardów sanitarnych w przestrzeni publicznej.

Przeróżający obraz korelacji chorób i głodu, jako pretekstu dla celów politycznych realizowanych w imię określonej ideologii, pozostawiła w zbiorowej pamięci II wojna światowa. Jednak opisując zbrodnie nazistów współcześnie, rzadko zwraca się uwagę na fakt, że ludobójstwo było również wytworem obsesji Niemców na punkcie higieny publicznej, tężyzny fizycznej i zdrowia aryjskiego społeczeństwa oraz fobii przed epidemiami (Baumslag, 2005). Lęk przed chorobami był pokłosiem doświadczeń czasu I wojny światowej, z kolei działania Ligi Narodów i pierwszych międzynarodowych organizacji zdrowotnych w okresie międzywojnia sprawę walki z patogenami postawiły w centrum relacji między państwami. Świadectwo tego czasu wiele lat później ujawniła międzynarodowa grupa uczonych używająca modelowania matematycznego dla odtworzenia działań III Rzeszy w getcie warszawskim w latach 1941-1942. Właśnie wówczas eksterminację ludności żydowskiej naziści usprawiedliwiali próbą zahamowania rozprzestrzeniania się epidemii tyfusu (Stone, He, Lehnstaedt, Artzy-Randrup, 2020). W tych mrocznych latach tyfus stał się pretekstem do przesiedlenia Żydów do gett, a następnie stanowił usprawiedliwienie dla ich likwidacji oraz wysyłki milionów ludzi do obozów zagłady<sup>2</sup>.

Podobne wnioski dotyczące modeli strategii walki z kryzysami zdrowotnymi w ujęciu reżimowym przedstawił René Baerhel, który badał Wielką Rewolucję Francuską (Baerhel, 1951). Podkreślił on zależność pomiędzy epidemiami a terrorem, kiedy rządzący stosowanie przemocy wobec poddanych uzasadniali koniecznością zwiększenia bezpieczeństwa oraz ich ochrony. Podkreślił paradoks sankcjonowania rządowych nakazów, takich jak kwarantanny czy kordony sanitarne w dobie rodzącej się wówczas demokracji, do ograniczenia

---

2 *The Warsaw Ghetto beat typhus during World War II. Here's how.* – CSMonitor.com (dostęp: 19.08.2020).

indywidualnych oraz zbiorowych wolności i praw obywatelskich (Baerhel, 1951, s. 127-139). Przedstawione przez autora wnioski wskazują ponadto, że posłuszeństwo i utrzymanie władzy decydenci rządów silnej ręki wymuszali za pomocą propagandy tworzącej poczucie lęku wobec zagrożenia epidemicznego, co w dłuższej perspektywie powodowało zanik społecznej empatii (Baerhel, 1951, s. 141).

Przytaczając powyższe konkluzje warto zaznaczyć, że w badaniach przyjmowano uproszczone, dwubiegunowe podejście do strategii w modelach walki z kryzysami zdrowotnymi i epidemiami, w odniesieniu do typów reżimów ustrojowych oraz nurtów doktryn i ideologii politycznych. Podkreślano systemową polaryzację – reżimy autorytarne i państwa o rysie rządów silnej ręki *versus* systemy oparte na tradycji liberalnej kultury politycznej. Kwarantanny i izolacja były bliższe ustrojom o charakterze autorytarnym (Burleigh, 1997; Aly, Chroust, Pross, 1994; Weindling 2000), natomiast rozwiązania praktykowane w krajach odwołujących się do dziedzictwa liberalnego propagowały profilaktykę i higienę w przestrzeni publicznej (Zylbmerman, 2012, s. 37). Niezależnie jednak od rodzaju reżimu państwowego, pogarszająca się sytuacja społeczno-gospodarcza spowodowana epidemiami prowadziła do konfliktów o charakterze instytucjonalnym, pogłębiając dezorganizację sfery zarządczej i politycznej. Jednocześnie decyzje o wprowadzeniu ograniczeń poruszania się, np. *lockdown* czy stosowanie przepustek zdrowotnych, w dłuższym okresie wywołały niezadowolenie i protesty społeczne.

Kolejnym dość często obserwowanym następstwem kryzysów wywołanych falami chorób pandemicznych, szeroko opisanym w literaturze, są spory i konflikty na tle rasowym, etnicznym, narodowym czy religijnym (Cohn, 2012). Badacze wskazują również na zjawisko niechęci wobec różnego rodzaju mniejszości, które wraz z rozprzestrzenianiem się epidemii wzrasta (Geary, 2014). Z łatwością przywołać też można przykłady konfliktów pomiędzy religiami, lub religiami a instytucjami publicznymi, wyrosłymi jako następstwo kryzysów epidemicznych<sup>3</sup>. Ich przyczyny były różnorakie. Raz powodem były regulacje zakazujące zbiorowych form kultu podczas epidemii, innym razem łączyły się z niepokojami wywołanymi szukaniem winnych

---

3 Zob.: [https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736\(20\)30792-3/fulltext](https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736(20)30792-3/fulltext)

„zesłania plagi”, jeszcze inne wyrastały ze zbiorowego przekonania o pozaracjonalnej, „magicznej przyczynie zarazy” (np. jako kary za przewinienia wspólnoty). Niezależnie od podłoża tych konfliktów i zbiorowych wyobrażeń na ich temat, następstwem tych procesów było zjawisko kwestionowanie nauki i wiedzy medycznej.

Przewroty polityczne zagrażające integracji wspólnoty i delegitymizacji władzy były następstwem bezradności decydentów wobec kryzysowych wyzwań w relacji do społecznego niezadowolenia i pragnienia powrotu do poziomu jakości życia sprzed epidemii. W obliczu kryzysów epidemicznych różnice w strategiach rządowych walki z kryzysem były zależne od doktryn i celów, jakimi kierowali się rządzący, oraz od rysu dziedzictwa ideowego reżimu ustrojowego, w którym przyszło im rządzić; natomiast w mniejszym stopniu miały wpływ okoliczności wynikające z predykcji samej epidemii. W zakresie modeli walki z pandemią historycznie wybija się bipolarność podejścia – z jednej strony rządów silnej ręki, z drugiej reżimów czerpiących z tradycji systemów liberalnych. Niezależnie jednak, do której grupy dany model walki z kryzysem zdrowotnym byłby zaliczany, łączyły je przede wszystkim następujące uwarunkowania – obrona *status quo* decydentów reprezentujących realizowane strategie w ramach przyjętej ideologii, obowiązującego ustroju porządku publicznego oraz wyznaczonej przez rządzących agendy politycznej.

## ZAMIAST NIEMOŻLIWEJ KONKLUZJI

Światowa pandemia COVID-19 skłania do refleksji nad następstwami, jakie może ona przynieść dla współczesności. Łatwo zaobserwować, że rządzący podejmują różnorodne działania, aby wzmocnić sektor zdrowia publicznego i chronić gospodarkę, osłabiając negatywne skutki zdrowotnego kryzysu dla społeczeństwa. Należy jednak poczekać z oceną dzisiejszych strategii, bowiem jak dowodzą historycy, swoiste, w tym polityczne, następstwa podobnych przesileni uwidocznia się dopiero w dłuższej perspektywie.

W tym kontekście warto przypomnieć konsekwencje, jakie w XX wieku przyniósł, porównywany z obecną pandemią, kryzys wywołany grypą hiszpanką, która wybuchła tragicznymi falami pod koniec I wojny światowej (Brydak, 2016, s. 202). Przyczyniła się ona

do pogorszenia i tak dramatycznej sytuacji na kontynencie, potęgując straty ekonomiczne i zwiększając liczbę ofiar zarówno po stronie żołnierzy, jak i cywili.

W konsekwencji tych hekatomb w drugą dekadę XX wieku Europa wkraczała z ogromną traumą. Na podstawie ludzkich nieszczęść i nieodwracalnego rozpadu dotychczasowych struktur państwowych i społecznych wyartykułowano potrzebę gruntownej modernizacji. Te uwarunkowania, podobnie jak w starożytnych opisach Tukidydesa, zrodziły przestrzeń dla antysystemowych, opiniotwórczych środowisk dążących do politycznego przewrotu, które deklarowały ustanowienie nowych systemów dystrybucji prestiżu i dobrobytu. Sprzyjała im dokonująca się wówczas przebudowa ładu międzynarodowego, tworząca nowe byty na mapie Europy. Proces ten nierzadko wzbudzał sprzeciw i podsycił konflikty narodowościowo-etniczne. Mimo perturbacji Europejczycy oczekiwali, że czas pokoju przyniesie rozwój i stabilizację. Tak się nie stało. Powodów było wiele, lecz kluczowym okazał się fakt, że nowe modele prawno-systemowe sprzyjały formowaniu się niestabilnych, wielopartyjnych formacji rządowych, których liderzy nie radzili sobie z administracyjnym bezwładem.

Dodatkowo pogarszające się warunki bytowe, zwłaszcza po wielkim kryzysie w 1929 r., spopularyzowały ideologie, które – żywiąc się postulatami dezaprobaty i frustracji – umacniały w instytucjach państwa oraz w strukturach wojska antysystemowe środowiska walczące o realizację doktryny państwa silnego, sprawczego i antyparlamentarnego. Warto wspomnieć, że koncepcje antysystemowe zakiełkowały w świadomości Europejczyków kilka dekad wcześniej, jednak ich silne oddziaływanie na nastroje społeczne zaczęło zagrażać europejskim wolnościom w latach międzywojennych XX wieku. Iluzoryczna okazała się zwłaszcza spistość praworządności i jedność wartości demokratycznych, stanowiących fundament nowego paneuropejskiego porządku. Zarzewiem rozbieżności były też różnice ideologiczne odnoszące się do oceny dziedzictwa traktatu 1919 r. oraz rosnący poziom akceptacji społecznej dla alternatywnych modeli ustrojowych, zaproponowanych przez adwersarzy traktatowych rozstrzygnięć. Dało się też dostrzec, że odtrącając obywatelskość i demokratyczne zasady Europejczycy coraz chętniej wsłuchiwali się w hasła populistów. Poczucie niepewności i tymczasowości niosło podziały oraz polaryzację społeczeństw. Zwolennicy

dziedzictwa paryskiej konferencji pokojowej łudzili się, że tragizm wojny był wystarczająco pouczającym doświadczeniem oraz że w poszanowaniu nowego europejskiego ładu wystarczy odwoływać się do tradycji liberalnej i praworządności. Czynili to nie zważając na postępującą dekompozycję nowych struktur państwowych, uwidaczniającą bezradność rządzących, którzy nie radzą sobie z rozwiązywaniem problemów i zaspokajaniem podstawowych ludzkich potrzeb. Na drugim biegunie utrwaliła się zaś praktyka światopoglądowego pacyfizmu propagującego centrolewicową poprawność i konserwującego model wielopartyjnego parlamentaryzmu określanego przez oponentów jako pozbawionego autorytetu, wartości i stabilności. Wyznaczył on trend impasu i obnażył oportunistyczne nastroje decydentów. Nieradzenie sobie z kryzysami przyspieszyło transformację światopoglądową społeczeństwa, popychając Europę w ramiona ekstremistów (Snowden, 2019). Pod ich wpływem dokonywała się dewaluacja publicznych wartości oraz redefinicja zasad praworządności, co utrwalono na gruncie normatywnym. W ciągu krótkiego czasu nastąpiło przebudowanie trendów sympatii politycznych, które doprowadziło do społecznego przyzwolenia na zwrot w kierunku autorytaryzmu i totalitaryzmu (Bankowicz, 2010).

## ZAKOŃCZENIE

Epidemie, pandemie i choroby zakaźne odegrały poważną rolę w kształtowaniu trajektorii historii ludzkości. Pozostawiając po sobie miliony ofiar, zwłaszcza w podczas wojen i głodu, siły spustoszenia w ludzkich populacjach: oспа w Ameryce prawie wyeliminowała rdzennych mieszkańców, a gruźlicę do dziś wskazuje się jako czynnik zwiększający śmiertelność w sytuacji militarnych konfliktów i przymusowych przesiedleń. Poszukując przyczyn dramatów i cierpień milionów ludzi, nie sposób nie podjąć refleksji na temat natury politycznej następstw tych zjawisk, bowiem to XX wiek zrodził wydarzenia, które należały do najbardziej ważkich w dziejach. Pandemia grypy hiszpanki pod koniec I wojny światowej zebrała więcej ofiar niż wojenne okopy, a tyfus podczas II wojny światowej był pretekstem do eksterminacji ludności w gettach i obozach koncentracyjnych. Oto przykłady, jak choroby mogą nawarstwić

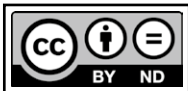
kryzysy czy z premedytacją być użyte jako broń lub doprowadzić do ludobójstwa. Higiena i walka z epidemiami była elementem propagandy napędzającej ideologie nienawiści wobec określonych grup i narodowości. Nimi usprawiedliwiano uruchomienie proceduru zbrodni na masową skalę. Powinno stanowić dla nas przestrożę, że mikroby mogą ponownie stać się świadomym elementem polityki wewnątrz krajowej oraz międzynarodowej.

## BIBLIOGRAFIA

- Ackenecht, E. (1948). Anticontagionism between 1821 and 1867. *Bulletin of the Institute of the History of Medicine*, 22.
- Aly, G., Chroust, P., Pross, C. (1994). *Cleansing the Fatherland, Nazi Medicine and Racial Hygiene*, Baltimor: The Johns Hopkins University Press.
- Baerhel, R. (1951). Epidemie et terreur: histoire et sociologie. *Annales historiques de la Révolution française*, 23(122), 113-146.
- Bankowicz, M. (2010). Autorytaryzm i totalitaryzm – analiza porównawcza. W: *Totalitaryzmy XX wieku. Idee, instytucje, interpretacje*, (25-39) red. W. Kozub-Ciembroniewicz. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Baumslag, N. (2005). *Murderous Medicine: Nazi Doctors, Human Experimentation, and Typhus*. New York: Praeger Publishers.
- Briggs, A. (1961). Cholera and Society in the Nineteenth-Century. *Past & Present*, 19.
- Brydak, L.B. (2016). Skutki zdrowotne i ekonomiczne zakażeń grypą w aspekcie zdrowia publicznego. *Polski przegląd nauk o zdrowiu*, 4(49), 202.
- Burleigh M. (1997). *Ethics and Extermination, Reflections on Nazi Genocide*. Cambridge: University Press.
- Chevalier, L. (1958,). *Classes laborieuses, classes dangereuses*. Paris: Plon.
- Cohn, S.K. (2012). Pandemics: waves of disease, waves of hate from Plague of Athens to A.I.D.S. *Historical Research*, 85(230), 535-555.
- Evans, R.J. (1988). Epidemics and revolutions: cholera in nineteenth-century. *Present*, 120(1), 123-146.
- Geary, A.M. (2014). *Antiblack racism and the AIDS epidemic*. London: Palgrave Macmillan, 2014.
- Henry, S. (2010). La médecine libérale et le disensaire d'hygiène sociale ou l'histoire d'une délicate cohabitation pour vaincre la tuberculose (1916-1939). *Revue d'histoire de la protection sociale*, 1(3), 55-70.
- Howard-Jones, N. (1979). *La santé publique internationale entre les deux guerres: les problèmes d'organisation*. Genewa: Organisation mondiale de la santé, 17-22.

- Iwańska, J. (2011). Epidemie w antycznych źródłach greckich i rzymskich. *Seminaire*, 30, 209-210.
- Kiple, K.F. (2006). *Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*. Poznań: Wydawnictwo Atena.
- La première conférence sanitaire internationale* – <https://books.openedition.org/iheid/3957>
- McNeill, W.H. (1976). *Plague and Peoples*. New York: Anchor Books.
- Paillette, C. (2010). L'Organisation d'hygiène de la SDN à l'OMS. Mondialisation et régionalisme européen dans le domaine de la santé, 1919-1954. *Bulletin de l'Institut P. Renouvin*, 2(32), 193-199.
- Paillette, C. (2012). Épidémies, santé et ordre mondial. Le rôle des organisations sanitaires internationales, 1903-1923. *Monde*, 2(2), 235-256.
- Piana, F. (2009). Humanitaire et politique. In media res: le typhus en Pologne et l'Organisation internationale d'hygiène de la SDN (1919-1923). *Relations international*, 2, 23-38.
- Snowden, F.M. (2019). *Epidemics and Society: From the Black Death to the Present*. Yale: University Press.
- Stone, L., He, D., Lehnstaedt, S., Artzy-Randrup, Y. (2020), Extraordinary curtailment of massive typhus epidemic in the Warsaw Ghetto. *Science Advances*, 6(30).
- The Warsaw Ghetto beat typhus during World War II. Here's how.* – CSMonitor.com 19/08/2020.
- Tukidydes. (ed. 1988). *Wojna Peloponeska*. Warszawa: Czytelnik, t. II, s. 48-52.
- Viet, V. (2016). La Grande Guerre et la lutte antituberculeuse en France. *Revue d'histoire de la protection sociale*, 1( 9), 52-67.
- Weindling, P.J. (2000). *Epidemics and Genocide in Eastern Europe, 1890-1945*. Oxford: University, Press.
- Wójcik, M. (2011). Plaga Justyniana. Cesarstwo wobec epidemii. *Zeszyty Prawnicze UKSW*, 11(1), 377-378.
- Zylbmerman, P. (2012). Crises sanitaires, crises politiques. *Les tribunes de la santé*, 1(34), 35-36.

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>





Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**JAN ROKITA**

Akademia Ignatianum w Krakowie  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji  
janmrokita@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.1973

## Wirus rozchwiania (czyli kilka uwag o politycznych konsekwencjach zarazy)

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Celem artykułu jest analiza przewidywanych i widocznych już dzisiaj konsekwencji kryzysu pandemii w wymiarze politycznym, gospodarczym, społecznym i religijnym.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Autor korzysta z bogatego spektrum wypowiedzi współczesnych analityków kryzysu COVID-19, dokonując przeglądu ich opinii oraz oceniając ich rzeczywiste podstawy. Przywołuje poglądy i prognozy formułowane w świecie zachodnich demokracji przez polityków, naukowców, hierarchów Kościoła.

**PROCES WYWODU:** Proces wywodu polega na analizie współczesnych problemów związanych z zarazą w Europie i USA. Drugim stopniem analiz jest sformułowanie domniemań co do przyszłych konsekwencji kryzysu.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Najistotniejszą konkluzją artykułu jest próba rozpoznania konsekwencji kryzysu w kluczowych dziedzinach życia zachodnich demokracji. Zdaniem autora obecny kryzys przyczynia się do wzrostu podejrzliwości społeczeństw zachodnich wobec państwa demoliberalnego, które w sytuacji pandemii stara się uwypuklić swoją skłonność do działań autorytarnych. Chodzi tu przede wszystkim o oddziaływanie w duchu interwencjonizmu gospodarczego, centralizmu, protekcjonizmu.

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Autor dochodzi do wniosku, iż obecny kryzys powoduje radykalizację istniejących już wcześniej idei.

Sugerowane cytowanie: Rokita, M. (2020). Wirus rozchwiania (czyli kilka uwag o politycznych konsekwencjach zarazy). *Horyzonty Polityki*, 11(36), 25-41. DOI: 10.35765/HP.1973.

Jego zdaniem ani elity polityczne, ani też hierarchowie Kościoła nie są w stanie zachować równowagi intelektualnej wobec kryzysu COVID-19, który nazywa on kryzysem „rozchwiania”. Ostatecznie nie wiadomo, jaka czeka nas przyszłość. Póki co nie mogą nas o tym pouczyć ani współczesna nauka, ani też – tym bardziej – żadne elity polityczne.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

pandemia, kryzys, demokracja, protekcjonizm, elity

*Abstract*

UNBALANCE VIRUS (A FEW REMARKS  
ON THE POLITICAL CONSEQUENCES  
OF THE PLAGUE)

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of this paper is an analysis of the consequences, which can be foreseen and are visible just now during the crisis of the pandemic in the sphere of politics, economy, social life and religion.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The author uses the rich spectrum of the statements formulated by the present-day analysts of the COVID-19; he analyses their opinions and estimates its real grounds. He points at the views and prognoses formulated by the politicians, scientists and hierarchy of the Church.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The process of argumentation consists in an analysis of the present-day problems related to the pestilence in Europe and USA. The second step of analysis is the presentation of the supposed consequences of the crisis.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The most important conclusion of the research is an attempt to recognize the consequences of crisis in the pivotal spheres of the life in western democracies. In the author's opinion, the present situation increases the distrust of the western societies towards the demo-liberal State, which in the present situation of pandemic is trying to bring into relief its inclination for the authoritarian and even tyrannical activity. It deals first of all with the activities connected with the politics of economic restrictions, centralization and protectionism.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND RECOMMENDATIONS:** The author comes to the conclusion that the present-day crisis causes the radicalization of the ideas, which have been existed before. In his opinion, neither political elites nor the hierarchies of the Church are able to keep a rational balance in the time of Covis-19 crisis, which he calls the crisis of „swinging”. At last,

---

the future is unknown. As long as we are in crisis we could be instructed about future neither by the present-day science nor – still less – by any political elites.

---

**KEYWORDS:**

pandemic, crisis, democracy, protectionism, elites

W tym kryzysie państwo odegrało rolę co najmniej dwuznaczną; w zasadzie należałoby rzec – odgrywa obecnie taką rolę, jako że kryzys wywołany zarazą trwa w najlepsze, a nawet się nasila. W czasie, gdy piszę te słowa, czyli we wrześniu 2020 roku. Z perspektywy politycznej przyszłości świata zachodniego owa dwuznaczna rola jest dziś kwestią niebagatelną, gdyż kryzys będący następstwem zarazy, stał się swoistym stress testem nie tylko dla poszczególnych państw i ich rządów – jak słusznie zauważył Francis Fukuyama (Fukuyama, 2020), ale również dla samej idei, czy lepiej powiedzieć, modelu nowoczesnego państwa. Wypadki ostatnich miesięcy zadziałały bowiem jak ostry snop światła rzucony na nieprzejrzystą i pogmatwaną mechanikę instytucji publicznych, wyostrajac pytanie, czy na przyszłość mają one działać w podobny jak dotąd sposób, czy też wymagać będą przeobrażeń. Co prawda w zachodnich demokracjach fala ludowej wściekłości wobec państwa narastała już na długo przed nastaniem zarazy (dość wspomnieć takie ruchy jak Indignados, Gilets Jaunes czy Black Lives Matter), jednak obecny kryzys sanitarny i czasowy *lockdown* wyraźnie sprzyjają jeszcze silniejszej radykalizacji idei politycznych, kształtujących opinię mas na temat tego, jak ma wyglądać lepsze państwo. Wiadomo rzecz jasna nie od dziś, że idee mają swoje konsekwencje. Zatem logicznie trzeba założyć, iż politycznym bilansem czasu zarazy musi stać się nie tylko przyspieszenie tempa przemian, ale być może nadanie im również tu i ówdzie uskrajnionego charakteru. Tym samym wolno prognozować, że tak ceniona i odmieniana przez wszystkie przypadki przez polityków „stabilność”, jako niemal naczelną wartość zachodniej polityki, w najbliższych latach nie będzie raczej w modzie.

Kiedy wczesną wiosną 2020 roku zaraza zaczęła się rozpowszechniać w Europie wydawało się, że państwo postanowiło rzucić jej coś w rodzaju „wyzwania moralnego”. Jak nie bez racji bowiem napisał filozof Piotr Nowak: „zaraza dała nam poznać nazistowski aspekt

natury, nie ma co wybrzydzać, tak było, jest i tak będzie”<sup>1</sup>. Odkąd szacowny Istituto Superiore di Sanità ogłosił, że 98,8% śmiertelnych ofiar wirusa COVID-19 w Italii cierpiało zarazem na jedną, albo nawet kilka innych ciężkich chorób, stało się jasne, że ów wirus ma ostrze eugeniczne. To znaczy, że choć (jak już teraz wiadomo) trwale uszkadza organizmy młodych i silnych, to starych i słabych często po prostu zabija. Całkiem zatem prawdopodobne, że jeśli państwo nie rzuciłoby zarazie twardego wyzwania, to miałyby ona szanse, aby statystycznie „odmłodzić” stare i zmęczone zachodnie społeczeństwa, przy okazji także dając ratunek załamującym się w Europie systemom emerytalnym. Wczesną wiosną można było odnieść wrażenie, że nasze prześląknięte ideami humanitarnymi państwo właśnie na taki efekt żadną miarą nie może się zgodzić. I już wkrótce miało się okazać, że państwo to jedyny byt polityczny, z jednej strony dysponujący niezbędnymi do konfrontacji z zarazą zasobami (policją, wojskiem, budżetem, szpitalami, prawem wprowadzenia stanu wyjątkowego *etc.*), z drugiej zaś zdolny do kierowania się humanitarnymi ideałami, a nie tylko brutalną racjonalnością ekonomii i demografii. W jakimś sensie państwo stało się bohaterem początków zarazy, bo choć opieszale, biurokratyczne i niewydolne, ujawniło w kryzysie swoje moralne znaczenie.

Niedługo później musiały się jednak pojawić wątpliwości. Kiedy wczesną wiosną ryzyko zarażenia się w większości krajów zachodnich było jeszcze stosunkowo niskie (poza kilkanaście europejskimi regionami, takimi jak Lombardia czy Katalonia) ostre środki podejmowane przez rządy, uderzające zarówno w gospodarkę, jak i społeczne obyczaje, traktowane były powszechnie jako ryzykowna, acz odważna polityka prewencji, z wyrazistą moralną podbudową. Jednak już parę tygodni później miało się okazać, że państwo z takim samym „entuzjazmem administracyjnym”, z jakim zaprowadzało stan wyjątkowy, znosi go, choć nawet dla mało rozgarniętego obywatela było jasne, że okoliczności sanitarne w całym świecie (a zwłaszcza w Europie) nie tylko nie uległy poprawie, ale przeciwnie, dramatycznie się pogorszyły. O ile zatem marzec sugerował odwagę działania i moralny fundament państwa, o tyle maj i czerwiec spektakularnie temu zaprzeczały, obnażając polityczną arbitralność państwa. Nic więc dziwnego, że w wielu krajach miały się wkrótce (także w Polsce)

---

1 Z listu do autora (cytowanie za zgodą P. Nowaka).

ujawnić coraz bardziej wpływowe ruchy społeczne i wielotysięczne uliczne demonstracje, domagające się „odwołania pandemii”. Czynniki oficjalne (tzn. rządy, mainstreamowe media oraz liberalni intelektualiści) skłonni są ów społeczny odruch traktować jako jeszcze jeden objaw rosnącej społecznej ciemnoty, a jeden z niemieckich polityków użył nawet publicznie terminu „Covididioten”. Jednak jeśli na sprawę patrzeć chłodnym okiem, to nie jest wcale aż tak irracjonalna pozycja tych, którzy uznali, iż zaraza jest bardziej fenomenem politycznym niżli sanitarnym. W końcu to do takiego właśnie myślenia musiała ich skłaniać arbitralność państwa, które (by pozostać tylko przy polskim przykładzie) w kwietniu policyjnie ścigało jako ciężkich przestępców samotnych rowerzystów na leśnych duktach, w czerwcu wzywało do masowego udziału w wyborach i jak najliczniejszych rodzinnych wyjazdów na wakacje, we wrześniu zaś kategorycznie odmawiało zawieszenia lekcji szkolnych nawet tam, gdzie zaraza zaatakowała jakąś część szkolnego grona pedagogicznego. W ten sposób powszechna stała się świadomość, że w kwestii zarazy państwo jest kuglarzem. To znaczy, że jego posunięcia mogą wcale nie być motywowane moralnie, lecz pragmatycznie, a na dodatek, że publicznie głoszone racje o charakterze sanitarnym, w jakiejś przynajmniej mierze odgrywają rolę propagandowej zasłony dla czystej politycznej arbitralności.

Ów wzrost społecznej podejrzliwości wobec państwa okazuje się, kto wie, czy nie kluczowym politycznym dziedzictwem zarazy w świecie demokratycznym. Tym bardziej, że jest on nie tylko jakimś ludowym odruchem, ale w taki bądź inny sposób uzasadniany przez intelektualistów i filozofów. Od samego początku, gdy europejskie państwa zaczynały wprowadzać *lockdown*, najostrzejszymi krytykami tych posunięć stali się filozofowie ze szkoły „biopolitycznej”. Szczególną sławę zyskał cytowany na całym świecie Giorgio Agamben, z racji werbalnego radykalizmu diagnoz, formułowanych najpierw na jego tłumaczonym na liczne języki blogu, potem zaś w rychło opublikowanej książce. Agamben nie miał zahamowań, aby już w kwietniu arbitralność europejskich premierów i ministrów zdrowia zestawić z decyzyzmem ... Führera III Rzeszy, a to z racji podobieństwa metody ustanawiania obowiązujących norm w trybie politycznych deklaracji, współcześnie ogłaszanych przez polityków zazwyczaj podczas konferencji prasowych (Agamben, 2020b).

Ludzie mają zacząć teraz żyć w warunkach permanentnego kryzysu i stanu wyjątkowego, tak aby nie zdołali zorientować się, że ich życie zredukowane do czystszej biologii utraciło nie tylko znaczenie społeczne i polityczne, ale zostało pozbawione również empatii i uczuć

– pisał na blogu (Agamben, 2020a). Argumentacja Agambena zmierza w dwu kierunkach. Zaraza ma być rozstrzygającym dowodem tezy, iż współczesna polityka została zredukowana do „biopolityki”, co oznacza zanik sfery publicznej, w której wolni ludzie toczyli spór o najlepsze urządzenie świata i zwycięstwo „nagiego życia”, czyli biologicznej wegetacji, jaka odtąd będzie uprawomocniać wszelką władzę. Ale to jeszcze nie koniec politycznej katastrofy, gdyż owa władza działa tak jak działa, dlatego też planuje wykorzystanie pretekstu ochrony „nagiego życia” do zaprowadzenia trwałej tyranii. Bydłęta hodowane przez tyranów – tak można by streścić tę radykalną prognozę politycznej przyszłości Zachodu. Co prawda w intelektualnym obozie „biopolityków” nie są to tezy nowe, a nawet (można by rzec) mocno oklepane, rzecz jednak w tym, że teraz po raz pierwszy zyskały tak silną empiryczną podbudowę w świecie realnej polityki.

Ciekawe jednak, że to, co włoski lewicowiec traktuje butnie niemal jako wypełnienie swoich apokaliptycznych prognoz (model świata politycznego jako obozu koncentracyjnego), nie odbiega aż tak daleko od diagnoz przyszłości stawianych przez najbardziej mainstreamowych liberalnych intelektualistów, na co dowodem (jednym z licznych) mogą być tezy Fukuyamy. Różnice pomiędzy tymi diagnozami wynikają tylko z odmiennych temperamentów i różnej politycznej afiliacji obu sławnych profesorów. To, co dla lewicowego Włocha jest prognozą utrwalenia się opresji państwa nad zwykłym człowiekiem, prowadzącym w efekcie do jego zbydłęcia, dla amerykańskiego liberała jest produktem rosnącego zagrożenia ze strony nieoświeconych mas, dokonujących teraz podboju liberalnej demokracji, czyli państwa, które miało być zarządzane zgodnie z oświeceniowym kanonem politycznej racjonalności. Fukuyama niemal z rozrzewaniem wspomina całkiem niedawne czasy, gdy „elity trzymały więcej władzy”, dzięki czemu „istniał silny związek pomiędzy politykami publicznymi a technokratyczną ekspertyzą”. Tymczasem zaraza, jak to zresztą zawsze bywało w historii, ożywiła „apokaliptyczne wizje, kultury i nowe religie”, a jedną z nich jest według Fukuyamy na nowo

rodzący się na Zachodzie „faszyzm” (Fukuyama, 2020). Polityczną figurą owej nowej ciemnoty i „faszyzmu” dla Amerykanina jest oczywiście Donald Trump, który w czasie zarazy miał się wykazać nieufnością wobec nauki, zamiast niej szerząc ciemnotę i podsycając niechęć do obcych (głównie do Chińczyków) jako winnych zarazy. Generalnie zatem perspektywa polityczna po zarazie jest mroczna, a nielicznymi jasnymi punktami na pandemicznej mapie świata są Niemcy i Korea Południowa, czyli jedyne kraje, którym udało się utrzymać w ryzach nieoświecone masy i skutecznie politykę opartą na trzech decydujących elementach: rozumne przywództwo, społeczne zaufanie oraz sprawność instytucji państwa. Bunt ciemnych mas, które zawładną centrami władzy i wygnają z nich oświeconych technokratów, to czarny scenariusz epoki po zarazie, rysowany przez wzorcowego liberała, niegdysiejszego autora sławnej i jakże odmiennej utopii „końca historii”.

Amerykanin nie bez racji zauważa, że w politycznej grze w czasie zarazy znalazł się także autorytet nauki. Trudno przecenić znaczenie tego faktu dla politycznej przyszłości Zachodu, gdyż (wbrew temu co Fukuyama uważa na temat Trumpa i Ameryki) po obu stronach Atlantyku naukowcy eksperci otrzymali nagle tak rozległą władzę polityczną, jak bodaj nigdy dotąd. Takie postaci, jak profesorowie Anders Tegnell w Szwecji, Neil Ferguson w Anglii czy Anthony Fauci, właśnie w Ameryce (ten ostatni mimo polemik z Trumpem, który bardziej ufał ekspertom z instytutu w Seattle) zyskały nagle status globalnych celebrytów, stając się niczym święci augurowie, których wróżby mogą nawet przesądzać o zwrocie o 180 stopni kierunku państwowej polityki (tak stało się w przypadku Wielkiej Brytanii). W Polsce taką rolę wyroczni odgrywał aż do chwili swojej dymisji profesor i minister zdrowia Łukasz Szumowski, co w krótkim czasie zapewniło mu pierwsze miejsce w rankingach popularności polityków. Tyle tylko, że owa bezprecedensowa „technokratyzacja” demokratycznej polityki miała wkrótce pokazać swoją dwuznaczność, gdy stopniowo wychodziło na jaw, że naukowe argumenty mogą być niczym innym, jak narzędziem politycznej arbitralności. Ci sami bowiem medyczni augurowie z równym przekonaniem uzasadniali zarówno konieczność stanu wyjątkowego, jako jedyne remedium na postęp zarazy, jak i brak takiej konieczności, kiedy zaobserwowali, że ludy stają się coraz bardziej znużone albo poirytowane restrykcjami. Naturalny

brak empirycznej pewności co do mechanizmów, jakimi rządzi się nieznaną dotąd gatunek wirusa, nie wyjaśnia dostatecznie tego swoistego decyzyzizmu technokratów, który raczej każe podejrzewać, że ich stanowcze wyrocznie nie różnią się zanadto – gdy idzie o ich umocowanie – od czystej arbitralności polityków. Charakterystyczne jest to, iż owe „naukowe zalecenia”, o ile mogły się okazywać zmienne w treści, były zawsze niezmiennie w swej apodyktycznej formie. Niemal cały świat instytucjonalny, z samym państwem na czele, zaangażowany został w dezawuowanie i potępienie wszelkich prób diagnoz alternatywnych, jako „wzbudzających niepokój”, albo „kwestionujących zdrowy rozsądek”. W Polskim Radiu na przykład do dziś emitowana jest dość niebywała „reklama”, wskazująca strony internetowe rządu, który jest przecież z definicji tworem czysto politycznym, jako jedyne pewne źródło „naukowej prawdy” o zarazie. To zatem, co na pierwszy rzut oka wygląda na „technokratyzację” polityki czasu zarazy, okazuje się bardziej swoją odwrotnością, czyli „polityzacją” nauki. Trudno oprzeć się przekonaniu, że pewna głębsza racja tkwi w zbyt zapewne radykalnie sformułowanej tezie Agambena, iż w efekcie zarazy: „myślenie tych, którzy nie zaprzestaną szukać prawdy i odrzucą dominujące kłamstwa będzie teraz wykluczane i oskarżane o szerzenie *fake newsów*” (Agamben, 2020c). Oznacza to jednak, że nauka będzie coraz częściej redukowana do roli „politycznego wroga”, czyli strony w takim rodzaju sporu, jaki dotąd należał wyłącznie do domeny demokratycznej polityki.

Oczywiste jest to, że zaraza, doświadczenie jej zwalczania, a zwłaszcza skutki kilkutygodniowych *lockdownów*, w centrum kontestacji postawiły trzy wartości, nierozzerwalnie zrośnięte z klasycznym pojęciem politycznej wolności: rynkiem, wolnym handlem i decentralizacją. Rynek znalazł się w ogniu krytyki najpierw dlatego, że w sytuacji kryzysu sanitarnego to państwowe systemy służby zdrowia, finansowane w pełni ze środków publicznych, stały się realnymi narzędziami rządów w zwalczaniu wirusa, a tam, gdzie pojawił się efekt wolnej konkurencji, ujawniała się spektakularna patologia (jak z cenami masek, respiratorów, środków dezynfekcyjnych *etc.*). Patrząc chłodnym okiem, oba te fakty trzeba by uznać za najzupełniej trywialne; w końcu nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie testować użyteczności rynku w warunkach stanu wyjątkowego. Druga fala radykalnego zwątpienia w rynek ujawniła się nieco



później, gdy państwa zaczęły rywalizować o to, kto ma dość zasobów, by przeprowadzić na największą skalę interwencję w gospodarkę, redukując skutki administracyjnego zakręcenia podaży na wiele towarów i usług w okresie *lockdownu* (rywalizację tę oczywiście wygrywali Niemcy). Istotnie skala interwencji państwa w gospodarkę, z jaką mamy do czynienia w 2020 roku, przekroczyła wszystko, co zdarzyło się dotąd w dziejach rynkowego kapitalizmu. A prognoza opublikowana przez „The Economist” zakłada, że w bogatych krajach zachodnich udział budżetu w PKB skoczy w tym roku znacznie powyżej 40%, co będzie czytelnym miernikiem tryumfu idei etatystycznej. Efektem tych znanych faktów stała się istna lawina antyrynkowych wystąpień polityków, intelektualistów, publicystów i ideologów. „Le Monde”, piórem swego naczelnego Alaina Frachona, wykrzykiwał w tytule: „Rząd nie jest już problemem, jak mawiano za czasów Reagana i Thatcher, ale rozwiązaniem problemów”. Na łamach „Foreign Policy” James Traub, autor znanej książki o liberalizmie, konstatował, że „koronawirus ostatecznie kończy epokę małego rządu”, a Trump, który jako kapitalista wyobrażał sobie samego siebie w roli Hoovera, stać się musi teraz wbrew swej woli Rooseveltem (Traub, 2020). Demokratyczny kandydat do prezydentury Joe Biden na gwałt przejmował od swego niedawnego rywala Bernie’go Sandersa socjalistyczne programy zdrowotne i socjalne, a ponad dwustu celebrytów europejskich słało ekonomicznie nonsensowny apel o zaprowadzenie w Unii tzw. „gwarantowanego dochodu” dla wszystkich, niezależnie od umiejętności i pracy (wśród sygnatariuszy były polskie artystki – panie Holland i Tokarczuk – oraz b. prezydent Kwaśniewski). Prezydent Emmanuel Macron w telewizji rozprawiał o perspektywie nacjonalizacji francuskich fabryk, a prezydent Andrzej Duda uznał, że tym razem w kampanii wyborczej warto posłużyć się agresywnymi filipikami przeciw wyimaginowanej w obecnych warunkach idei urynkowania służby zdrowia. Jak zawsze najdalej popłynęli lewicowi intelektualiści, którzy nabrali takiego wiatru w żagle, że uwierzyli, iż tym razem następuje definitywny koniec kapitalizmu. Dla nich zaraza stała się – niczym nowy wystrzał z Aurory – objawieniem nadchodzącego nowego porządku. Rewolucyjny intelektualista Slavoj Žižek (co zabawne, w putinowskiej propagandowej sieci RT) ogłaszał z patosem, że: „koronawirus jest jak cios z ‘Kill Billa’ w kapitalizm i może doprowadzić do

ponownego odkrycia komunizmu” (Žižek, 2020). Te wyrywkowe migawki z ostatnich miesięcy wyraźnie obrazują intelektualny klimat czasu zarazy i oczekiwania, jakie zostały obudzone.

Nie aż tak bardzo odmienne okazały się pandemiczne losy idei wolnego handlu. Wczesną wiosną, pierwszym politycznym odruchem państw było nerwowe odwołanie się do protekcjonizmu, jako najlepszego remedium na kryzysową sytuację. Nawet kraj o tak ugruntowanej kulturze otwartości handlowej jak Niemcy zareagował blokadą wywozu produktów sanitarnych, w obawie, że środki potencjalnie potrzebne dla ochrony własnych mieszkańców zostaną podstępnie wykupione przez Włochów, którzy akurat znaleźli się w dość rozpaczliwej sytuacji. Parę miesięcy później unijny komisarz ds. rynku wewnętrznego Thierry Breton, z niejaką goryczą, pisał, iż „lekcja dyplomacji maseczkowej przejdzie do historii” (Breton, 2020), mając na myśli awantury, podstępny i szachrajstwa z udziałem rządów USA, Niemiec, Francji, Włoch *etc.*, które wszystkie miały jeden cel – wystrychnąć na dudka sojuszników przy zakupach sprzętu sanitarnego. Co prawda presja Brukseli powstrzymała z czasem ów proceder, tyle że całkiem na przekór sloganom na temat solidarności, których pełne usta mają dziś politycy, duchowni i intelektualiści – owa sytuacja z wiosny była swego rodzaju kryzysowym sprawdzianem tego, co demokratyczne elity władzy myślą naprawdę na temat skutecznych sposobów zarządzania takimi sytuacjami. Niewielu, tak jak Trump, ma odwagę przyznać, że w istocie głęboko wierzą w regułę „America First”, zastosowaną odpowiednio do własnego kraju. Ale też w gruncie rzeczy jest to obserwacja nader trywialna. W końcu demokratyczni politycy powoływani są do władzy z intencją dbania o interesy własnego narodu, a (znów zupełnie na przekór obowiązującej polityków poprawności publicznie używanej argumentacji) realia kolejnych kryzysów, zwłaszcza w Europie, dowodzą, iż wyzwania niemal globalne, całkowicie na pierwszy rzut oka ignorujące granice państwowe, naprawdę stają się rozwiązywalne jedynie na poziomie suwerennego państwa. Tę zdroworozsądkową prawdę, wykluczaną przez polityczny język globalizacji, empirycznie potwierdziły na naszym kontynencie choćby takie sytuacje kryzysowe, jak nagła fala imigracji z roku 2015. Obecna zaraza, czy nawet załamanie konkurencyjności europejskiego Południa z roku 2008, które nie miałyby zapewne tak drastycznego skutku, gdyby kraje

dotknięte kryzysem mogły prowadzić własną narodową politykę monetarną.

Obecnie szczególnie ciekawe jest to, że Unia Europejska racjonalnie broniąc się przed pandemicznym przyływym praktyk protekcyjnych wśród swych członków, a zwłaszcza przed ryzykiem utrwalenia się ich na przyszłość, próbuje przejąć ów świeży wiatr we własne żagle, ogłaszając że teraz sama stanie się protekcyjną warownią po to, aby uchronić przed taką pokusą kraje członkowskie. Dobitnie mówi o tym wspomniany już komisarz Breton. „Miękką siłą Europy już nie wystarcza” – diagnozuje.

A skoro tak, to era pojednawczej lub naiwnej Europy dobiegła końca (...). Jesteśmy teraz świadkami nadejścia nowej Europy, która jest zdefiniowana, by bronić swych strategicznych interesów, zaczynając bez wahania od ochrony naszego rynku wewnętrznego (Breton, 2020).

Swoją drogą wizja Europy jako protekcyjnej warowni była zawsze inspiracją polityki Francji, więc też pewnie francuskiemu komisarzowi odwołanie się do niej przychodzi teraz z łatwością. Ale też Breton z patosem dodaje, że w ciągu pierwszych stu dni zarazy Europa porzuciła więcej dogmatów niż przez ostatnie trzydzieści lat. Inna rzecz, to kwestia oceny, ile w tych zapowiedziach typowo francuskiej politycznej bufonady, ile zaś realnego planu przeobrażenia Unii; to pokaże dopiero przyszłość. W każdym razie ten styl myślenia pozwala na konsekwentne utrzymanie na wewnętrzny użytek Europy solidarystycznego języka politycznego, który, zwłaszcza w pierwszej fazie, zarazy zaczął być negliżowany jako język fikcji i zakłamania unijnego establishmentu. Najostrzej owo zjawisko wystąpiło w Italii, gdzie pogląd o „fantomowej Unii” (określenie użyte przez arcybiskupa Triestu Giampaolo Crepaldiego) (Crepaldi, 2020) połączył katolickich biskupów, radykalną prawicę spod znaku Matteo Salvini, a także – co najbardziej znamienne – tradycyjnie euroentuzjastyczną centrolewicę. Niemal jak znak jakiegoś przełomu myślowego musiał zabrzmieć w tych kręgach głośny na całą Europę (przedrukowany także przez „Gazetę Wyborczą”) impulsywny list rozczarowanego euroentuzjasty, którym był wicenczelny lewicowego mediolańskiego dziennika „La Repubblica” Gianluca di Feo. „Zabrakło i solidarności, i koordynacji. Smutna lekcja, której nie zapomnimy. Kiedy minie zaraza, nic nie będzie tak jak wcześniej” – to

sformułowania dobrze oddające europejskie uczucia włoskiego liberalnego lewicowca w czasie zarazy (*Dramatyczny list*, 2020).

Tylko trochę lepiej zaraza potraktowała ideę decentralizacji czy też, posługując się terminem katolickiej nauki społecznej, pomocniczości władzy. Teoretycznie, przynajmniej jedną z idei organizujących dotąd zarówno model władzy w państwach demokratyczno-liberalnych, jak i system instytucji Unii Europejskiej. Kontestacja funkcjonalnej samodzielności władz lokalnych, a zwłaszcza regionalnych, wydaje się jak dotąd ostrzejsza w Europie niż w Ameryce, chociaż to w USA właśnie miały i nadal mają miejsce najbardziej spektakularne starcia pomiędzy Białym Domem a stanowymi gubernatorami na tle strategii walki z zarazą. Na przykład demokratyczny gubernator Nowego Jorku Andrew Cuomo (a był on jednym z wielu) jawnie i z góry deklarował, że jego stan nie podporządkuje się sanitarnym zarządzeniom federalnym, gdyż – jak twierdził – „Trump aktywnie próbuje zabić miasto Nowy Jork”<sup>2</sup>. Jednak pomimo ostrości tych starć i częściowego przynajmniej paraliżu władzy będącego ich skutkiem, w USA dość silny i reprezentatywny pozostaje pogląd, że to właśnie amerykański federalizm „ochrania demokrację przed pandemią”. Taką tezę stawia harwardzka profesor Danielle Allen, znana z publikacji poświęconych demokracji w greckiej *polis*. „Amerykańska lekcja jest taka, że w kluczowych decyzjach co do zdrowia publicznego władza powinna być podzielona pomiędzy państwo i samorząd terytorialny” (Allen, 2020). Podpiera swój pogląd szeregiem praktycznych obserwacji z czasu zarazy. Jej prosamorządowa argumentacja jest jednak dość klasyczna – podkreśla wyższość władzy lokalnej w elastycznym reagowaniu na trudne sytuacje, a także jej znaczenie dla budowania wspólnoty politycznej. W unijnej Europie wyraźnie jednak przeważa teraz pogląd, że centralizacja, zwłaszcza gdy idzie o usługi publiczne, jest bezpieczniejsza na czas kryzysu.

Do najbardziej anarchicznych waśni pomiędzy centrum władzy i samorządem doszło przy okazji zarazy w Italii i w Polsce. W Italii niektóre włoskie regiony ogłosiły swoją odrębną politykę, odrzucającą dekrety rządu wydawane w ramach stanu wyjątkowego,

---

2 *The Official Website of New York State*. Pozyskano z: <https://www.governor.ny.gov/news/video-audio-rush-transcript-cuomo-trump-actively-trying-kill-new-york-city> (dostęp: 08.09.2020)

co zaowocowało na przykład daleko idącym chaosem w szkolnictwie. W Polsce władza lokalna zablokowała rządowi dostęp do spisów wyborców, uniemożliwiając w ten sposób przeprowadzenie w terminie wyborów głowy państwa. Różnica pomiędzy oboma krajami polega tylko na tym, że o ile u nas owa waśń nałożyła się na ostry spór polityczny władzy z opozycją, to we Włoszech bunt przeciw władzy centralnej podnieśli także prezydenci regionów kontrolowanych przez rządzącą w kraju lewicę (np. Marchii Ankońskiej). Ta włoska sytuacja skłoniła nawet filozofa Roberto Esposito do postawienia diagnozy o „załamaniu się władzy publicznej na skutek nakładających się kompetencji centrum i regionów” (Esposito, 2020). O ile jednak nad Tybrem takie diagnozy wpisują się w trwałe obyczaje biadolenia nad złym ustrojem, bez nadziei na jakąkolwiek odmianę, o tyle nad Wisłą społeczne zapotrzebowanie na centralizm znajduje polityczną odpowiedź w reformach rządzącej prawicy. I co ciekawe, gdy pod osłoną zarazy władza przeprowadziła skrajną centralizację systemu ubezpieczeń zdrowotnych, nazywając ją (zgodnie z orwellowskimi wskazówkami) o wiele przyjemniejszym dla ucha neologizmem „pionizacji”, zmiana ta nie napotkała na jakąkolwiek krytykę, mimo trwającego gwałtownego konfliktu politycznego. Obserwacja ta potwierdza tylko intuicję, że to ludy (bynajmniej nie tylko polski) sprzyjać będą po zarazie centralistycznej polityce. Niejakim wyjątkiem pozostają w tej mierze w Europie Niemcy, gdzie pomimo federalnego modelu konstytucyjnego system za sprawą koronawirusa nawet nie zazgrzytał, a niemiecka kanclerz zasłynęła deklaracją, że:

jeśli nie mielibyśmy zaufania do naszych starostów i urzędów powiatowych ds. zdrowia, to moglibyśmy się pakować; to nie byłaby nasza republika (Wielński, 2020).

W tym sensie Fukuyama ma rację, wskazując na Niemcy czasu zarazy jako jedno z nielicznych miejsc, gdzie jako tako przetrwał jeszcze oświeceniowy ideał racjonalności politycznej.

W końcu nie sposób nie zwrócić uwagi na polityczną doniosłość tego, że (jak trafnie sformułował to Marek Cichocki) „na razie to bezprecedensowe doświadczenie pandemii przebiega w Europie w zaskakującej religijnej próżni” (Cichocki, 2020). Ciekawą rzeczą jest to, że katolicycy hierarchowie żywią skrajnie odmienne przekonania,

gdy idzie o wpływ zarazy i *lockdownu* na wiarę i żarliwość religijną chrześcijan. Można by nawet rzec, że w tej mierze zarysował się jakby podział na frakcję spirytualną i pragmatyczną Kościoła. „Spirytualni” zdają się sądzić, że nagłe uderzenie konsumpcyjnego Zachodu przez śmierć, oraz widoczna bezradność nauki i polityki wobec takiego ciosu, musi zadziałać niczym jakieś wielkie zdarzenie fałszywej zasłony, odsłaniającej to, co istotnie nadaje życiu sens – wiarę w zmartwychwstanie i życie wieczne. Bodaj najmocniej takie przekonanie wyraził gwinejski kardynał Robert Sarah, jeden z wielkich autorytetów katolickich konserwatystów.

Epidemia sprawiła, że chrześcijanie wracają do tego, co jest istotą ich wiary (...), gdyż wiemy już, że społeczeństwo, które nie niesie przesłania nadziei na życie wieczne, nie może przetrwać

– twierdzi kardynał w tonie daleko idącej pewności (Sarah, 2020). Z kolei „pragmatycy” przyznają, że kryzys koronawirusowy niesie jeszcze większe niż dotąd spustoszenie dla chrześcijaństwa, zwłaszcza w Europie. Szef europejskich biskupów katolickich – luksembursko-japoński jezuita kard. Jean-Claude Hollerich stawia nawet ścisłą tezę, że: „pandemia przyspieszyła proces dechrystianizacji Europy o dziesięć lat” (*Per questo stiamo*, 2020). Jakby nie była zdumiewająca owa skrajność ocen na szczytach hierarchii kościelnej, to potoczna obserwacja zjawisk religijnych każe ufać bardziej podejściu sceptycznemu. Jak dotąd, niestety, Kościół i religia nie odegrały żadnej roli w interpretacji ani samej zarazy, ani jej konsekwencji, co prawdopodobnie jest faktem precedensowym w historii wszystkich trawiących Europę epidemii. Milczący biskupi, biernie nawołujący tylko do przestrzegania niekonsekwentnych nakazów państwa i wątpliwych zaleceń nauki, wielotygodniowa dyspensa w udzielaniu sakramentów oraz masowe doświadczenie braku zapotrzebowania na religię w chwili duchowego i politycznego rozchwiania. Nawet w kraju takim jak Polska, gdzie jest jeszcze ciągle trochę duchownych wierzących w realne, a nie tylko teatralne, znaczenie mszy i sakramentów, tych spośród nich, którzy podejmowali odważne próby wyjścia na ulice z *Sanctissimum*, uznano w najlepszym razie za śmiesznych dziwaków, w najgorszym zaś – za groźnych fanatyków, próbujących łamać zarządzenia sanitarne. W sytuacji, gdy przez europejską politykę przetacza się

właśnie wielki spór o kształt kultury i obyczajów, takie niereligijne doświadczenie kryzysu nie tylko przyspieszy dechrystianizację (jak wieszczy Hollerich), ale także pogłębi na przyszłość polityczną defensywę katolików. Wpłyne zapewne również na światopoglądową orientację demokratycznych rządów i antyreligijną radykalizację instytucji paneuropejskich.

Łatwo daje się zauważyć, że wszystkie wyszczególnione tu trendy, od zwątpienia w państwo i polityzację nauki, poprzez falę etatyzmu, centralizmu i protekcyjizmu, aż po religijną atrofie, nie są w żaden sposób specyficzne dla czasu zarazy. Wszystkie one ujawniły się w świecie zachodnim znacznie wcześniej, pod wpływem bardziej pierwotnych i fundamentalnych przyczyn. Także intelektualiści i filozofowie, których tu wspominaliśmy, nie zmienili pod wpływem zarazy głoszonych przez siebie idei. Przeciwnie, głoszą je tym bardziej, tyle że z dziwną wiarą, iż zaraza jest dowodem na to, że zawsze mieli rację. Agamben widzi swój apokaliptyczny obóz koncentracyjny już niemal za następnym zakrętem historii. Fukuyama stał się co prawda (już przed zarazą) trochę mniej naiwnie optymistyczny, ale nie porzucił tęsknoty za wymyślanym światem rządzonym przez technokratyczną elitę. Žižek, już nieco zniechęcony wyczekiwaniem na globalną rewolucję, znów dostrzegł jakiś jej zarys na horyzoncie. W tym sensie zaraza ani nie stworzyła nowych wielkich trendów, ani nawet nie odwróciła dotychczasowego kierunku tych, które pojawiły się znacznie wcześniej. Pomimo to wiele zdaje się wskazywać, że koronawirus roku 2020 (a pewnie także 2021) ma wszelkie dane, aby wyrzucić niebłahy wpływ na ideowy i polityczny kształt zachodniego świata. A to jego oddziaływanie można by porównać do mechaniki wzmacniacza i akceleratora. Koronawirus uskrajnia wizje filozofów, czyniąc z nich karykaturę. Gruntuje zwątpienie ludów w sens sfery publicznej, z nauką włącznie. Oddala model demokratycznego państwa od klasycznie traktowanej idei wolności. Przyspiesza relegowanie chrześcijaństwa z polityki i kultury. Jeśliby więc szukać nie biologicznej, ale politycznej nazwy dla COVIDa-19, to najtrafniej byłoby go określić mianem „wirusa rozchwiania”.

BIBLIOGRAFIA

- Agamben, G. (2020). Chiarimenti. *Quodlibet*. Pozyskano z: <https://www.quodlibet.it/giorgio-agamben-chiarimenti> (dostęp: 17.03.2020).
- Agamben, G. (2020). Una domanda. *Quodlibet*. Pozyskano z: <https://www.quodlibet.it/giorgio-agamben-una-domanda> (dostęp: 13.04.2020).
- Agamben, G. (2020). La medicina come religione. *Quodlibet*. Pozyskano z: <https://www.quodlibet.it/giorgio-agamben-la-medicina-come-religione> (dostęp: 02.05.2020).
- Allen, D. (2020). A More Resilient Union. *Foreign Affairs*, 99(4). Pozyskano z: <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-06-01/more-resilient-union>.
- Breton T. (2020). Solidarnościowy skok Europy, Europa: koniec naiwności, Europa: klucze do suwerenności, Europa: lekcje wyciągnięte z kryzysu (artykuł w czterech odcinkach). *Rzeczpospolita*, 12.08, 27.08, 31.08, 04.09.2020.
- Cichocki, M.A. (2020). Religijna próżnia. *Rzeczpospolita*. Pozyskano z: <https://www.rp.pl/Felietony/200919768-Marek-A-Cichocki-Religijna-proznia.html> (dostęp: 14.09.2020).
- Crepaldi, G. (2020). Coronavirus oggi e domani: cosa ci insegna, da dove ripartire. *La Nuova Bussola Quotidiana*. Pozyskano z: <https://www.lanuovabq.it/it/coronavirus-oggi-e-domani-cosa-ci-insegna-da-dove-ripartire> (dostęp: 19.03.2020).
- Dramatyczny list naczelnego La Repubbliki (2020). *Gazeta Wyborcza*. Pozyskano z: <https://wyborcza.pl/7,75399,25784883,dramatyczny-list-z-wloch-zostalismi-z-ta-epidemia-sami.html> (dostęp: 12.03.2020).
- Esposito, R. (2020). Curati a oltranza. *Antinomie*. Pozyskano z: <https://antinomie.it/index.php/2020/02/28/curati-a-oltranza/> (dostęp: 28.02.2020).
- Fukuyama, F. (2020). The Pandemic and Political Order. *Foreign Affairs*, 99(4). Pozyskano z: <https://www.foreignaffairs.com/articles/world/2020-06-09/pandemic-and-political-order>
- „Per questo stiamo soffocando”, intervista con il cardinale Jean-Claude Hollerich. *Osservatore Romano*. Pozyskano z: <https://www.osservatoreromano.va/it/news/2020-09/per-questo-stiamo-soffocando.html> (dostęp: 02.09.2020).
- Sarah, R. (2020). „O czym pandemia przypomniła nam wszystkim?”, wraz z głosem Jana Rokity. *Wszystko Co Najważniejsze*, nr 22/2020. Pozyskano z: <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/kard-robert-sarah-o-czym-pandemia-przypomniala-nam-wszystkim/>; <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/jan-rokita-glosa-do-kardynala-saraha/>
- Traub, J. (2020). After the Coronavirus, the Era of Small Government Will Be Over. *Foreign Policy*. Pozyskano z: <https://foreignpolicy.com>

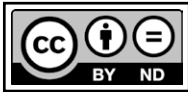


com/2020/04/15/coronavirus-pandemic-small-government-after-math-nationalism/ (dostęp: 15.04.2020).

Wieliński, B.T. (2020). To nam może jeszcze wybuchnąć w rękach. *Gazeta Wyborcza*. Pozyskano z: <https://wyborcza.pl/7,75399,25925577,to-nam-jeszcze-moze-wybuchnac-w-rekach-merkel-oglasza-koniec.html> (dostęp: 06.05.2020).

Žižek, S. *Coronavirus is 'Kill Bill'-esque blow to capitalism and could lead to reinvention of communism*. Pozyskano z: <https://www.rt.com/op-ed/481831-coronavirus-kill-bill-capitalism-communism/> (dostęp: 27.02.2020).

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>





Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**AGNIESZKA PARKITNA**

<http://orcid.org/0000-0003-2378-4007>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji  
[agnieszka.parkitna@student.ignatianum.edu.pl](mailto:agnieszka.parkitna@student.ignatianum.edu.pl)

DOI: 10.35765/HP.1948

## Konstytucyjne możliwości ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych a rozwiązania przyjęte w Polsce w trakcie pandemii COVID-19

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Artykuł ma na celu przedstawienie w skrótej formie możliwości ograniczania wolności i praw człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych w ujęciu Konstytucji RP z 1997 roku, a następnie zestawienie z nimi rozwiązań przyjętych w Polsce w trakcie pandemii COVID-19 oraz próba oceny konstytucyjności tychże regulacji.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Wywód opiera się na analizie treści rozwiązań konstytucyjnych, limitujących możliwość ograniczania praw i wolności. Poddaje również analizie i ocenie prawnej unormowania przyjęte przez rządzących w czasie pandemii.

**PROCES WYWODU:** Rozważania mają dwudzielną strukturę – w pierwszej części na podstawie ustawy zasadniczej i literatury przedmiotu omówiono konstytucyjne możliwości ograniczania praw i wolności w stanach nadzwyczajnych. W drugiej części omówiono ograniczenia praw i wolności wprowadzone w Polsce podczas pandemii, a także podjęto próbę ich krytycznej analizy względem zgodności z Konstytucją.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Chociaż polska ustawa zasadnicza precyzyjnie określa zasady i możliwości ograniczenia praw i wolności w stanach nadzwyczajnych, to jej unormowania nie znalazły zastosowania w praktyce.

Sugerowane cytowanie: Parkitna, A. (2020). Konstytucyjne możliwości ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych a rozwiązania przyjęte w Polsce w trakcie pandemii COVID-19. *Horyzonty Polityki*, 11(36), 43-58. DOI: 10.35765/HP.1948.

Akty normatywne, które wprowadzały ograniczenia w czasie pandemii, budzą bardzo poważne zastrzeżenia z punktu widzenia ich konstytucyjności.

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Przepisy ograniczające prawa i wolności w trakcie pandemii nie tylko łamią zasady systemu prawnego i zwiększają chaos legislacyjny, ale także podważają zaufanie obywateli względem prawa. Wielu ukarano za nieprzestrzeganie niekonstytucyjnych ograniczeń, istnieje zatem ryzyko, że nastąpi szereg pozwów przeciw państwu o odszkodowania. Polskie społeczeństwo postpandemiczne może zatem nie być tak samo pewne jak niegdyś nienaruszalności praw i wolności gwarantowanych ustawą zasadniczą.

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

konstytucja, pandemia, stany nadzwyczajne, ograniczenie praw i wolności

*Abstract*

CONSTITUTIONAL POSSIBILITIES OF LIMITING  
HUMAN AND CIVIL RIGHTS AND FREEDOMS  
IN STATES OF EMERGENCY VERSUS  
REGULATIONS ESTABLISHED IN POLAND DURING  
THE COVID-19 PANDEMIC

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of the article is to present in abbreviated form the possibility of limiting the freedoms as well as human and citizen rights in states of emergency according to the Constitution of the Republic of Poland published in 1997, to compare the possibilities with the solutions established in Poland during the COVID-19 pandemic and finally to assess the constitutionality of these regulations.

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The arguments are based on content analysis of constitutional solutions which give the possibility to limit citizens' rights and freedoms. It also analyses and legally evaluates the regulations adopted by the government during the pandemic.

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The considerations have a two-fold structure – the first part presents constitutional possibilities of limiting rights and freedoms in states of emergency based on the Constitution and subject literature. The second part discusses the restrictions on rights and freedoms established in Poland during the pandemic, with an attempt to critically analyse them in terms of compatibility with the Constitution.

---

**RESEARCH RESULTS:** Although the Polish Constitution precisely defines the rules and possibilities of limiting the rights and freedoms in states of emergency, its regulations have not been applied in practice. Normative acts which were introducing restrictions during the pandemic raise very serious reservations from the point of view of their constitutionality.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** Laws limiting rights and freedoms during the pandemic not only break the rules of the legal system and increase legislative chaos but also undermine citizens' trust in the law. A lot of people have been fined for not respecting unconstitutional restrictions which, as a result, might lead to a series of claims for damages against the state. Therefore, Polish post-pandemic society may no longer be as sure of the inviolability of the rights and freedoms guaranteed by the Constitution as in the past.

---

---

**KEYWORDS:**

Constitution, Pandemic, Limiting Rights and Freedoms, States of Emergency

### WSTĘP

Kiedy wiosną 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (*World Health Organization*; dalej: WHO) ogłosiła pandemię nowego wirusa (tzw. koronawirusa lub COVID-19), kolejne państwa zaczęły wprowadzać swoje konstytucyjne odpowiedniki stanów nadzwyczajnych lub zaostrzać przepisy w taki sposób, aby możliwe było ograniczanie praw i wolności jednostek na rzecz zadbania o bezpieczeństwo w kraju. Chociaż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483; dalej: Konstytucja) przewiduje instytucję stanów nadzwyczajnych, wśród których wyróżnia: stan wojenny, stan wyjątkowy i stan klęski żywiołowej (Konstytucja, art. 228), to jednak żaden z nich nie został dotychczas ogłoszony. Zamiast tego wprowadzono obostrzenia ograniczające prawa i wolności człowieka i obywatela w drodze uchwalenia nowych aktów normatywnych bądź zmian do już istniejących, co spotkało się z negatywną oceną konstytucyjności takich rozwiązań m.in. ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: RPO) Adama Bodnara i części środowiska prawniczego. Niniejszy artykuł ma na celu syntetyczne przedstawienie tej problematyki poprzez analizę treści rozwiązań

konstytucyjnych odnośnie do możliwości ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych, omówienie zasad ogólnych tychże na podstawie literatury przedmiotu, a także krytyczną analizę pod kątem konstytucyjności wprowadzania obostrzeń przez decydentów podczas pandemii. Celem zawężenia obszaru wywodu pominięto ustawy szczegółowe z 2002 roku, dotyczące poszczególnych stanów nadzwyczajnych oraz ustawę o wyrównywaniu strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela.

## KONSTYTUCYJNE MOŻLIWOŚCI OGRANICZANIA PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA I OBYWATELA

Polska ustawa zasadnicza, zgodnie z demokratycznym charakterem państwa i zobowiązaniami wynikającymi z podpisanych przez Rzeczpospolitą umów międzynarodowych, stoi na straży ochrony praw i wolności człowieka i obywatela. W związku z tym ograniczenia dotyczące tychże mogą być ustanawiane jedynie w drodze wyjątku i są obostrzone koniecznością spełnienia określonych warunków. Określa je art. 31 ust. 3 Konstytucji i mogą zatem zostać ustanowione wyłącznie w drodze ustawy, a nie akcie niższego rzędu, oraz muszą być konieczne z punktu widzenia ochrony jednej z wartości określonych w zamkniętym katalogu, tj. bezpieczeństwa państwa, jego porządku publicznego, środowiska, zdrowia lub moralności publicznej, a także praw i wolności innych osób. Przy tym wszystkim bardzo istotnym jest, iż „ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw” (Konstytucja, art. 31 ust. 3). Powinny być zatem nadal realizowane, pomimo ich zawężenia, w duchu wartości, jakie stały za ich wprowadzeniem. Konieczne jest przy tym, aby wprowadzane ograniczenia były zgodne z zasadą proporcjonalności, a więc ich ustanowienie rzeczywiście służyło ochronie zagrożonych wartości (zasada przydatności), aby dokonano wyboru najmniej uciążliwych dla jednostki środków (zasada konieczności) oraz aby zachodziła korelacja proporcjonalności między uciążliwością wprowadzanych ograniczeń a spełnianiem celu, jakim jest ochrona danej wartości (Sarnecki, 2008, s. 99). Co więcej, ograniczenia takowe nie mogą stać w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego

(Konstytucja, art. 2), lecz powinny być interpretowane w jej duchu przy korzystaniu z zasady proporcjonalności, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zachowanie praw mniejszości oraz swobody działania opozycji (Sarnecki, 2008, s. 100).

Powyższe generalne unormowania konstytucyjne, dotyczące ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela, odnoszą się do sytuacji normalnego funkcjonowania państwa. Inaczej ma się jednakże sprawa w sytuacjach szczególnego zagrożenia, gdy istnieje możliwość zawieszania praw i wolności po wprowadzeniu jednego ze stanów nadzwyczajnych. Ustawa zasadnicza przewiduje trzy takowe: stan wojenny, stan wyjątkowy i stan klęski żywiołowej (Konstytucja, art. 228 ust. 1), przy czym możliwość ich wprowadzenia jest zależna od źródła powstania zagrożenia, które wymaga podjęcia nadzwyczajnych rozwiązań. W przypadku stanu wojennego jest to kwestia zagrożenia zewnętrznego państwa, zbrojnej napaści na kraj lub wspólnej obrony wynikającej ze zobowiązań sojuszniczych (Konstytucja, art. 229), w przypadku stanu wyjątkowego wewnętrznego zagrożenia ustroju kraju, porządku publicznego lub bezpieczeństwa jego obywateli (Konstytucja, art. 230 ust. 1), w przypadku zaś stanu klęski żywiołowej wystąpienie katastrof naturalnych lub awarii technicznych, a konkretnie zapobieżenie bądź usunięcie ich skutków (Konstytucja, art. 232). Na podstawie Rozdziału XI Konstytucji odnośnie do stanów nadzwyczajnych można wskazać szczegółowo różnice pomiędzy poszczególnymi z nich, jak chociażby sposób wprowadzenia (stan wojenny i wyjątkowy wprowadzany przez Prezydenta na wniosek Rady Ministrów, stan klęski żywiołowej przez Radę Ministrów), czy też długość trwania i możliwość przedłużenia. Na użytek niniejszych rozważań istotniejszy jest jednak katalog praw i wolności człowieka i obywatela, jakie mogą być ograniczane w poszczególnych stanach nadzwyczajnych.

W przypadku stanu wojennego i wyjątkowego ustawodawca przyjął technikę negatywną względem określenia, jakie prawa i wolności mogą być ograniczane i w związku z tym wymienia te, które ograniczeniom podlegać nie mogą, tj. godność człowieka, obywatelstwo, ochrona życia, humanitarne traktowanie, ponoszenie odpowiedzialności karnej, prawo do sądu, dobra osobiste, sumienie i religia, petycje oraz rodzina i dziecko (Konstytucja, art. 233 ust. 1). Odmienny charakter ma regulacja odnosząca się do stanu klęski

żywiolowej, gdzie przyjęto technikę pozytywną zakresienia wolności i praw – ograniczeniu podlegać mogą zatem: wolność działalności gospodarczej, wolność osobista, nienaruszalność mieszkania, wolność pobytu i poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do strajku, prawo własności, wolność pracy, prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz prawo do wypoczynku (Konstytucja, art. 233 ust. 3). Ze względu na samą technikę przyjętą przez ustawodawcę przy wymienianiu ograniczanych praw i wolności należy stwierdzić, że stan klęski żywiolowej rodzi mniejsze konsekwencje prawne i jest korzystniejszy z punktu widzenia zachowania swobody jednostki (Prokop, 2005, s. 103). Warto również zaznaczyć, że niezależnie od pozostałych przepisów limitacyjnych ustawa zasadnicza zawiera również gwarancję, iż prawa i wolności człowieka w żadnej sytuacji nie będą ograniczane „wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania lub jego braku, pochodzenia społecznego, urodzenia oraz majątku” (Konstytucja, art. 233 ust. 2). Z pewnością należy ocenić pozytywnie taki zapis jako zgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego i standardami prawa międzynarodowego w dziedzinie ochrony praw człowieka.

Rozważając problematykę ograniczania praw i wolności w stanach nadzwyczajnych, nie sposób pominąć art. 288 Konstytucji, który zawiera zasady ogólne, odnoszące się do wszystkich trzech z nich. Na pierwszy plan wysuwa się zawarta w nim zasada wyjątkowości, która wskazuje na to, że poza spełnieniem przesłanek typowych dla każdego ze stanów nadzwyczajnych muszą też zaistnieć warunki ogólne: musi łącznie dojść do sytuacji wystąpienia szczególnego zagrożenia oraz niewystarczalności środków konstytucyjnych. To, czy dane warunki spełniają owe przesłanki, ma niewątpliwie charakter ocenny i należy każdorazowo do organu, który wprowadza dany stan nadzwyczajny. Niemniej jednak z pewnością musi wystąpić zagrożenie realne, obiektywnie możliwe do stwierdzenia i godzące w bezpieczeństwo państwa, a użycie normalnie obowiązujących na gruncie Konstytucji unormowań nie będzie wystarczające (Prokop, 2005, s. 18-23). Przepisy te zatem znacznie zawężają spektrum sytuacji, w których wprowadzenie stanu nadzwyczajnego może nastąpić, a tym samym zmniejszają ryzyko nieuzasadnionego ograniczania praw i wolności jednostek.

Równie istotna jest zasada legalności – stany nadzwyczajne mogą być bowiem wprowadzone „tylko na podstawie ustawy, w drodze



rozporządzenia, które podlega dodatkowemu podaniu do publicznej wiadomości” (Konstytucja, art. 228 ust. 2), „zakres, w jakim mogą zostać ograniczone wolności i prawa człowieka i obywatela w czasie poszczególnych stanów nadzwyczajnych określa ustawa” (Konstytucja, art. 228 ust. 3), jak również ustawa „może określić podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych, wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela” (Konstytucja, art. 228 ust. 4). Warto zauważyć, że wprowadzono trójpoziomą strukturę związaną z uregulowaniem stanów nadzwyczajnych: pierwszym, najbardziej ogólnym poziomem jest Konstytucja, drugim – ustawy szczegółowe o stanach nadzwyczajnych, a trzecim – rozporządzenie wprowadzające sam stan nadzwyczajny w życie, które ma dość wyjątkowy charakter, gdyż jest wydawane nie z upoważnienia ustawy, lecz Konstytucji; ma ono na celu nie tylko uruchomienie procedury wprowadzania stanu nadzwyczajnego, ale m.in. również określenie, które z przepisów ustawy szczegółowej znajdują w tym wypadku zastosowanie (również w kwestii ograniczania praw i wolności), a także, jaki jest powód, data ogłoszenia, czas obowiązywania i zasięg terytorialny stanu nadzwyczajnego (Prokop, 2005, s. 23-30). Stąd też ustawa zasadnicza uznała za konieczne zaznaczyć, że niezbędne jest podanie treści rozporządzenia do wiadomości publicznej, aby wszyscy na danym terytorium mieli możliwość się z nim zapoznać i powziąć wiedzę na temat tego, jakie prawa i wolności, w jakim zakresie i na jak długi okres zostaną ograniczone.

Ustawodawca tworząc zapisy odnoszące się do stanów nadzwyczajnych nie zapomniał rzecz jasna o odwołaniu do zasady proporcjonalności. Kładzie bowiem nacisk na to, aby skala podjętych działań była odpowiednia do zaistniałych zagrożeń (Konstytucja, art. 288 ust. 5). Zasadę tę można w takim wypadku odnosić szerzej także do samego procesu decyzyjnego związanego z wprowadzaniem stanu nadzwyczajnego, działań organów władzy w czasie jego trwania czy też późniejszej odpowiedzialności osób go wprowadzających lub podczas oceny konstytucyjności przyjmowanych podczas niego rozwiązań (Prokop, 2005, s. 31-32). Obok zasady proporcjonalności ustawodawca porusza również zasadę celowości, zgodnie z którą podejmowane działania mają prowadzić do możliwie jak najszybszego powrotu do normalnego trybu funkcjonowania państwa

(Konstytucja, art. 288 ust. 5). Decydenci powinni zatem stale zmierzać do celu, jakim jest zakończenie stanu nadzwyczajnego, przy czym należy założyć, że powinno to nastąpić przy jednoczesnym respektowaniu i nadaniu prymatu zasadzie proporcjonalności w razie wystąpienia konfliktu między tymi wartościami, aby dla szybszego zażegnania szczególnego zagrożenia nie doszło do naruszenia głębiej praw i wolności (Prokop, 2005, s. 33-35).

Warto uwzględnić, że Konstytucja przewiduje zasadę ochrony podstaw systemu prawnego, nie dopuszczając w czasie stanu nadzwyczajnego do zmiany Konstytucji, ordynacji wyborczych, ustawy o wyborze prezydenta i ustaw szczegółowych dotyczących stanów nadzwyczajnych (Konstytucja, art. 288 ust. 6), a także zasadę ochrony organów przedstawicielskich, która odpowiednio wydłużając kadencje poszczególnych organów władzy nie pozwala na przeprowadzenie w trakcie trwania stanu nadzwyczajnego ani 90 dni po jego ustaniu referendum ogólnokrajowego, wyborów parlamentarnych i prezydenckich, a także uniemożliwia skrócenie kadencji Sejmu oraz dozwala na przeprowadzenie wyborów samorządowych tylko na terytorium, gdzie nie wprowadzono stanu nadzwyczajnego (Konstytucja, art. 288 ust. 7). Rozwiązania te służą zachowaniu stabilności ustroju i systemu państwa, zapewnieniu ciągłości władzy pomimo istnienia sytuacji szczególnego zagrożenia oraz ochronieniu jednostek przed poszerzaniem ograniczeń ich praw i wolności. Jak można zauważyć, każde wprowadzenie stanu nadzwyczajnego skutkuje również koniecznością odłożenia wyborów, które miałyby się odbyć planowo w czasie jego trwania. Jest to zatem zasada mająca na celu ochronę demokratycznego porządku prawnego państwa w sytuacji, kiedy może on zostać zagrożony, jednakże może też stwarzać okazję do nadużyć ze strony decydentów, którzy mogliby w celu utrzymania się u władzy, np. znacząco wydłużyć czas obowiązywania stanu klęski żywiołowej (Prokop, 2005, s. 35-43).

Oceniając przekrojowo powyższe unormowania odnoszące się do stanów nadzwyczajnych, należy stwierdzić, że mogą one skutecznie przyczynić się do uniknięcia nieuzasadnionego lub nadmiernego ograniczania praw i wolności w przypadku wystąpienia szczególnych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. Ustawa zasadnicza dostarcza zatem spójnych i możliwych do zastosowania w praktyce rozwiązań, w razie gdyby taka szczególna sytuacja się pojawiła.

## ROZWIĄZANIA PRAWNE PRZYJĘTE W POLSCE PODCZAS PANDEMII COVID-19 W KONTEKŚCIE UNORMOWAŃ KONSTYTUCYJNYCH

Jak już wspomiano w niniejszym wywodzie – w marcu 2020 roku WHO ogłosiła stan pandemii wirusa COVID-19 (tzw. koronawirusa), po tym jak w ciągu kilku miesięcy choroba zdołała się rozprzestrzenić z Chin do 110 krajów świata. Szef organizacji wskazał, że jej przedstawiciele są zaniepokojeni brakiem podejmowania przez rządy poszczególnych krajów działań zapobiegawczych w tej kwestii, gdyż byłyby rekomendowane (WHO, 2020). W reakcji zarówno na tę wypowiedź, jak i dynamicznie rozwijającą się sytuację epidemiologiczną kolejne kraje zaczęły podejmować mniej lub bardziej zdecydowane działania, kilka spośród nich uciekło się również do wprowadzenia swoich odpowiedników stanów nadzwyczajnych.

Chociaż z pewnością wielu obywateli Rzeczypospolitej zaznajomionych z treścią ustawy zasadniczej sądziło, iż nastąpi to również w Polsce, to sprawy przybrały zgoła inny obrót. Pomimo tego, że środki konstytucyjne mogłyby nie być wystarczające do zapobieżenia rozprzestrzenianiu się pandemii ze względu na konieczną głębokość ingerencji w prawa i wolności człowieka i obywatela, nie doszło do ogłoszenia stanu nadzwyczajnego (w tym wypadku byłby to stan klęski żywiołowej). Zamiast tego uchwalono ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374), która zmieniała ustawę z 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm.), a także rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 491, poz. 522, poz. 531) i inne akty o randze rozporządzeń, wprowadzające nakazy i zakazy w związku z zaistniałą sytuacją.

Rozwiązanie tej szczególnej sytuacji faktycznej w opisanej powyżej drodze normatywnej, niejako z pominięciem wprowadzania stanu nadzwyczajnego, rodzi znaczące wątpliwości z punktu widzenia zgodności takiego postępowania z Konstytucją, zwłaszcza w kontekście ograniczania praw i wolności człowieka i obywatela. Zwrócić na to uwagę m.in. RPO Adam Bodnar, który wystosował pismo do

premiera Mateusza Morawieckiego w tej sprawie, zwracając uwagę na szereg możliwych do dostrzeżenia nieprawidłowości (Bodnar, 2020). Warto jednakże w tym miejscu dokonać szczegółowej analizy poszczególnych obostrzeń, które mogą budzić wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnych ram odnoszących się do ograniczania praw i wolności.

Jednym z takich dyskusyjnych przepisów był zakaz przemieszczania się. Zgodnie ze wspomnianą ustawą o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych minister właściwy do spraw zdrowia ma uprawnienie do uregulowania w drodze rozporządzenia „czasowego ograniczenia określonego sposobu przemieszczania się” (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm.) – nie jest jednak władny wprowadzić zakazu przemieszczania się w ogóle, co miało miejsce; co istotne, nawet Rada Ministrów ma wedle ustawy wyłącznie uprawnienie względem „wprowadzenia nakazu określonego sposobu przemieszczania się, a nie zakazu przemieszczania się” (Bodnar, 2020, s. 2-4). Pomimo tego ów zakaz przemieszczania się został powtórzony następnie w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. (Dz. U. z 2020 r., poz. 566). Warto zaznaczyć tutaj, że stanowił on o zakazie przemieszczania się osób na terytorium Rzeczypospolitej poza wyznaczonymi celami, zawężonymi do czynności zawodowych, zaspokajania niezbędnych potrzeb życia codziennego, działalności wolontaryjnej dla przeciwdziałania pandemii, brania udziału w czynnościach kultu religijnego oraz działań na rzecz ochrony zwierząt. *De facto* zatem przepis ów stał w sprzeczności z prawem do swobodnego przemieszczania się po terytorium Rzeczypospolitej (Konstytucja, art. 52 ust. 1). Jako że został wprowadzony na mocy rozporządzenia, to nie zgadzał się również z nadrzędną podczas normalnego trybu funkcjonowania państwa klauzulą wprowadzania ograniczeń praw i wolności wyłącznie w ustawie (Konstytucja, art. 31 ust. 3).

Dość podobnie wyglądała kwestia wprowadzenia obowiązku przebywania na kwarantannie osób zdrowych, które były narażone na zakażenie. Chcąc odwołać się do konstytucyjnego katalogu praw i wolności, należy wskazać, że ograniczone zostało tutaj ponownie prawo do swobodnego przemieszczania się po terytorium kraju (Konstytucja, art. 52 ust. 1) oraz wolność osobista (Konstytucja, art. 41 ust. 1). Ów nakaz poddania się kwarantannie również został wprowadzony we wspomnianym rozporządzeniu w sprawie ogłoszenia

stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 491, poz. 522, poz. 531), choć kompetencje w tej sprawie miała wyłącznie Rada Ministrów i co za tym idzie przekroczone zostały ramy upoważnienia ustawowego, a tym samym wspomniane ograniczenia praw i wolności człowieka i obywatela ponownie zostały wprowadzone aktem niższym aniżeli ustawa, łamiąc generalną zasadę konstytucyjną (Bodnar, 2020, s. 5-7).

Kolejną wartą poruszenia kwestią są ograniczenia w zakresie uprawiania kultu religijnego. Zostały one również wprowadzone na mocy wspomnianego rozporządzenia w sprawie ogłoszenia stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 491, poz. 522, poz. 531), przy czym warto dodać, że obejmowało ono nie tylko praktykowanie kultu religijnego w miejscach publicznych, ale również w przeznaczonych do tego obiektach i budynkach poprzez ograniczenie liczby uczestników obrzędów – z początku do 50 osób, a następnie do 5 osób. Należy tutaj zauważyć, że przepisy te ingerują bezpośrednio w sferę wolności religii – składa się bowiem na nią nie tylko wolność wyznawania bądź przyjmowania religii wedle własnego wyboru, ale również możliwość jej uzewnętrzniania, nie tylko w formie indywidualnej, ale także zbiorowej przez wspólną modlitwę, uczestnictwo w obrzędach, praktykowanie etc. (Konstytucja, art. 53 ust. 2). W tym przypadku ustawa zasadnicza zdecydowała się dodatkowo podkreślić, że wolność ta może być ograniczana „jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób” (Konstytucja, art. 53 ust. 5). I o ile w rozważanej sytuacji faktycznej można znaleźć podstawy dla wprowadzania ograniczeń w tym względzie poprzez spełnienie przesłanki ochrony zdrowia, to ogłoszone ograniczenie wolności uzewnętrzniania religii nie nastąpiło w ustawie. Raczej nie sposób bowiem uznać, że szerokie upoważnienie z ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm., art. 46 ust. 4 pkt. 4), uprawniające ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia zakazu organizowania innych zgromadzeń ludności mogłoby być wystarczające do tego, aby ograniczać konstytucyjną wolność uzewnętrzniania religii (Bodnar, 2020, s. 7-9). Ponownie zatem należy poddać krytyce podjęte rozwiązania normatywne jako uchwalone w sprzeczności z założeniami konstytucyjnymi. Co warto

zaznaczyć – nawet w ustawach szczególnych odnoszących się do konkretnych stanów nadzwyczajnych ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzanie ograniczeń sumienia i religii bądź limitowanie zgromadzeń religijnych (Machowicz, 2009, s. 74), tym bardziej zatem zwraca uwagę wprowadzenie przez decydentów tak daleko idących obostrzeń w normalnym stanie funkcjonowania państwa.

Z bodaj największym wzburzeniem społeczeństwa spotkał się zakaz wstępu do lasów i parków narodowych, wdrożony na prośbę premiera przez Lasy Państwowe i podany do wiadomości przez ministerstwo środowiska. W dobie wprowadzania kolejnych ograniczeń naród odebrał to jako zamach na prawo do wypoczynku (Konstytucja, art. 66 ust. 2). Warto wspomnieć, że również to obostrzenie zostało wprowadzone niezgodnie z obowiązującymi normami prawnymi. Zgodnie bowiem z treścią ustawy o lasach (Dz. U. z 1991 r. nr 101, poz. 444, art. 26 ust. 3) istnieje enumeratywnie określony katalog przyczyn, z powodu których nadleśniczy może zarządzić zakaz wstępu do lasów (m.in. zagrożenie pożarowe), nie obejmuje on jednakże kwestii wiążących się z zaistniałą sytuacją. Należy zatem skonstatować, że ów zakaz był wprowadzony przy braku jakiegokolwiek podstawy prawnej; wobec oporu społeczeństwa decydenci jednakże szybko się z tej decyzji wycofali.

Poważne wątpliwości rodzi również zakaz zgromadzeń, który został wprowadzony na mocy wspomnianego po wielokroć rozporządzenia wprowadzającego stan epidemii. Umocowanie w ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi pozwalało bowiem na dookreślenie w akcie niższego rzędu „zakazu organizowania widowisk i innych zgromadzeń ludności” (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm., art. 46 ust. 4 pkt. 4). Niemniej jednak powstaje pytanie, czy z punktu widzenia zasady proporcjonalności możliwe było wprowadzenie zakazu zgromadzeń. W końcu bowiem nawet jeśli dane prawo czy wolność są ograniczane, to nie powinny zostać obywatelom całkowicie odebrane, zwłaszcza w normalnym trybie funkcjonowania państwa, kiedy nie wprowadzono stanu nadzwyczajnego. Dokonując krytycznej analizy należy zatem zastanowić się, czy tak wprowadzone obostrzenie nie stoi w sprzeczności ze wskazaniem, że „Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw” (Konstytucja, art. 31 ust. 3). Aby zbadać, czy tak się wydarzyło, należy zastanowić się zatem, czy prawo to jest w dalszym

ciągu możliwe do realizacji, czy bronione są wartości, jakie stały za jego wprowadzeniem i czy nadal pełni ono swoje funkcje (Sarnecki, 2008, s. 100). Nie sposób odpowiedzieć twierdząco – prawo nie zostało bowiem poddane ograniczeniom, dostosowującym możliwość organizowania zgromadzeń publicznych do realiów pandemii, lecz zniesione.

Uchybień można doszukać się również w nakazie noszenia maseczek w miejscach publicznych, także wprowadzonym przez rozporządzenie ogłaszające stan pandemii. Jego podstawą miał być przepis ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, wskazujący że może zostać ustanowiony „obowiązek poddania się badaniom lekarskim oraz stosowaniu innych środków profilaktycznych przez osoby chore i podejrzane o zachorowanie” (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm., art. 46b pkt. 4). Przepis jednakże przekracza wyznaczone ramy, bowiem traktuje o obowiązku zakrywania twarzy przez wszystkich, niezależnie od stanu chorobowego. Nie sposób przyjąć tutaj wykładni rozszerzającej, nawet jeśli wirus COVID-19 może przebiegać bezobjawowo – chodzi bowiem o wolności i prawa jednostki, które w demokratycznym państwie prawnym powinny być ograniczane jedynie w ostateczności.

### KONSTATACJE

Dokonując analizy krytycznej wybranych ograniczeń wprowadzonych przez decydentów w czasie pandemii, można wskazać szereg uchybień, takich jak: przekroczenie ustawowych upoważnień, wprowadzanie przepisów bez podstawy prawnej, a nade wszystko łamanie unormowań konstytucyjnych przy ingerencji w sferę wolności i praw człowieka i obywatela. Na łamach wywodu najpierw przedstawiono problematykę stanów nadzwyczajnych w polskiej Konstytucji, aby wskazać, jakie możliwości daje ustawa zasadnicza i jakie rozwiązania mogły być w tej sytuacji użyte. Warto zwrócić uwagę, że gdyby zdecydowano się na wprowadzenie stanu nadzwyczajnego, to mniej problemów nastęrczałoby uregulowanie takich kwestii, jak ograniczenie wolności osobistej, wolności poruszania się i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej czy prawa do wypoczynku. Nie podjęto takiej decyzji, ale pozostano w normalnym trybie

funkcjonowania państwa, wprowadzając szereg rozwiązań doraźnych i wątpliwych z punktu widzenia systemowego.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka jeszcze kwestii – przede wszystkim wprowadzenie stanu nadzwyczajnego w sytuacji pandemii nie tylko pozwoliłoby na uniknięcie wielu problemów prawnych, ale również pozytywnie wpłynęłoby na pewność społeczeństwa co do obowiązującego prawa. Unormowanie kwestii stanów nadzwyczajnych w Konstytucji ma na celu zapewnienie obywatelom pełnej świadomości, jakie ich prawa i na jak długi okres zostają ograniczone, a także poczucia, że „ich wolności i prawa nie staną się w określonych sytuacjach fikcją, a status RP jako demokratycznego państwa prawnego nie odejdzie do historii” (Bryk, 2011, s. 233). Na chwilę obecną część wprowadzonych obostrzeń wciąż obowiązuje bezterminowo – społeczeństwo żyje zatem w niepewności co do tego, jak długo jeszcze owe niekonstytucyjne ograniczenia ich wolności i praw będą przez państwo egzekwowane.

Jak słusznie zauważa RPO, mogą także nastąpić poważne problemy, jeśli chodzi o pociąganie do odpowiedzialności osób, które nie będą przestrzegały błędnie wprowadzonych zakazów i nakazów. Jest bowiem możliwe, że w takim wypadku obywatele, którzy zostaną ukarani, będą dochodzić swoich praw w sądach; podobnie zresztą może wyglądać kwestia osób, które na skutek wprowadzonych aktów prawnych poniosą szkodę – również oni będą najpewniej dochodzić swych praw, starając się uzyskać odszkodowanie od państwa polskiego (Bodnar, 2020, s. 9-10).

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o problematyce związanej z obowiązującym Rzeczpospolitą prawem międzynarodowym. Zarówno bowiem Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1950 roku (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284; dalej: EKPCz), jak i Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP) przewidują klauzule derogacyjne związane z czasowym uchyleniem się od stosowania praw i wolności gwarantowanych przez te akty w sytuacjach wyjątkowych dla państwa, kiedy istnieje niebezpieczeństwo dla narodu (Prokop, 2005, s. 124-131). W takim wypadku jednak, aby z takiej klauzuli derogacyjnej bez przeszkód skorzystać, państwo musi poinformować państwa-strony za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ (MPPOiP, art. 4, ust. 3) oraz „natychmiast” sekretarza generalnego Rady Europy



(EKPCz, art. 15 ust. 3) o zastosowanych środkach, ich powodach oraz cezurze czasowej. Jak dotychczas Rzeczpospolita z tych zobowiązań się nie wywiązała, narażając się w przyszłości na oskarżenie o naruszenie podpisanych konwencji.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bodnar, A. (2020). Pismo do Prezesa Rady Ministrów (Sygn. pisma: VII.565.3.2020.ST/MM). Pozyskano z: <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Pismo%20do%20Prezesa%20Rady%20Ministr%C3%B3w.%203.04.2020.pdf> (dostęp: 29.07.2020).
- Bryk, T. (2011). Przegląd regulacji stanów nadzwyczajnych w przepisach Konstytucji RP. *Przegląd prawa konstytucyjnego*, 1 (5). 223-234. Pozyskano z: <https://marszalek.com.pl/przegladowprawakonstytucyjnego/ppk5/11.pdf> (dostęp: 29.07.2020).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. z 1997 r., nr 78 poz. 483).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. (Dz. U. z 1993 r., nr 61 poz. 284).
- Machowicz, K. (2009). Stany nadzwyczajne jako przesłanka legalnej ingerencji w prawa człowieka w Polsce. *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Straży Pożarnej*, 38, (65-79). Pozyskano z: [http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.baztech-a67d0eeb-2fdc-4573-8985-cecb3b945603/c/65\\_pdfsam\\_ZN\\_SGSP\\_nr\\_38.pdf](http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.baztech-a67d0eeb-2fdc-4573-8985-cecb3b945603/c/65_pdfsam_ZN_SGSP_nr_38.pdf) (dostęp: 29.07.2020).
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38 poz. 167).
- Prokop, K. (2005). *Stany nadzwyczajne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (17-39, 123-139). Białystok: Temida 2. Pozyskano z: [https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7138/3/K\\_Prokop\\_Stany\\_nadzwyczajne.pdf](https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7138/3/K_Prokop_Stany_nadzwyczajne.pdf) (dostęp: 29.07.2020).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 566).
- Rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 491; poz. 522; poz. 531).
- Sarnecki, P. (2008). *Prawo konstytucyjne*. Warszawa: C.H. Beck.

Ustawa o lasach (Dz. U. z 1991 r., nr 101 poz. 444).

Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374).

Ustawa z 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2019 r., poz. 1239 ze zm.).

*WHO announces COVID-19 outbreak a pandemic.* (2020). Pozyskano z: <https://www.euro.who.int/en/health-topics/health-emergencies/coronavirus-covid-19/news/news/2020/3/who-announces-covid-19-outbreak-a-pandemic> (dostęp: 29.07.2020).

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**EWA BUJWID-KUREK**

<http://orcid.org/0000-0001-7634-828X>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych

[ewa.bujwid-kurek@uj.edu.pl](mailto:ewa.bujwid-kurek@uj.edu.pl)

DOI: 10.35765/HP.1959

## **Pandemicznie doświadczony świat COVID-19 – reakcja rządów państw pojugosłowiańskich. *Casus* stanu wyjątkowego w zarysie refleksji politologicznej**

Jeśli nie nauczymy się samodyscypliny i nie stawimy czoła  
problemom, które w większości sami prowokujemy,  
wówczas zostaną one rozwiązane, przynajmniej czasowo,  
za nas, i to w zdecydowanie gorszy sposób  
(Cartwright, Biddiss, 2002, s. 241)

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Naczelnym celem badawczym niniejszych rozważań jest ustalenie, w których z państw południowosłowiańskich w obliczu śmiertelności pandemii COVID-19 zdecydowano się na ogłoszenie stanu wyjątkowego.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Stan wyjątkowy ma chronić: bezpieczeństwo obywateli, ustrój państwa, porządek publiczny. W okresie stanu wyjątkowego zmieniają się proporcje między prawami człowieka a uprawnieniami państwa – na korzyść władz państwowych. W obliczu pandemii COVID-19 nie wszystkie rządy państw południowosłowiańskich ogłosiły stan wyjątkowy. Zrobiły to: Serbia, Bośnia i Hercegowina, Macedonia Północna oraz Kosowo. W przypadku każdego z wymienionych państw ogłoszenie stanu wyjątkowego wiązało się ze sporami politycznymi, dzieląc zarówno gremia polityków, jak i społeczeństwo. Spór toczył się głównie wokół przesunięcia terminu wyborów parlamentarnych. Artykuł powstał przy wykorzystaniu

Sugerowane cytowanie: Bujwid-Kurek, E. (2020). Pandemicznie doświadczony świat COVID-19 – reakcja rządów państw południowosłowiańskich. *Casus* stanu wyjątkowego w zarysie refleksji politologicznej. *Horyzonty Polityki*, 11(36), 59-82. DOI: 10.35765/HP.1959.

metod badawczych właściwych dla dyscypliny nauki o polityce i administracji: case study (wąskie ujęcie), analizy źródeł pierwotnych i metody komparatystycznej.

---

---

**PROCES WYWODU:** Artykuł składa się z wprowadzenia, w którym uzasadniono wybór tematu badawczego i ustalono istotę stanu wyjątkowego. W czterech kolejnych punktach zwrócona została uwaga na reakcję na COVID-19 tylko tych państwa pojugosłowiańskich (Serbie, Bośnię i Hercegowinę, Macedonię Północną, Kosowo), w których ogłoszono stan wyjątkowy. W rekapitulacji dokonano podsumowania, akcentując konflikty, które wynikły z ogłoszenia stanu wyjątkowego w państwach poddanych analizie.

---

---

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Tylko w czterech spośród siedmiu państw pojugosłowiańskich ogłoszony został stan wyjątkowy. W Serbii, Macedonii Północnej i Kosowie przesunięte zostały wyznaczone kalendarzem wyborczym wybory parlamentarne, w przypadku każdego z tych państw wywołało to ostre spory polityczne, a w Macedonii Północnej wzbudzona na tym tle eskalacja konfliktu spowodowała dymisję rządu.

---

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Omawiana problematyka jest innowacyjna, jak dotąd nie została przedstawiona w politologicznej literaturze przedmiotu. Intrygującym pozostaje pytanie, dlaczego nie wszystkie rządy państw (nie tylko pojugosłowiańskich) w obliczu tak groźnej dla zdrowia i życia ludzkiego pandemii, jaką jest COVID-19, nie zdecydowały się na ogłoszenie stanu wyjątkowego, który nadrzędne akty prawne (konstytucja) zwykły gwarantować.

---

---

**KEYWORDS:**

pandemia, COVID-19, stan wyjątkowy, Serbia, Bośnia i Hercegowina, Macedonia Północna, Kosowo

*Abstract*

THE PANDEMIC WORLD OF COVID-19 –  
THE REACTION OF THE YUGOSLAV AUTHORITIES.  
THE CASE OF THE STATE OF EXCEPTION  
IN THE CONTEXT OF POLITICAL REFLECTION

**SCIENTIFIC OBJECTIVE:** The main research goal of these considerations is to determine in which of the Post Yugoslav countries it was decided to declare a state of emergency during time of deadly COVID-19 pandemic.

---

---

**PROBLEM AND RESEARCH METHODS:** The state of emergency is created to protect: the security of citizens, the state system, public order. During the state of emergency, the proportions between human rights and the powers of the state change – in favour of state authorities. In the face of the COVID-19 pandemic, not all Post Yugoslav governments have declared a state of emergency. The following countries did so: Serbia, Bosnia and Herzegovina, Northern Macedonia and Kosovo. In each of these countries, the declaration of a state of emergency was associated with political disputes.

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The article consists of an introduction in which the choice of the research topic was justified and the essence of the state of emergency was established. In the next four points, attention was drawn to the response to COVID-19 only to those Yugoslavian states (Serbia, Bosnia and Herzegovina, Northern Macedonia, Kosovo) in which a state of emergency was declared.

---

**RESEARCH RESULTS:** Only in four out of seven Yugoslavian states the state of emergency was declared. In case of Serbia, Northern Macedonia and Kosovo, scheduled parliamentary election was postponed, for each of the countries it caused sharp political disputes, and in the case of Northern Macedonia the escalation of the conflict caused the resignation of the government.

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** The issues discussed are innovative, so far not discussed in the political literature. The question that remains intriguing is why not all governments in case of such a dangerous pandemic for human health and life as COVID-19 have not decided to declare a state of emergency.

---

**KEYWORDS:**

Pandemic, COVID-19, state of emergency, Serbia, Bosna and Herzegovina, Northern Macedonia, Kosovo

## WPROWADZENIE

Przedwiośnie roku 2020 zapamiętane zostanie jako okres rozprzestrzeniania się z niebywałą prędkością, pochłaniającą setki ofiar ludzkich na całym świecie, pandemią SARS (*Severe Acute Respiratory Syndrome*) – COVID-19, którą Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała za pandemię wywołaną wirusem SARS-CoV-2. W dziejach ludzkości pandemie nie są niczym nowym, by przypomnieć wyniszczającą w latach 1348-1361 dżumę (nieco później określanej mianem

czarnej śmierci) (Cartwright, Biddiss, 2002, Kiple, 2002, *passim*), pod koniec XV wieku syfilis, w 1812 roku tyfus (gorączka więzienna), cholera (azjatycka), gruźlica, ospa czy AIDS (*Acquired Immune Deficiency Syndrom*)<sup>1</sup> etc.

(...) epidemia rozpoczęła się w momencie, gdy, szczególnie w świecie rozwiniętym, święcono zwycięstwo na polu zwalczania zakaźnych chorób epidemicznych (...) Stąd AIDS pojawił się w takim momencie historycznym, kiedy niewielkie było społeczne i polityczne doświadczenie w zarządzaniu kryzysem na polu zdrowia publicznego o takich rozmiarach (Cartwright, Biddiss, 2002, s. 233).

Od czasu grypy hiszpanki lat 1918-1920, która pochłonęła 50 mln ofiar śmiertelnych, nie było żadnej podobnej epidemii o równej sile rażenia jak AIDS. W roku 2003 pojawiło się śmiertelne zapalenie płuc (SARS), które wywołało co najmniej 800 tysięcy zachorowań, z czego 10% okazało się śmiertelnych (Brown, 2018, s. 17). SARS po raz pierwszy wystąpiło w Chinach, niestety władze owładnięte obsesją tajności, co charakterystyczne dla chińskiego reżimu politycznego, nie poinformowały o tej groźnej chorobie WHO<sup>2</sup>. Świńska grypa zidentyfikowana jako H1N1, wybuchła w 2009 roku w USA, do czerwca tego roku odnotowanych zostało 30 tys. zachorowań. W obliczu takiej sytuacji WHO ogłosiło zagrożenie pandemią<sup>3</sup> (Brown, 2018, s. 165) w 74 krajach. Nieco później pojawił się MERS, bliskowschodni zespół niewydolności oddechowej, którym w latach 2012-2015 zaraziło się 1400 osób<sup>4</sup>. Chorobami nierespektującymi żadnych granic były też: Ebola (gorączka krwotoczna) i Zika. 17 listopada 2019 roku w Chinach (środkowa część) w mieście Wuhan (prowincja Hubei) odnotowany został pierwszy przypadek zachorowania na

---

1 Zespół nabytego braku odporności.

2 W 28 krajach choroba ta pochłonęła 800 śmiertelnych istot ludzkich. Ibidem, s. 237.

3 Zob. też: M. Chan, *World Now at the Start of 2009 Influenza Pandemic*, World Health Organization [on line:] [http://www.who.int/mediacentre/news/statements/2009/h1n1\\_pandemic\\_phase6\\_20090611/en/](http://www.who.int/mediacentre/news/statements/2009/h1n1_pandemic_phase6_20090611/en/) (dostęp: 11.06.2020).

4 Ibidem, s. 17. Zob. też: *World Health Organization, Middle East Respiratory Syndrome Coronavirus (MERS-CoV). Summary of Current Situation, Literature Update and Risk Assessment*, 7 lipca 2015 [on line] [http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/179184/WHO\\_MERS\\_RA\\_15.1\\_eng.pdf](http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/179184/WHO_MERS_RA_15.1_eng.pdf). (dostęp: 10.06.2020).

COVID-19, z którym do chwili obecnej, z różnym powodzeniem, zmierzają się rządy państw na całym świecie, walcząc z niezwykle niebezpiecznym, śmiertelnym wirusem. 11 marca 2020 roku choroba ta uznana została przez WHO za pandemię<sup>5</sup>. Walka z tą nową pandemią – COVID-19 – może być bardzo trudna, zważywszy na problemy w przypadku występowania grypy. I choć od blisko stu lat wiedza o grypie znacznie się pogłębiła, to jednak jak dotąd wciąż jeszcze nie opracowano skutecznego leku ani zapobiegającego, ani też leczącego tę niebezpieczną dla zdrowia ludzkiego chorobę. Pamiętajmy, że grypa uznana została za „wroga numer jeden ludzkości” ze względu na jej stopień zakażeń i skutków, które niesie ze sobą (Brown, 2018).

Stojące w obliczu pandemii COVID-19 rządy niemal wszystkich państw na świecie zmagają się z wieloma problemami, wśród których kluczowe jest zagwarantowanie bezpieczeństwa ludności. W celu sprostania zadaniu sięgają one po różne mechanizmy zarządzania kryzysowego. Niejednokrotnie na obszarze całego państwa ogłaszany jest, zazwyczaj konstytucyjnie gwarantowany, jeden ze stanów nadzwyczajnych – stan wyjątkowy. Nie wszystkie jednak państwa, zmagając się z tą epidemią, decydują się na ogłoszenie takiego stanu.

Z racji zainteresowań badawczych autorki, szczególna uwaga zostanie nakierowana na państwa południowo-wschodnie. Za główny cel badawczy przyjęto próbę odpowiedzi na pytania – jak w obliczu COVID-19 zareagowały rządy państw tego regionu (Słowenii, Chorwacji, Macedonii Północnej, Bośni i Hercegowiny, Serbii, Czarnogóry, Kosowa) oraz które z nich sięgnęły po odpowiedni instrument konstytucyjny, tzn. ogłoszono tam stan wyjątkowy. Na chwilę obecną (lipiec 2020 r.) spośród wyżej wymienionych państw rządy tylko czterech z nich ogłosiły stan wyjątkowy. Z takiego prawa skorzystał rząd Serbii, Bośni i Hercegowiny, Macedonii Północnej, Kosowa<sup>6</sup>. Natomiast rządy Chorwacji, Słowenii, Czarnogóry nie sięgnęły po takie rozwiązanie. W niniejszym artykule zwrócona zostanie uwaga

---

5 Pandemia to epidemia danej choroby, która w tym samym czasie obejmuje bardzo rozległe obszary kraju, kontynentu i cały świat.

6 *Koronawirus: Które kraje wprowadziły stan wyjątkowy w Europie?* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-ktore-kraje-wprowadzily-stan-wyjatkowy/> (dostęp: 01.07.2020).

tylko na te państwa, które – zmagając się z COVID-19 – ogłosiły stan wyjątkowy.

Z perspektywy politologicznej warto zauważyć, że stan wyjątkowy to obok stanu wojennego i stanu klęski żywiołowej jeden z trzech konstytucyjnych stanów nadzwyczajnych, który może pociągać za sobą określone skutki, np. (w zależności od stopnia zagrożenia) ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela. Stan wyjątkowy wprowadza się wtedy, gdy sytuacja w państwie jest na tyle poważna, że środki przewidziane w konstytucji nie są wystarczające. Wprowadzenie stanu wyjątkowego zmusza rządy państw do działań mających na celu jak najszybsze przywrócenie dotychczasowego funkcjonowania kraju. Stan wyjątkowy ma chronić po pierwsze – bezpieczeństwo obywateli, po drugie – ustrój państwa i po trzecie – porządek publiczny. W okresie stanu wyjątkowego zmieniają się proporcje między prawami człowieka a uprawnieniami państwa – na korzyść władz państwowych. Dlatego tak ważne jest, by ustawy zasadnicze w sposób szczegółowy i precyzyjny regulowały ich specyfikę (Leszczyński, 2011). Pamiętajmy, że zważywszy na niebezpieczeństwo zakłócenia funkcjonowania państwa stany nadzwyczajne, zwane też niekiedy stanami kryzysowymi, zwykle stosuje się w szczególnych sytuacjach zagrożenia dla niepodległości państwa, spokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego, instytucji demokratycznych lub ładu ekonomicznego (Kalina-Prasznic, 1997, s. 309, Bujwid-Kurek, 2012, s. 190 i Bujwid-Kurek, 2012, s. 111-127). Stany nadzwyczajne w doktrynie prawa konstytucyjnego określa się mianem stanów szczególnego zagrożenia państwa (Skrzydło, 2002, s. 308, Bujwid-Kurek, 2012, s. 190). Wskazanie na określone stany wymaga jednak podjęcia konkretnych działań, wśród których najważniejszymi są m.in.: określenie podstaw prawnych nadzwyczajnych uprawnień, wskazanie organów korzystających z tych uprawnień, uregulowanie problemu kontroli decyzji wprowadzenia tych stanów, ustalenia katalogu środków prawnych wchodzących w zakres tych uprawnień, uregulowanie kwestii kontroli stosowania nadzwyczajnych uprawnień, sprecyzowania kwestii odpowiedzialności organów państwowych korzystających z tych uprawnień (Skrzydło 2002, s. 303, Chmaj, Sokół, 2001, s. 355). Ogłoszenie stanu wyjątkowego nie jest dyskrecjonalną decyzją właściwych organów państwa – zazwyczaj jest skutkiem zaistnienia ściśle określonej sytuacji.



Niewątpliwie wprowadzenie stanu wyjątkowego wymusza na organach władzy publicznej określone funkcjonowanie, a już na pewno ma wpływ na zakres stosownych wolności praw jednostki. Istnieje utrwalona bardzo często stosowana zasada – działania podejmowane przez władze po wprowadzeniu stanu wyjątkowego muszą być adekwatne do stopnia zagrożenia, a ich celem jest to, by w jak najkrótszym czasie zostało przywrócone normalne funkcjonowanie państwa.

Podjęty temat ma charakter pionierski, w opinii autorki w pełni zasługujący na refleksję politologiczną. Eksplikowany problem badawczy, jak dotąd jeszcze nie został poddany naukowej eksploatacji w tym zakresie, zatem wypełnia lukę w prezentowanej tematyce. Omawiana problematyka jest na tyle nowa, że nie doczekała się jeszcze naukowych opracowań zwartych (monografii), stąd też prezentowany artykuł (szczególnie jego część zasadnicza) został napisany głównie na podstawie zasobów netograficznych.

## 1. STAN WYJĄTKOWY W REPUBLICIE SERBII – REAKCJA NA COVID-19

Kiedy 6 marca 2020 roku zostały potwierdzone pierwsze przypadki zachorowania na SARS-CoV2, rząd Republiki Serbii, jako jeden z pierwszych na świecie, podjął natychmiast niezbędne działania prewencyjne i ochronne. 15 marca tego roku decyzją Narodnej Skupštiny Republiki Serbii (Zgromadzenie Narodowe – parlament) został ogłoszony stan wyjątkowy. Wprowadzenie tego stanu wpłynęło na funkcjonowanie państwa i społeczeństwa (Bujwid-Kurek, 2012, s. 191). W kwestii stanu wyjątkowego stanowi Konstytucja Republiki Serbii z 2006 roku w art. 200:

Stan wyjątkowy

Artykuł 200

W sytuacji zagrożenia porządku publicznego państwa lub obywateli  
Zgromadzenie Narodowe ogłasza stan wyjątkowy (...)<sup>7</sup>.

---

7 *Konstytucja Republiki Serbii*, tłumaczenie z języka serbskiego i wstęp Ewa Bujwid-Kurek, Warszawa 2018, s. 200 i 201. Zob. też: *Što po Ustavu Srbije podrozumeva uvodenje vanrednog stanja?* [on line:] <https://www.danas.rs/drustvo/>

Prezydent Republiki Serbii Aleksandr Vučić, ogłaszając stan wyjątkowy na obszarze całego kraju, oznajmił że postępuje zgodnie z przepisami, na które pozwalają mu kompetencje, wynikające z pełnionej funkcji głowy państwa. Korzystając z tych uprawnień zapowiedział też, że rząd bardzo szybko wprowadzi „najostrzejsze środki zaradcze, mające ograniczyć skalę epidemii”<sup>8</sup>. Wtedy też, mając na uwadze zaplanowane wybory parlamentarne, Państwowa Komisja Wyborcza Serbii wydała oświadczenie informujące o tym, że w związku z pandemią COVID19 i ogłoszeniem stanu wyjątkowego w kraju wybory parlamentarne, które miały się odbyć 26 kwietnia 2020 roku, zostają przełożone na czas późniejszy: „Wszystkie terminy związane z procesem wyborczym zostaną ustalone po zakończeniu stany wyjątkowego”<sup>9</sup>.

O przesunięciu terminu wyborów poinformował także prezydent Republiki Serbii Aleksandar Vučić (lider Serbskiej Partii Postępowej). Wybory parlamentarne w Serbii wedle kalendarza wyborczego miały się odbyć 26 kwietnia 2020 roku<sup>10</sup>, jednak w związku z ogłoszeniem stanu wyjątkowego zostały przesunięte na 21 czerwca, tegoż roku, a kampania wyborcza była możliwa do wznowienia od 7 maja 2020 roku. W momencie podjęcia tych decyzji (o stanie wyjątkowym i przesunięciu terminu wyborów parlamentarnych) w Serbii potwierdzonych było zaledwie 55 przypadków zakażenia koronawirusem. Uznano jednak, mając na uwadze doświadczenia płynące z innych państw, że pandemia szybko nie minie i uniemożliwi bezpieczne przeprowadzenie wyborów parlamentarnych. Stąd też kadencja parlamentu została przedłużona<sup>11</sup>. Nowy termin wyborów spotkał

---

sta-po-ustavu-srbije-podrazumeva-uvodjenje-vanrednog-stanja/ (dostęp: 04.07.2020).

8 *Korona virus i vanredno stanje u Srbiji: Šta to znači i koje mere su uvedene* [on line:] <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-51905122> (dostęp: 02.07.2020).

9 Ibidem.

10 *Serbia wprowadza stan wyjątkowy w związku z pandemią* [on line:] <https://www.defence24.pl/serbia-wprowadza-stan-wyjatkowy-w-zwiazku-z-epidemia-koronawirusa> (dostęp: 01.07.2020).

11 *Wybory prezydenckie 2020. Na świecie przenosi się wybory, ale nie wszędzie* [on line:] <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wybory-prezydenckie-2020-na-swiecie-przenosi-sie-wybory-ale-nie-wszedzie/66w5cgw> (dostęp: 03.07.2020). Zob. też: *Izbory u Srbiji 2020, Kosovo, korona i UE: šta sve čeka novu*

się z niezadowolaniem zarówno wśród ugrupowań opozycyjnych<sup>12</sup>, jak i u obywateli. Na ostry sprzeciw opozycji zareagowała premier rządu Republiki Serbii Ana Brnabić, która tuż przed głosowaniem w Parlamencie w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego wyraziła opinię, że kluczowe jest, aby wybory tak czy inaczej przeprowadzić, jednocześnie odniosła się do przykładów innych państw, takich jak np. Francja, Korea Południowa, Bawaria w Niemczech, w których z sukcesem przeprowadzone zostały wybory<sup>13</sup>.

Zdaniem prezydenta A. Vučića istniało przekonanie, że sytuacja po zniesieniu stanu wyjątkowego (obejmującego zamknięcie granic i lotnisk, godzinę policyjną i zakaz poruszania się, blokady weekendowe) powinna być systematycznie i konsekwentnie kontrolowana przez rząd i parlament<sup>14</sup>. Po niemal dwóch miesiącach ograniczonych swobód obywatelskich, co dopuszcza Konstytucja Republiki

---

*Vladu i parlament* [on line:] <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-53095067> (dostęp: 04.07.2020).

- 12 Niespokojna sytuacja polityczna w Serbii trwa niemal nieprzerwanie od 2017 r., kiedy funkcję prezydenta RS objął Aleksandar Vučić. Liczne demonstracje uważane są za największe w Serbii od obalenia rządów Slobodana Miloševića. Tym razem odbył się w Belgradzie protest zorganizowany przez ruch „Svetlo” (Światło), którego głównym postulatem był zmiana terminu głosowania. Protestujący domagali się utworzenia także nowego tymczasowego rządu technicznego na okres od 6 do 12 miesięcy, co dawałoby gwarancję równych szans i warunki uczestnictwa w wyborach wszystkim zainteresowanym wyborcami kandydatom. Protest w Belgradzie nie był jedynym tego typu incydentem, zob. *Protest sa zahtevom odlaganja izbora, kolona demonstranata ispred RTS* [on line:] <http://rs.n1info.com/Vesti/a597737/Protest-protiv-vlasti-na-Trgu-Republike.html> (dostęp: 01.07.2020). Niezadowolaniu z obecnej władzy dają wyraz także mieszkańcy innych miast Serbii – każdego dnia o godz. 20.00 biorą oni udział w akcji „Bukom protiv diktature” Hałas przeciwko dyktaturze), hałasem, głośną muzyką protestując przeciwko działaniom podejmowanym w walce z koronawirusem, zob. *Akcija „Bukom protiv diktature” i 13. Veče zaredom u više gradova u Srbije* [on line:] <http://rs.n1info.com/Vesti/a597535/Akcija-Bukom-protiv-diktature-i-13.-vece-zaredom-u-vise-gradova-u-Srbiji.html> (dostęp: 01.07.2020).
- 13 Brnabić, A. *S izborima nema licitirnja, moramo da vratimo mandate građanima* [on line:] <http://rs.n1info.com/Izbori-2020/a596755/Brnabic-S-izborima-nema-licitirnja-moramo-da-vratimo-mandate-gradjanima.html> (dostęp: 02.07.2020).
- 14 *Prezydent Serbii zapowiada odwołanie stanu wyjątkowego* [on line:] <https://www.tvp.info/47863787/prezydent-serbii-zapowiada-odwolanie-stanu-wyjatkowego> (dostęp: 01.07.2020).

Serbii<sup>15</sup>, i paraliżu życia, Narodna Skupština podjęła decyzję o zniesieniu stanu wyjątkowego z dniem 7 maja 2020 roku, pozostawiając w mocy takie obostrzenia, jak m.in.: zachowanie dystansu społecznego i obowiązek noszenia maseczek w miejscach publicznych<sup>16</sup>. Wybory parlamentarne wyznaczono na 21 czerwca. W tym samym dniu miały się też odbyć (wg kalendarza wyborczego) wybory samorządowe w Serbii<sup>17</sup>. Tak więc groźna dla życia ludzkiego pandemia, która wciąż była obecna, ostatecznie nie wstrzymała „życia politycznego” i nie stanęła na przeszkodzie w organizowaniu wyborów powszechnych (parlamentarnych i samorządowych).

## 2. STAN WYJĄTKOWY W BOŚNI I HERCEGOWINIE REAKCJA NA COVID-19

Treść konstytucji Bośni i Hercegowiny została uzgodniona jako aneks IV do układu pokojowego z Dayton z 21 listopada 1995 roku. Podpisano ją 14 grudnia tego samego roku w Paryżu wraz z ww. układem (*The General Framework Agreement for Peace in Bosnia and Herzegovina*), kończącym wojnę w Bośni i Hercegowinie (1992-1995). Konstytucja Bośni i Hercegowiny nie zawiera regulacji dotyczących stanów nadzwyczajnych, w żadnym miejscu nie widnieje literalny artykuł temu poświęcony. Natomiast w jej zapisie ustala się między innymi tryb uchwalania ustaw dotyczących obronności i bezpieczeństwa

---

15 Stan wyjątkowy w Serbii dopuszcza ograniczenie: praw i swobód obywatelskich, swobodę poruszania się, tajemnicę korespondencji, ochronę danych osobowych, wolność, mediów, wolność zrzeszania się i inne prawa zagwarantowane w Konstytucji Republiki Serbii z 2006 r. Szeroki wachlarz ograniczeń zob. *Korona virus i vanredno stanje u Srbiji*, dz. cyt., s. 3 i 4 z 12.

16 *U Srbiji je jutros završen poslednji policijski čas: poštujuće mere koje su i dalje na snazi* [on line:] <https://www.telegraf.rs/vesti/srbija/3186771-u-srbiji-je-jutros-završen-poslednji-policijski-cas-pos> (dostęp: 01.07.2020).

17 *Historyczne spory staną na drodze Macedonii Płn. do UE?* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/polityka-wewnetrzna-ue/news/unia-europejska-bulgaria-macedonia-polnocna-rozmowy-akcesyjne-koronawirus-kryzys/> (dostęp: 03.07.2020).

państwa<sup>18</sup>. O ile Konstytucja, o której mowa, nie stanowi *expressis verbis* w kwestii nas interesującej, to jednak w Konstytucji Republiki Serbskiej (część składowa – *entitet* BiH) stan wyjątkowy jest unormowany w artykułach: 56, 68, 70 i 81<sup>19</sup> (przy czym konstytucja rozróżnia stan wyjątkowy ogłoszony przez władze centralne w Sarajewie oraz przez władze w Banja Luce). Podczas stanu wyjątkowego może zostać ograniczona część praw człowieka i wolności obywatelskich, z wyjątkiem przewidzianych w artykułach: 10-11, 13-15, 17-20, 24-25 Konstytucji Republiki Serbskiej<sup>20</sup>. Zgodnie z zapisami też parlament Bośni i Hercegowiny uchwała ustawy dotyczące organizacji, finansowania, stopni wojskowych, szkolenia, mobilizacji, zaopatrzenia i użycia sił zbrojnych. Parlament ma kompetencję ogłoszenia stanu wojny (w przypadku agresji zbrojnej przeciwko Bośni i Hercegowinie, bezpośredniego zagrożenia wojennego oraz poważnego zagrożenia wojną), jak również ogłoszenia stanu wyjątkowego. 28 listopada 2003 roku Zgromadzenie Narodowe Republiki Serbskiej uchwaliło zmiany (CVI-CXII) do Konstytucji Republiki Serbskiej, które stanowią integralną część konstytucji i weszły w życie z dniem ich ogłoszenia. Wprowadzono do niej m.in. zapisy upoważniające instytucje Bośni i Hercegowiny do ogłaszania stanu wojny, bezpośredniego zagrożenia wojennego i stanu wyjątkowego, pozostawiając instytucjom Republiki Serbskiej prawo ogłaszania na jej terytorium<sup>21</sup>.

Tak więc w obliczu COVID-19 Zgromadzenie Narodowe (parlament) Republiki Serbskiej ogłosił stan wyjątkowy, przekazując prezydentowi uprawnienia legislacyjne w tej sprawie, w celu przyspieszenia uchwalenia przepisów, by złagodzić skutki epidemii. Prezydent Republiki Serbskiej *Željka Cvijanović* stwierdził:

18 *Konstytucja Bośni i Hercegowiny* dz. cyt. artykuł V 5. Stały Komitet, s. 338. Zob. też: T.Z. Leszczyński, dz. cyt. s. 47.

19 Ustav Republike Srpske, član 68 (Amandmana XXXII)glasnik Republike Srpske broj 21/92 [on line:] <https://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/62457/119643/F-532269236/BIH62457%20Srb.pdf> (dostęp: 03.07.2020). 03-07-2020).

20 Ibidem.

21 Ustav Republike Srpske, član 68 (Amandmana XXXII) glasnik Republike Srpske broj 21/92 [on line:] <https://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/62457/119643/F-532269236/BIH62457%20Srb.pdf>

Nasze Zgromadzenie Narodowe ogłosiło stan wyjątkowy. Mam nadzieję, że będzie to środek tymczasowy, trwający tygodnie lub miesiące, w zależności od sytuacji zdrowotnej i ogólnej sytuacji<sup>22</sup>.

Rząd podejmuje decyzję o stanie nadzwyczajnym i powołał sztab kryzysowy, tak jak to było podczas powodzi w 2015 r., aby pomóc gospodarce i ludziom<sup>23</sup>.

W przypadku drugiego *entitetu*, obok Republiki Serbskiej, tworzącego Bośnię i Hercegowinę-Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej, Konstytucja (*per analogiam* jak Konstytucja BiH) dosłownie nie stanowi w kwestii stanu wyjątkowego, znajduje się w niej natomiast odniesienie do sytuacji wyjątkowej, z czego jednoznacznie wynika, że gdy zajdzie taka potrzeba, a parlament nie będzie obradował, to wówczas uprawniana jest rządy do wydawania dekretów z mocą ustawy. W żadnym razie ustawy te nie mogą jednak naruszać praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji (art. 9 Konstytucji Federacji Bośni i Hercegowiny). I właśnie na tej podstawie 17 marca 2020 roku wprowadzono jeden ze stanów nadzwyczajnych, określony mianem stanu katastrofy, który umożliwia przedsięwzięcie nadzwyczajnych środków powstrzymujących rozprzestrzenianie się pandemii COVID-19. Władze Bośni i Hercegowiny ogłosiły taki stan w trosce o możliwość koordynowania wysiłków mających na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się pandemii koronawirusa między dwoma *entitetami*: Republiką Serbską i Federacją Muzułmańsko-Chorwacką. Od tego momentu nałożono na społeczeństwo wiele restrykcji adekwatnych do stopnia zagrożenia zdrowia i życia. *Per analogiam* jak w Serbii, zarządzono zamknięcie granic, ograniczono swobodę przemieszczania się, zamknięto przedszkola, szkoły i uczelnie, wprowadzono godzinę policyjną, zabroniono wychodzenia z domów dzieciom poniżej 18 lat i seniorom powyżej 65. roku życia.

---

22 BiH. Republika Serbska ogłasza stan wyjątkowy w związku z koronawirusem [on line:] <https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/bih-republika-serbska-oglasza-stan-wyjatkowy-w-zwiazku-z-koronawirusem,383028.html> (dostęp: 02.07.2020).

23 BiH. Federacja Muzułmańsko-Chorwacka ogłosiła stan katastrofy [on line:] <https://forsal.pl/artykuly/1460764,bi-h-federacja-muzulmansko-chorwacka-oglosila-stan-katastrofy-w-zwiazku-z-koronawirusem.html> (dostęp: 02.07.2020). Zob. też: <https://www.klix.ba/vijesti/bih/bosna-i-hercegovina-zbog-koronavirusa-proglasila-vanredno-stanje/200317021> (dostęp: 02.07.2020).

Ten ostatni z wymienionych zakazów był powodem zaskarżenia decyzji do Sądu Konstytucyjnego Bośni i Hercegowiny. Z dniem 26 marca 2020 roku zarówno Republika Serbska, jak i Federacja Muzułmańsko-Chorwacka złagodziły ograniczenia w swobodzie poruszania się seniorów<sup>24</sup> i dzieci<sup>25</sup>, które nakazywały tym grupom pozostawanie w domach. Stało się tak po tym, jak Sąd Konstytucyjny Bośni i Hercegowiny 22 kwietnia 2020 roku uznał te obostrzenia, szczególnie dotyczące zakazu wychodzenia z domu, wynikające z wprowadzenia stanu wyjątkowego, za niekonstytucyjne. Co więcej, Sąd Konstytucyjny Bośni i Hercegowiny orzekł, że gwarantowane Konstytucją prawa seniorów i niepełnoletnich, chronione nadto przez Europejską Komisję Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zostały naruszone<sup>26</sup> (Sochacki, 2015, s. 330). Tak więc decyzja o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, pomimo że najczęściej przyświeca jej ważny cel, w tym przypadku ochrona ludności przed śmiertelnym zakażeniem i jej skutkami, generuje jednocześnie poważne problemy natury prawnej. Tak też stało się w opisywanym przykładzie naruszenia praw człowieka w Bośni i Hercegowinie. Warto też zauważyć, że *signum specificum* Bośni i Hercegowiny jest Statut Dystryktu Brčko, formalnie leżącego w obu częściach składowych Bośni i Hercegowiny (tj. Federacji Bośni i Hercegowiny oraz Republiki Serbskiej), który nie zawiera zapisów dotyczących stanu wyjątkowego ani nie odnosi się do żadnej z konstytucji ww. części administracyjnych kraju. Stanowi natomiast między innymi, że Dystrykt ten posiada własną Policję, która zapewnia bezpieczeństwo i ochronę na jego terenie z poszanowaniem praw i podstawowych wolności gwarantowanych przez Konstytucję Bośni i Hercegowiny, Statut Dystryktu Brčko oraz Europejską Konwencję Praw Człowieka (art. 62 Statutu Dystryktu Brčko) (Bujwid-Kurek, 2010), co w sytuacji nas interesującej jak się

24 Osoby powyżej 65. roku życia będą mogły opuszczać swoje domy w godz. od 9.00-13.00 w poniedziałki, środy i piątki.

25 Dzieci poniżej 18. roku życia będą mogły wychodzić z domu w godz. od 14.00-20.00 we wtorki, czwartki i soboty.

26 Zob. Konstytucja Bośni i Hercegowiny, art. II 2. Standardy międzynarodowe. W: Sz. Sochacki, *Bośnia i Hercegowina 1995-2012. Studium politologiczne*, Toruń 2015, s. 330. *Wciąż jeszcze istnieje godzina policyjna w nocy na całym terytorium Bośni i Hercegowiny* [on line:] <https://twnews.pl/pl-news/bosnia-sad-uznal-obostrzenia-za-niekonstytucyjne> (dostęp: 02.07.2020).

okazuje skutkuje decyzjami adekwatnymi do dwóch *entitetów* Bośni i Hercegowiny.

### 3. STAN WYJĄTKOWY W MACEDONII PÓŁNOCNEJ – REAKCJA NA COVID-19

W kwestii stanów nadzwyczajnych stanowi Konstytucja Macedonii Północnej, poświęcając temu oddzielny rozdział VII. Ochrona Republiki. Stan wojny i stan wyjątkowy. Wyraźnie daje się zauważyć, że zróżnicowano tu dwa stany: stan wojny i stan wyjątkowy. Stan wyjątkowy może być wprowadzony w sytuacji poważnych klęsk żywiołowych lub epidemii, o czym stanowi art. 125 Konstytucji<sup>27</sup>. Konstytucja przewiduje wprowadzenie stanu wyjątkowego na całym obszarze kraju bądź tylko na jego części. Kompetencje w zakresie ogłoszenia stanu wyjątkowego zarezerwowane są dla Sobranija (Parlamentu), który działa na wniosek prezydenta, rządu lub grupy co najmniej 30 deputowanych. Konstytucja wyposaża prezydenta w uprawnienia do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego (wojny, wyjątkowego), w sytuacji gdy parlament nie może się zebrać na posiedzeniu. Zobowiązano jednak prezydenta do niezwłocznego przedstawienia parlamentowi do zatwierdzenia tej decyzji, kiedy tylko to będzie możliwe (Wojnicki, 2009, s. 52). Taki właśnie ekstraordynaryjny przypadek zaistniał w marcu 2020 roku (zagrożenia COVID-19), kiedy to Parlament został rozwiązany w lutym 2020 roku, z powodu fiaska starań ówczesnego premiera rządu Zorana Zaewa, który 3 stycznia 2020 roku podał się do dymisji, przekazując na okres trzech miesięcy władzę rządowi technicznemu, na czele którego stanął Oliver Spasovski (ówczesny minister obrony spraw wewnętrznych). W takiej sytuacji decyzję o ogłoszenie stanu wyjątkowego podjął prezydent państwa. Obecnie prezydentem Macedonii Północnej jest StewoPENDAROWSKI, w gestii którego leżało podjęcie tej ważnej i jakże odpowiedzialnej decyzji, zważywszy na mające się odbyć przedterminowe wybory parlamentarne zaplanowane według kalendarza wyborczego

---

27 Устав на Република Северна Македонија [on line:] <https://www.sobranie.mk/ustav-na-rm.nspx> (dostęp: 03.07.2020).



na 12 kwietnia 2020 roku<sup>28</sup>. Już 21 marca, tj. na trzy tygodnie przed planowanym terminem, ogłoszono że wybory parlamentarne nie dojdą do skutku. Na specjalnym posiedzeniu przyjęto dekret mający moc prawną „zawieszający wszystkie działania wyborcze i wszystkie prace związane z procesem wyborczym”<sup>29</sup>.

Rząd podjął takie działania, które były wynikiem wcale niełatwego konsensusu wypracowanego przez koalicję partyjne i partie polityczne Macedonii Północnej: koalicję SDSM (Socjaldemokratyczny Związek Macedonii) i albański Ruch Besa, Demokratyczny Związek na rzecz Integracji (DUI), VMRO-DPMN (Wewnętrzna Macedońska Opozycja Rewolucyjna-Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej) (konserwatywna koalicja opozycyjna). Koalicję wyborczą udało się też utworzyć ruchowi noszącemu nazwę „Nigdy Północna, Zawsze Macedonia”<sup>30</sup>, która sprzeciwiała się zawartej przez rząd Zorana Zaewa umowie z Grecją, na mocy której doszło w lutym 2019 roku do zmiany nazwy państwa. Podejmując decyzję o przesunięciu wyborów parlamentarnych za niezbędne uznano znalezienie podstawy prawnej ją uzasadniającej. Ta kwestia była zauważona przez przewodniczącego Parlamentu Talata Xhaferiego, który zwrócił uwagę na fakt, że problematyczne jest przełożenie daty wyborów, w sytuacji gdy parlament został już rozwiązany. Poddając w wątpliwość tę decyzję, wskazywał na problem natury

---

28 Zgodnie z kalendarzem wyborczym wybór parlamentarne powinny być zorganizowane jesienią 2020 r. Jednak decyzję o przyspieszonych wyborach podjął jeszcze w październiku 2019 r. premier rządu Macedonii Północnej Zoran Zaew w odpowiedzi na brak zgody Rady Europejskiej na rozpoczęcie negocjacji z Macedonią Północną. Pamiętajmy, że kwestia integracji europejskiej była kwestią ambicjonalną prowadzonej przez niego polityki. Więcej zob. *Macedonia Północna: przesunięcie terminu wyborów w cieniu koronawirusa* [on line:] <https://ies.lublin.pl/komentarze/macedonia-polnocna-przesuniecie-terminu-wyborow-w-cieniu-koronawirusa-141-44-2020> (dostęp: 03.07.2020).

29 *Wybory prezydenckie 2020. Na świecie przenosi się wybory, ale nie wszędzie* [on line:] <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wybory-prezydenckie-2020-na-swiecie-przenosi-sie-wybory-ale-nie-wszedzie/66w5cgw> (dostęp: 03.07.2020).

30 Tym hasłem posługują się podczas protestów antyrządowych. Hasło to wykorzystywane jest też przez macedońskich kibiców sportowych. Zob. *Macedonia Północna: przesunięcie terminu wyborów w cieniu koronawirusa* [on line:] <https://ies.lublin.pl/komentarze/macedonia-polnocna-przesuniecie-terminu-wyborow-w-cieniu-koronawirusa-141-44-2020> (dostęp: 03.07.2020).

prawno-konstytucyjnej, który w jego opinii należy jak najprędzej wyjaśnić<sup>31</sup>. 16 marca 2020 roku w związku z pierwszymi zachorowaniami na COVID-19 w miejscowościach Debar i Centar Župa, Prezydent zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, która zajęła się oceną sytuacji w kraju w związku z zagrożeniem epidemią. Już wtedy nie wykluczono, że z powodu pandemii nie odbędą się w zaplanowanym terminie wybory parlamentarne. Prezydent oznajmił: „Nie będzie końca świata, jeśli je odłożymy”<sup>32</sup>. Decyzję o stanie wyjątkowym uzasadnił też m.in. i tym, że

stan wyjątkowy nie jest związany z liczbą zarażonych i zmarłych, ale został wprowadzony, aby umożliwić rządowi podjęcie natychmiastowych działań zdrowotnych, społecznych i gospodarczych<sup>33</sup>.

Najpierw, 16 marca 2020 roku ogłoszono stan wyjątkowy tylko w tych dwóch miejscowościach, uznając je za główne ognisko infekcji i zastosowano zakaz opuszczania oraz odwiedzania tych miejscowości, a następnie, dwa dni później, stan wyjątkowy ogłoszony został już na terytorium całego kraju. Decyzja ta uprawniła rząd do przyjmowania rozporządzeń z mocą ustawy. Wprowadzono stan wyjątkowy na okres 30 dni, który w sytuacji tego wymagającej może zostać przedłużony. Od 8 kwietnia 2020 roku wprowadzono nadzwyczajne środki, m.in.: zamknięto granice państwa, odwołano wybory parlamentarne zaplanowane na 12 kwietnia (Wielkanoc), wprowadzono godzinę policyjną, osobom powyżej 65. roku życia także dzieciom poniżej 18 lat zabroniono wychodzenia z domu, wprowadzono zakaz zgromadzeń, zamknięte zostały żłobki, przedszkola, szkoły i uczelnie, zamknięto lotniska międzynarodowe w Skopje i Ochrydzie. Wobec gmin Debar i Centar Župa zastosowano szczególny środek – kwarantannę<sup>34</sup>. Jednak 12 czerwca 2020 roku Prezydent zniósł przedłużany stan wyjątkowy, tym samym stwarzając możliwość prawną przeprowadzenia wyborów

---

31 Ibidem.

32 *Macedonia Północna: stan wyjątkowy w dwóch miejscowościach z powodu koronawirusa* [on line:] <https://forsal.pl/artykuly/1459959,macedonia-pln-stan-wy-jatkowy-w-dwoch-miejscowosciach-z-powodu-koronawirusa.html> (dostęp: 03.07.2020).

33 Ibidem.

34 Ibidem.

parlamentarnych, które wyznaczono na 15 lipca 2020 roku. W opinii wyrażonej przez Prezydenta, związanego z Socjaldemokratycznym Związkiem Macedonii, tkwiło przeświadczenie, że: „Przeprowadzenie wyborów jest kluczowe dla rozwoju państwa. Wybory w czasie pandemii, która potrwa jeszcze długo, są konieczne, aby mieć sprawnie funkcjonujący parlament i legalnie powołany rząd”<sup>35</sup>.

Tak więc i tym razem, podobnie jak w przypadku Serbii, „interes polityczny” wziął górę nad „rozsądkiem ludzkim” – dbanie o zdrowie obywateli państwa. O ile politologicznie „interes polityczny” daje się usprawiedliwić, to o wiele trudniej jest znaleźć racjonalne uzasadnienie dla braku „rozsądku ludzkiego” (czytaj: zdrowie i bezpieczeństwo) obywateli.

#### 4. STAN WYJĄTKOWY W KOSOWIE – REAKCJA NA COVID-19

Na pierwsze zachorowania na COVID-19 zareagowały także władze Kosowa, które relatywnie szybko, sięgając po stosowny po temu instrument konstytucyjny<sup>36</sup>, ogłosiły na obszarze całego kraju stan wyjątkowy (art. 131 Konstytucji Kosowa):

1. Prezydent Republiki Kosowa może ogłosić Stan Wyjątkowy, gdy:
  - 1) istnieje potrzeba wprowadzenia wyjątkowych środków obrony;
  - 2) istnieje wewnętrzne zagrożenie porządku konstytucyjnego lub bezpieczeństwa publicznego; lub
  - 3) w przypadku klęski żywiołowej na całym lub części terytorium Republiki Kosowa (...) (Nowak, 2010, s. 113).
  - 4) Jeśli istnieje zagrożenie dla porządku konstytucyjnego lub bezpieczeństwa publicznego Republiki Kosowa, lub wystąpiła klęska żywiołowa na części lub na całym terytorium Republiki Kosowa, Prezydent Republiki Kosowa ogłasza Stan Wyjątkowy

---

35 Ibidem. Więcej na temat, zob. *Macedonia Północna: przesunięcie terminu wyborów w cieniu koronawirusa* [online]: <https://ies.lublin.pl/komentarze/macedonia-polnocna-przesuniecie-terminu-wyborow-w-cieniu-koronawirusa-141-44-2020> (dostęp: 03.07.2020).

36 Ustav Republike Kosovo O(sa amandmanima I -XXIV) član 131 [online]: [http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2017/05/Kosowo\\_serb\\_010117.pdf](http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2017/05/Kosowo_serb_010117.pdf) (dostęp: 04.07.2020).

po konsultacji z Premierem. Po ogłoszeniu Stanu Wyjątkowego Prezydent natychmiast wydaje dekret, w którym określa naturę zagrożenia i ograniczenia praw i wolności (Nowak, 210, s. 113 i 114).

Prezydent Kosowa Hashim Thaci i premier Aljbin Kurtija nie wyrażali wspólnego stanowiska co do ogłoszenia stanu wyjątkowego z powodu zachorowań na COVID-19. Konsekwencją braku porozumienia w tej kwestii było nawet odwołanie rządu. Prezydent zdecydowanie optował za ogłoszeniem stanu wyjątkowego, zgoła innego zdania był premier rządu, który twierdził, że: „Instytucje, takie jak szpitale, policja, są bardzo dobrze zorganizowane i zarządzane oraz mają pełną kontrolę nad sytuacją epidemiologiczną”<sup>37</sup>.

W opinii doradców premiera (m.in. Erzen Vranić)<sup>38</sup> tkwiło przekonanie, że po działania kryzysowe będzie można sięgać w momencie, gdy wszystkie inne możliwości zostaną wyczerpane. Jak już zostało wcześniej zauważone, zgodnie z Konstytucją Republiki Kosowa ogłoszenie stanu wyjątkowego jest zarezerwowane dla kompetencji Prezydenta i zatwierdzane przez Kuventi (parlament), w którym większość mają partie polityczne popierające rząd. Jednak, co warto podkreślić, od 25 marca 2020 roku już takiej większości nie mają. Powodem dyferencjacji partii politycznych było wyrażenie odmiennych stanowisk co do ogłoszenia stanu wyjątkowego. W wyniku sporu premier A. Kurtija, stojący na czele centrolewicowej partii Samooreślenie, odwołał ministra spraw wewnętrznych Agima Veliu (reprezentującego w rządzie partię prawicową – Demokratyczną Ligę Kosowa (LDK)), który w tym sporze zajął stronę prezydenta. Sprzeciwiająca się ogłoszeniu stanu wyjątkowego była też partia polityczna skupiająca mniejszość serbską w Kosowie – Tymczasowa Srpska Lista, która swoje niechętnie stanowisko motywowała poważną obawą przed wysłaniem wojska do zamieszkałej w większości przez Serbów północnej części kraju. W wydanym przez tę partię komunikacie prasowym wyrażono następującą opinię:

---

37 *Kosowo: Rząd odwołany w związku z pandemią koronawirusa* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/kosowo-serbia-balkany-nato-unia-europejska-hoti-kryzys-celny-wojna-na-balkanach/> (dostęp:04.07.2020).

38 *Ibidem.*

Prisztina próbuje rozmieścić siły zbrojne w północnym Kosowie pod pretekstem ochrony obywateli, podczas gdy prawdziwym celem jest okupacja serbskich gmin<sup>39</sup>.

W związku z zaistniałą sytuacją LDK wyszła z koalicji partyjnej i złożyła wniosek o wotum nieufności wobec premiera<sup>40</sup>. W wyniku głosowania wniosku w Parlamencie rząd został odwołany. A. Kurtija wciąż jeszcze pełni funkcje premiera, bowiem Kosowo znajduje się w trudnej epidemiologicznej sytuacji, która uniemożliwia przeprowadzenie przedterminowych wyborów.

18 marca 2020 roku z powodu COVID-19 na obszarze całego kraju ogłoszono stan wyjątkowy. Po potwierdzeniu w połowie marca tegoż roku pierwszych zachorowań zamknięto przedszkola, szkoły, uczelnie i zakazano zgromadzeń, zawieszono też połączenia lotnicze z Włochami i kilkoma państwami Unii Europejskiej, zamknięto granice. Dla przyjeżdżających do kraju z zagranicy wprowadzono obowiązek czternastodniowej kwarantanny<sup>41</sup>. W chwili obecnej (lipiec 2020) stopniowo odchodzi się od wprowadzonych restrykcji, którymi dotknięta została ludność Kosowa, w związku z czym istnieje też realna szansa na przeprowadzenie przedterminowych wyborów parlamentarnych, których termin jeszcze nie został wyznaczony.

## PODSUMOWANIE

Naczelnym celem badawczym przeprowadzonych rozważań było zwrócenie uwagi na te państwa poługosłowiańskie, które – stojąc w obliczu zagrażającej zdrowiu i życiu ludności, pandemii COVID-19 – skorzystały z możliwości ogłoszenia stanu wyjątkowego gwarantowanego nadrzędnym aktem prawnym (Konstytucją).

---

39 Ibidem.

40 Za odwołaniem rządu zagłosowało 82 ze 120 deputowanych, w związku z tym wniosek otrzymał wymaganą większość do odwołania rządu. Zob. więcej: ibidem.

41 Ibidem. Zob. też: *Vlada Kosova proglasila vanredno stanje u javnom zdravstvu zbog korona virusa* [on line:] <https://www.aa.com.tr/ba/balkan/vlada-kosova-proglasila-vanredno-stanje-u-javnom-zdravstvu-zbog-korona-virusa/1767190>(dostęp: 04.07.2020)..

Ustalono, że w związku z pandemią COVID-19 cztery spośród siedmiu państw poługosłowiańskich: Serbia, Bośnia i Hercegowina, Macedonia Północna oraz Kosowo na całym terytorium swych państw ogłosiły stan wyjątkowy. Warto zauważyć, iż w Serbii i Macedonii Północnej mające się odbyć wybory parlamentarne zostały przesunięte. W Kosowie, gdzie wprowadzono stan wyjątkowy, po rozwiązaniu parlamentu wciąż oczekuje się na wyznaczenie daty przedterminowych wyborów. Namysł politologiczny pozwala pozytywnie zaopiniować decyzje o przesunięciu wyborów parlamentarnych w obliczu śmiertelnego wirusa COVID-19. Autorka podziela także opinie tych wszystkich, którzy są zwolennikami ogłoszenia stanu wyjątkowego w przypadku zmierzania się z tą pandemią. W tym miejscu niech mi wolno na dygresję – usprawiedliwieniem dla decydentów państw wzbraniających się przed uruchomieniem jednego z mechanizmów zarządzania kryzysowego zapewne jest konieczność wypłacania rekompensaty za poniesione szkody na skutek wprowadzenia ograniczeń na czas wprowadzenia stanu wyjątkowego. Państwa takie jak Bośnia i Hercegowina, Macedonia Północna oraz Kosowo mogą liczyć na pomoc finansową w postaci pożyczek na bardzo korzystnych warunkach, o czym zdecydowała Rada Europejska 5 maja 2020 roku. Pomoc ze strony Unii Europejskiej dotyczy państw partnerskich, które są objęte politykami rozszerzenia i sąsiedztwa, i posłuży na pokrycie bezpośrednich potrzeb finansowych, znacznie zwiększonych w wyniku pandemii. Wraz ze wsparciem ze strony Międzynarodowego Funduszu Walutowego, przekazane środki będą pomocne we wzmocnieniu stabilności makroekonomicznej, zapewne ułatwią swobodniejsze dysponowanie zasobami, tak by chronić obywateli i łagodzić skutki społeczno-gospodarcze COVID-19<sup>42</sup>. O tym, że decyzja o ogłoszeniu stanu wyjątkowego w reakcji na pandemię nie należy do łatwych, szczególnie decydowanie o przesunięciu daty wyborów parlamentarnych, świadczą toczące spory polityczne (Serbia, Kosowo), które nierzadko kończą się rozwiązaniem parlamentu

---

42 Bośnia i Hercegowina otrzyma 250 mln euro, Macedonia Północna 160 mln i Kosowo 100 mln euro. Niestety taka pomoc nie jest przewidziana dla Serbii, zob. *Covid-19: Rada zatwierdza 3 mld EUR pomocy dla państw partnerskich* [on line:] <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2020/05/05/covid-19-council-greenlights-3-billion-assistance-package-to-support-neighbouring-countries/> (dostęp: 04.07.2020).

(Macedonia Północna). Jak wynika z przeprowadzonych rozważań stan wyjątkowy, z racji swej specyfiki, generuje szereg obostrzeń, które najczęściej wywołują niezadowolenie i protesty społeczne (Bośnia i Hercegowina). Po to rozwiązanie – ogłoszenie stanu wyjątkowego – sięgać należy więc niezwykle roztropnie, każdorazowo mając na względzie poszanowanie praw i wolności człowieka.

#### BIBLIOGRAFIA

- Brown, J. (2018). *Grypa. Sto lat walki*. Tłum. J. Gilewicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bujwid-Kurek, E. (2010) Dystrykt Brzeczko Bośni i Hercegowiny jako gwarant pokoju i bezpieczeństwa na Bałkanach Zachodnich. W: K. Budzowski (red.), *Europejska polityka bezpieczeństwa i integracji* (211-223). Kraków: Wydawnictwo Akademii Frycza Modrzewskiego.
- Bujwid-Kurek, E. (2012). *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustrój, konstytucja*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Bujwid-Kurek, E. (2012). Stany nadzwyczajne w zapisach konstytucji wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej [w:] W. Bernacki i A. Walaszek (red.), *Amerykomania. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Andrzejowi Mani*, t. 2 (111-127). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Cartwright, F.F., Biddiss, M. (2002). *Niewidoczny wróg. Zarazy i historia*. Przekł. M. Wyrwas-Wiśniewska. Warszawa: Wydawnictwo Wołoszański.
- Kiple, K.F. (2002) (red.). *Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*. Przekł. Z. Siodorkiewicz. Poznań: Oficyna Wydawnicza Atena.
- Konstytucja Bośni i Hercegowiny, art. II 2. Standardy międzynarodowe. (2015). W: Sz. Sochacki, *Bośnia i Hercegowina 1995-2012* (330). *Studium politologiczne*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Konstytucja Republiki Kosowa*. (2010). Wstęp i tłum. K. Nowak. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Leksykon prawniczy*. (1997). U. Kalina-Prasznik (red.). Wrocław: Atla2.
- Leszczyński, T.Z. (2011). *Konstytucyjne podstawy stanów nadzwyczajnych w państwach bałkańskich i w Turcji*. Kraków Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM.
- Mała encyklopedia wiedzy politycznej*. (2001). M. Chmaj, W. Sokół (red.). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Skrzydło, W. (2002). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Kraków: Zakamycze.

Wojnicki, J. (2009). *System konstytucyjny Macedonii*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

#### NETOGRAFIA

Ustav Republike Kosovo (sa amandmanima I-XXIV) član 131 [on line:] [http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2017/05/Kosowo\\_serb\\_010117.pdf](http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2017/05/Kosowo_serb_010117.pdf) (dostęp:04.07.2020).

<https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2020/05/05/covid-19-council-greenlights-3-billion-assistance-package-to-support-neighbouring-countries/>(dostęp: 04.07.2020).

<https://ies.lublin.pl/komentarze/macedonia-polnocna-przesuniecie-terminu-wyborow-w-cieniu-koronawirusa-141-44-2020> (dostęp: 03.07.2020).

*Vlada Kosova proglasila vanredno stanje u javnom zdravstvu zbog korona virusa* [on line:] <https://www.aa.com.tr/ba/balkan/vlada-kosova-proglasila-vanredno-stanje-u-javnom-zdravstvu-zbog-korona-virusa/1767190> (dostęp: 04.07.2020).

*Kosowo: Rząd odwołany w związku z pandemią koronawirusa* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/kosowo-serbia-balkany-nato-unia-europejska-hoti-kryzys-celny-wojna-na-balkanach/> (dostęp: 04.07.2020).

*Macedonia Północna: stan wyjątkowy w dwóch miejscowościach z powodu koronawirusa* [online:] <https://forsal.pl/artykuly/1459959,macedonia-pln-stan-wyjatkowy-w-dwoch-miejscowosciach-z-powodu-koronawirusa.html> (dostęp: 03.07.2020).

Ustav Republike Srpske, član 68 (Amandmana XXXII) glasnik Republike Serpske broj 21/92 [on line:] <https://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/62457/119643/F-532269236/BIH62457%20Srb.pdf>

*BiH: Republika Serbska ogłasza stan wyjątkowy w związku z koronawirusem* [on line:] <https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/bih-republika-serbska-oglasza-stan-wyjatkowy-w-zwiazku-z-koronawirusem,383028.html> (dostęp: 02.07.2020).

*BiH: Federacja Muzułmańsko-Chorwacka ogłosił stan katastrofy* [on line:] <https://forsal.pl/artykuly/1460764,bih-federacja-muzulmansko-chorwacka-oglosila-stan-katastrofy-w-zwiazku-z-koronawirusem.html> (dostęp: 02.07.2020). Zob. też: <https://www.klix.ba/vijesti/bih/bosna-i-hercegovina-zbog-koronavirusa-proglasila-vanredno-stanje/200317021> (dostęp: 02.07.2020).

*U Srbiji je jutros završen poslednij policijski čas: poštuju te mere koje su i dalje na snazi* [on line:] <https://www.telegraf.rs/vesti/srbija/3186771-u-srbiji-je-jutros-završen-poslednji-policijski-cas-pos> (dostęp: 01.07.2020).



- Historyczne spory staną na drodze Macedonii Płn. do UE?* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/polityka-wewnetrzna-ue/news/unia-europejska-bulgaria-macedonia-polnocna-rozмовy-akcesyjne-koronawirus-kryzys/> (dostęp: 03.07.2020).
- Ustav Republike Srpske, član 68 (Amandmana XXXII) glasnik Republike Srpske broj 21/92 [on line:] <https://www.ilo.org/dyn/natlex/docs/ELECTRONIC/62457/119643/F-532269236/BIH62457%20Srb.pdf> (dostęp: 03.07.2020).
- Serbia wprowadza stan wyjątkowy w związku z pandemią* [on line:] <https://www.defence24.pl/serbia-wprowadza-stan-wyjatkowy-w-zwiazku-z-epidemia-koronawirusa> (dostęp: 01.07.2020).
- Wybory prezydenckie 2020. Na świecie przynosi się wybory, ale nie wszędzie* [on line:] <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wybory-prezydenckie-2020-na-swiecie-przynosi-sie-wybory-ale-nie-wszedzie/66w5cgw> (dostęp: 03.07.2020).
- Izbori u Srbiji 2020, Kosovo, korona i UE: šta sve čeka novu Vladu i parlament* [on line:] <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-53095067> (dostęp: 04.07.2020).
- Protest sa zahtevom odlaganja izbora, kolona demonstranata ispred RTS* [on line:] <http://rs.n1info.com/Vesti/a597737/Protest-protiv-vlasti-na-Trgu-Republike.html> (dostęp: 01.07.2020).
- Akcija „Bukom protiv diktature” i 13. Veče zaredom u više gradova u Srbije* [on line:] <http://rs.n1info.com/Vesti/a597535/Akcija-Bukom-protiv-diktature-i-13-vece-zaredom-u-vise-gradova-u-Srbiji.html> (dostęp: 01.07.2020).
- Brnabić, A. S izborima nema licitirnja, moramo da vratimo mandate građanima* [on line:] <http://rs.n1info.com/Izbori-2020/a596755/Brnabic-S-izborima-nema-licitiranja-moramo-da-vratimo-mandate-gradjanima.html> (dostęp: 02.07.2020).
- Prezydent Serbii zapowiada odwołanie stanu wyjątkowego* [on line:] <https://www.tvp.info/47863787/prezydent-serbii-zapowiada-odwolanie-stanu-wyjatkowego> (dostęp: 01.07.2020).
- Što po Ustavu Srbije podrozumeva uvođenje vanrednog stanja?* [on line:] <https://www.danas.rs/drustvo/sta-po-ustavu-srbije-podrazumeva-uvodjenje-vanrednog-stanja/> (dostęp: 04.07.2020).
- Korona virus i vanredno stanje u Srbiji: Šta to znači i koje mere su uvedene* [on line:] <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-51905122> (dostęp: 02.07.2020).
- Koronawirus: Które kraje wprowadziły stan wyjątkowy w Europie?* [on line:] <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/koronawirus-ktore-kraje-wprowadzily-stan-wyjatkowy/> (dostęp: 01.07.2020).

Chan, M. *World Now at the Start of 2009 Influenza Pandemic*. World Health Organization [on line:] [http://www.who.int/mediacentre/news/statements/2009/h1n1\\_pandemic\\_phase6\\_20090611/en/](http://www.who.int/mediacentre/news/statements/2009/h1n1_pandemic_phase6_20090611/en/) (dostęp: 11.06.2020).

World Health Organization, Middle East Respiratory Syndrome Coronavirus (MERS-CoV). Summary of Current Situation, Literature Update and Risk Assessment, 7 lipca 2015 [on line:] [http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/179184/WHO\\_MERS\\_RA\\_15.1\\_eng.pdf](http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/179184/WHO_MERS_RA_15.1_eng.pdf) (dostęp: 10.06.2020).

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**PAWEŁ ARMADA**

<http://orcid.org/0000-0001-5702-903X>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji  
[pawel.armada@gmail.com](mailto:pawel.armada@gmail.com)

DOI: 10.35765/HP.1962

## **Imperium wiedzy interesownej (impresja o dokonywaniu się pewnych procesów w skali globalnej)**

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Zwrócenie uwagi na szczególne walory poznawcze sytuacji wynikłej z (powszechnej percepcji) globalnego zagrożenia epidemicznego.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Unaocznienie dystansu pomiędzy elitą ekspertów, mających wpływ na zachowania decydentów bądź wykorzystywanych do uzasadnienia ich decyzji, a ogółem społeczeństwa, żyjącego w warunkach tzw. demokracji medialnej, które zdaje się w coraz większym stopniu opanowane przez postawy irracjonalne i przeniknięte nieufnością do nauki. Badanie tego procesu – stanowiącego być może kluczowy aspekt rozejścia się demokratycznej praktyki z teorią państwa nowoczesnego – wymaga z jednej strony obserwacji i analizy przekazów medialnych, z drugiej – uważnego namysłu nad niektórymi przykładami diagnozy nowoczesności, antycypującymi obecny stan rzeczy. Zdaniem autora, szczególną rolę może tutaj odegrać spuścizna myślicieli amerykańskich z 1. połowy XX wieku.

**PROCES WYWODU:** Autor zaczyna od spostrzeżeń dotyczących sposobu relacjonowania w mediach stanowiska ekspertów dotyczącego „walki z koronawirusem”, by następnie przejść do uogólnień na temat roli mediów oraz wykształconych elit. Kolejne szczeble wywodu wiążą się z przywołaniem odpowiednich fragmentów diagnozy nowoczesnego państwa i społeczeństwa, sformułowanych przez: Saula Bellowa, Christophera Lascha, Waltera Lippmanna, Roberta Shafera, Irvinga Babbitta, Paula Elmera More’a i George’a Santayanę. W trzeciej części eseju stara się powrócić do zarysowanych wcześniej uogólnień, kładąc

Sugerowane cytowanie: Armada, P. (2020). Imperium wiedzy interesownej (impresja o dokonywaniu się pewnych procesów w skali globalnej). *Horyzonty Polityki*, 11(36), 83-103. DOI: 10.35765/HP.1962.

dodatkowy akcent na specyfikę doświadczenia polskiego (jednocześnie uzasadniając czerpanie z dorobku myślicieli amerykańskich).

---

---

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Wnioski z powyższych rozważań mogą dotyczyć: a) relewantności humanistycznej diagnozy nowoczesnego państwa i społeczeństwa (budowanej na podstawie refleksji wokół konieczności zbudowania nowych form arystokracji w ramach ustroju demokratycznego), b) realności procesów zachodzących w skali globalnej, podważających demokratyczne *consensus* wskutek dominacji postaw irracjonalnych, c) konieczności wykorzystania tego rodzaju refleksji (dotyczącej wiedzy i rozumności) dla celów związanych z wychowaniem obywatelskim.

---

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Tekst stanowi zachętę do refleksji badawczej, niestroniącej od inspiracji z zakresu historii idei, nad zmienną kondycją współczesnej demokracji, której istotne – problematyczne – cechy stają się szczególnie widoczne w sytuacji powszechnego zagrożenia (ewentualnie powszechnego percepcji zagrożenia). Taka refleksja powinna jednakże wiązać się nie tyle z samymi potrzebami intelektualnymi, ile z poczuciem odpowiedzialności wobec współobywateli, na ogół nieznaną korzyści z udziału w racjonalnej debacie publicznej.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

pandemia koronawirusa, eksperci, demokracja medialna, przywództwo, nowy humanizm

*Abstract*

MERCENARY KNOWLEDGE EMPIRE  
(AN IMPRESSION ABOUT CERTAIN PROCESSES  
TAKING PLACE ON THE GLOBAL SCALE)

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim is to draw scholars' attention to special cognitive merits of the situation that derives from (the common perception of) the global epidemic threat.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The problem consists in bringing to light of the distance between the elite of experts – who either exert influence on actions taken by the decision makers or become used by the latter in order to justify their decisions – and the general public living under conditions of the so-called “media democracy” which mean, at it seems, the gradual predominance of the irrational attitude as well as distrust of the science. To study this process – one that probably indicates the key aspect of parting ways between the practice of democracy and the theory of modern state – requires not only some observation and analysis of the media coverage but also a careful reflection on some cases of the diagnosis of modernity, insofar as they had

anticipated the present-day situation. And this may be the case of a couple of American thinkers from the 1. half of the 20th century.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** “The article begins with some notes on the actual media coverage of experts talking about the “fight against coronavirus,” and then we confront some useful generalizations about the role of mass-media and educated elites. In the course of the argument there are references to passages providing examples of the diagnosis of the modern state and society by Saul Bellow, Christopher Lasch, Walter Lippmann, Robert Shafer, Paul Elmer More, and George Santayana. In the third part of the essay we return, in a mode, to the previous generalizations, while putting stress on a peculiarity of Polish experience (that should, nevertheless, turn out to be related to the legacy of American thinkers as mentioned above).

---

---

**RESEARCH RESULTS:** They can be given as the following suggestions: a) the humanistic diagnosis of the modern state and society (based on the considerations about forms of aristocracy desirable from the democratic point of view) remains relevant to us, b) what we witness are real processes, taken place all over the globe, which undermine the consent (upon which democracy rests) since irrational attitudes now become prevalent within what happens, c) any serious reflection on that matter (i.e., the political meaning of knowledge and rational discourse) must be connected with goals on the field of citizens’ education.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND RECOMMENDATIONS:** This text is, above all, the attempt to encourage scholars to reflect, having inspiration from the history of ideas, on the changing condition of contemporary democracy. Its crucial – and troublesome – features become clear especially in the context of universal threat (or universal perception of such a thing). The reflection in question should not be treated as merely a response to our intellectual desires revealing, instead, the sense of responsibility for our fellow citizens who are mostly unconscious of the true value of rational public debate.

---

---

**KEYWORDS:**

2020 coronavirus pandemic, experts, media democracy, leadership, New Humanist Movement

Opowiadania o tym, jak będzie wyglądał świat po koronawirusie, są warte tyle, co wszelkie wróżby i ziemskie proroctwa. Nie znaczy to jednak, że możemy jedynie zamilknąć. Zaistniała bowiem sytuacja zdaje się sprzyjać dokonywaniu trafnych spostrzeżeń na poziomie ogólnych, „wzniosłych” intuicji, które w normalnych warunkach ulegają jakby rozproszeniu. Sumienie badacza każe mu zazwyczaj nie tylko unikać zbyt radykalnych sądów, ale i nie podejmować kwestii

„za poważnych” – takich, co do których można by sądzić, że jego umysł nie podoła ich rozpatrzeniu. Na co dzień, innymi słowy, bezmierny przepływ niezliczonej liczby faktów i opinii onieśmiela nawet tęgie głowy. Tu zaś raptem następujące zdarzenia zmuszają nas do koncentracji nie na małym wycinku rzeczywistości, lecz na czymś, co ma wymiar – dosłownie – globalny. Chcąc nie chcąc, rozglądamy się wokół... całej Ziemi. I co widzimy?

Na pewno nie widzimy zarazków. Również niewielu z nas styka się bezpośrednio ze skutkami choroby i pracą tych, którzy likwidują jej skutki. Natomiast możemy – i zapewne powinniśmy – obserwować ludzkie reakcje na koronawirusa oraz reakcje na nie ze strony decydentów bądź, szerzej, osób mających taki czy inny wpływ na opinię publiczną. Z tej perspektywy najbardziej palący staje się problem docierających do nas informacji, których ocena – nawet nie ścisła weryfikacja, lecz właśnie ocena w takim bardziej potocznym sensie – jest czymś trudnym albo i niewykonalnym. Nie mamy przecież wiedzy eksperckiej. Możemy, owszem, starać się ocenić konstrukcję czyjejs wypowiedzi, jej logiczną spójność, nasycenie „twardymi” danymi czy po prostu „urodę” słowną, ale to tylko tyle. Odnośnie do meritum zagadnienia – czyli przede wszystkim pytania o to, czy środki podjęte „w walce z wirusem” są adekwatne do skali i istoty zagrożenia – jesteśmy zdani na emocje. Jakkolwiek utemperowane (zakładamy przecież, że jako badacze spraw ludzkich zwykliśmy nad sobą panować), to jednak emocje decydują o naszej aprobacie dla naukowych ustaleń, zaufaniu do adeptów wirusologii (bądź epidemiologii) i uznaniu poczynań władz, które – podobno – kierują się wiedzą uzyskaną od naukowców. Czy zatem jest tu jakieś miejsce na to, by „racjonalnie” wątpić?

Wydaje się, że... jak najbardziej. Posłużmy się prostym przykładem z okresu „narodowej kwarantanny”. Oto trzy „wiodące” portale internetowe zdecydowały się zapoznać swoich czytelników z opinią „międzynarodowych ekspertów”, wypowiadających się w Internecie za pomocą „organizacji EndCoronavirus”. Owi eksperci zdołali podzielić kraje (wszystkie!) „na trzy grupy”: „wygrywających z epidemią”, będących „na dobrej drodze” oraz resztę – najbardziej zagrożonych (i siejących zagrożenie). Do pierwszej kategorii zaliczono m.in. Chiny, Australię czy Słowację; do drugiej – Francję, Niemcy, Włochy, Hiszpanię; do trzeciej, obok np. Brazylii czy Indonezji,

Polskę. Kryterium klasyfikacji sprowadza się do pomiaru „tendencji spadkowej” zakażeń, a konsekwencje – dla tych, którym wedle specjalistycznych obliczeń „nie spada” (i nie zanoś się na „spadanie”) – powinny obejmować dalsze surowe obostrzenia; w żadnym razie – luzowanie „reżimu sanitarnego”. W praktyce to choćby inne traktowanie obywateli tych państw (odpowiednik izolacji wewnątrz społeczeństw) – dla dobra wspólnoty międzynarodowej należy ograniczyć kontakty z nimi<sup>1</sup>.

I co zrobić z takim przekazem? Od razu widać dwa problemy. Po pierwsze, jest to przedstawienie rzeczywistości – „nieintuicyjne” (w potocznym sensie, czyli że „na oko” sprawy wyglądają inaczej). Oczywiście, jako ludzie wykształceni, wiemy że „intuicja” może nas zawodzić; dla nas wszak Słońce porusza się po horyzoncie, Ziemia zawsze stoi. Tu jednak dysonans nie pojawia się na poziomie zaufania do zmysłów, lecz dostępu do informacji, które przecież nie zostały zakwestionowane przez „ekspertów”. Chodzi rzecz jasna o ogromną dysproporcję pomiędzy liczbą zachorowań i zgonów w Polsce oraz np. w Hiszpanii. Skoro nie osiągamy – na szczęście! – tego samego pułapu, to dlaczego mamy przykładać te same miary do zupełnie różnych stanów rzeczy? Po drugie zaś, należy spytać o samych „ekspertów”: czy są oni rzeczywiście bezstronni? Możliwe jest bowiem łączenie kompetencji w opracowaniu danych i nieuczciwie formułowanych wniosków. Zauważmy, że postulat dalszych obostrzeń, a szczególnie izolacji „złych” krajów, wymaga akceptacji skrajnie niekorzystnych skutków gospodarczych i społecznych. Ktoś zostaje napiętnowany i – w razie przyjęcia tej diagnozy – skazany na upośledzenie. Ktoś inny, być może, korzysta na tym.

Powyższy przykład, zaczerpnięty z doniesień medialnych (które zawsze na „coś” wpływają), każe przemyśleć osobliwość sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy. Osobliwość ta nie stanowi rezultatu pandemii (ani reakcji na pandemię). Możemy raczej mówić o szczególnym

1 Por. URL = <https://portal.abczdrowie.pl/jak-rozne-panstwa-walczą-z-koronawirusem-polska-wsrod-najslabszych>; URL = <https://www.medonet.pl/koronawirus/koronawirus-na-swiecie,z-jaka-skutecznością-panstwa-swiata-radza-sobie-z-koronawirusem-podzielono-je-na-trzy-grupy,artykul,67284962.html>; URL = <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,173952,25929512,polska-nadal-nie-wygrywa-z-epidemia-covid-19-jeestesmy-w-gronie.html#s=BoxOpMT> (dostęp: 2020.07.06).

momencie pełnego unaocznienia zjawiska, które towarzyszy nam od dawna. Zarazem można brać pod uwagę wiele zmiennych, jak starzenie się społeczeństw czy wpływ kultury masowej. Ale, tak czy owak, sedno zagadnienia zawiera się w naszym podporządkowaniu wobec „narracji” eksperckich. Świadczenia owego podporządkowania są tak liczne, i przede wszystkim „oczywiste”, że w zasadzie powinniśmy, jako badacze, być wdzięczni za wszelkie momenty „lepszego widoczności”.

Owszem, sama potrzeba uwzględnienia roli ekspertów nie jest przez nikogo negowana. Na niwie politologicznej zdajemy sobie sprawę chociażby z wagi tzw. ratingów państwowej „wiarygodności”, ogłaszanych raz po raz przez „agencje ratingowe”, czyli ciała eksperckie. Nie trzeba również głębokiej refleksji, by przedstawić sobie sytuację decydentów (pochodzących z wyboru i zależnych przeto od koniunktury): oni przecież także są odbiorcami „dramatycznych obrazów”; otrzymują „sygnały” i ulegają presji opinii publicznej, czyli swoich rozemocjonowanych wyborców. Ich z kolei (decydentów) powołanie się na autorytet ekspertów służy legitymizacji decyzji, które jawią się odtąd jako racjonalne czy „naukowe”. Jeżeli jednak skłaniamy się do tego, by traktować politykę jako nade wszystko obszar ścierania się (zmiennych) interesów, to nie jest bynajmniej nieracjonalnym pytanie: czy nie sprowadza się to wszystko do snucia interesownych „narracji”, które opłaceni eksperci mieliby jedynie *ex cathedra* potwierdzać i uwiarygodniać? Gdzie nauka jest tylko... *instrumentum regni*?

W sumie splatają się tutaj dwa wątki: po pierwsze – oceny tego, co dociera do nas z ustaleń ekspertów; po drugie – oceny samego sposobu „docierania” tych ustaleń, obiektywizmu i wartości „obowiązującego” przekazu. Ujmując to na przykładzie „globalnego kryzysu klimatycznego”: po pierwsze, należałoby oszacować udział czynników antropogenicznych w wywoływaniu zmian klimatu i ewentualnym zapobieżeniu skutkom tych zmian; po drugie, należałoby wyjaśnić, dlaczego to trudne zagadnienie przedstawia się w taki, a nie inny sposób; dlaczego, mówiąc najkrócej, twarzą walki o przetrwanie planety ma być nastoletnia Greta Thunberg, wątpliwości zaś w tej sprawie zrównuje się – niemalże lub dosłownie – z „negacjonizmem” Holocaustu... Tak jakby można było na serio powiązać interpretację (być może trafną) zjawisk zachodzących w przyrodzie ze stosunkiem



(moralnym) do zbrodni, jaką „ludzie ludziom zgotowali” w warunkach totalitarnej wszechwładzy. Gdzie zatem kończy próba stanowienia reguł dyskursu, a zaczyna – emocjonalna perswazja? Kto i kiedy decyduje o tym, że racjonalne przekonywanie traci sens, że odbiorca nie jest zdolny do oceny „przedmiotu”, że w związku z tym pozostaje opcja jego podporządkowania „podmiotom” myślącym za niego?

Wątpliwości, które staramy się wydobyć na światło dzienne, mogą wydawać się tworzywem tekstów raczej publicystycznych niż naukowych opracowań. To jednak właśnie „w dobie koronawirusa” zadanie dla badacza – sprawdzić, z czego wynika wątplenie (oraz rodząca się na tej podstawie troska o demokrację bądź, w innym ujęciu, o losy naszego państwa i społeczeństwa). Szukając pożytecznej metafory, możemy mówić o zastrzyku nieufności, jaki trafia do wyobraźni obywatela. Jednocześnie – na szczęście dla badacza – daje się owo zagadnienie sprowadzić do dwóch tez, dotyczących tego, co „ujawnia” obecna sytuacja.

Ujawnia mianowicie:

- a) pogłębiający się dystans między elitą formalnych decydentów i osób wpływowych (czyli np. publicystów), generalnie odwołujących się w swoich poglądach do wiedzy eksperckiej, oraz szeroką masą odbiorców (opinii publicznej), od których nie oczekuje się zrozumienia i przemyślenia podawanych informacji, a raczej aprobaty dla nich, podporządkowania, reakcji emocjonalnej;
- b) brak instancji, która mogłaby sprawdzać zarówno konkretne wypowiedzi ekspertów, jak i całe obowiązujące „narracje” (zakładamy, że zewnętrzna zgodność – z punktu widzenia zwykłego obserwatora – tych wypowiedzi i „narracji” nie jest sama przez się dowodem ich prawdziwości, rzetelności czy przydatności dla ogółu; wiemy skądinąd, że ludzie – także ci solidnie wykształceni i dobrze sytuowani – mogą ulegać powszechnie odczuwanym złudzeniom, modom czy schematom ideologicznym; mogą też, rzecz jasna, działać w imię partykularnych interesów środowisk, z których się wywodzą).

Nic nowego? Tak, to w pewnym sensie *evergreen* humanistycznych niepokojów. Nie traci przecież nic na aktualności diagnoza sformułowana na progu lat 90. przez amerykańskiego pisarza-noblistę, Saula Bellowa:

prawda jest taka, że znajdujemy się w stanie zamętu, nieznośnego rozproszenia uwagi. Stoimy obecnie przed obliczem rewolucji informacyjnej (...) urbanizacja i technika bezsprzecznie dominują na naszej planecie. Powstało społeczeństwo światowe (...) Media (...), których obowiązkiem jest informować nas o tych nowych okolicznościach, nie mają pojęcia, co się dzieje. Nie ma wątpliwości, że – mówiąc potocznie – „nie łapia, o co biega”. Technika, która dysponują, należy do cudów świata – dla inżyniera jest ucieleśnieniem piękna – lecz obsługujące ją umysły pozostają daleko w tyle za komputerami i satelitami. Pewien kalifornijski profesor obliczył, że przeciętne wydanie „New York Timesa” z dnia powszedniego zawiera więcej informacji niż osoba współczesna Shakespeare’owi gromadziła ich w ciągu całego życia. To możliwe, ale podejrzewam, że wykształcony elżbietanczyk miał w głowie mniejszy mętlik niż my. W przeciwieństwie do naszej jego wiedza nie znajdowała się na granicy chaosu (...) w życiu publicznym wszyscy (reagujący na chaos) posługują się tymi samymi formułami (...) prezenterzy sportowi, muzycy rapowi, uniwersytecka lewica, uniwersytecka prawica – wszyscy posługują się tym samym językiem, tymi samymi chwytami retorycznymi (...) rzecz jasna permanentny światowy kryzys, zwany chaosem obecnych czasów, nie jest dziełem mass mediów z ich rewolucją informacyjną. Media są jednak odpowiedzialne za naszą pseudowiedzę na temat wydarzeń, za głębię naszej ignorancji, za wewnętrzny zamęt i rozproszenie naszego pojmowania świata, za nasze niezdrowe podniecenie. Równie wielką odpowiedzialność ponoszą intelektualści i uniwersytety (Bellow, 1994, s. 172-174, 177).

Mniej więcej w tym samym czasie inny amerykański myśliciel, Christopher Lasch, przestrzegał przed „buntem elit”. Jego zdaniem ludzie znajdujący się na szczytach nowoczesnego – rzekomo demokratycznego – społeczeństwa zatracili poczucie odpowiedzialności czy też zobowiązania względem ogółu i zajmują się niczym innym, jak tylko pielęgnowaniem własnego dobrostanu. To nie masy – jak twierdził w latach 20. Hiszpan José Ortega y Gasset – „buntują” się przeciw zastanym ograniczeniom, to „nowe elity” przekraczają, w swoim pojęciu, poziom „zwykłego życia”, co w rezultacie podważa, albo i usuwa, obowiązujące wszystkich *consensus*. O ile zatem Bellow martwi się – przede wszystkim – chaosem pożerającym umysły wewnątrz „demokracji medialnej”, o tyle Lasch każe nam myśleć, że ten chaos w gruncie rzeczy sprzyja skorumpowanym decydom.

Obie diagnozy zdają się sprzęgać w miejscu, w którym pytamy o „realia” debaty publicznej; pytamy nie o to, czy dana konstytucja

zawiera zasadę „wolności słowa” (a która dziś nie zawiera takowej zasady?), ale też nie o pustą „wymianę poglądów”, stanowiącą co najwyżej okazję do wyrażania czyichś emocji, lecz o szansę spierania się na płaszczyźnie rozumowej i dochodzenia do zgody na podstawie argumentów. Według Lascha:

to (...) zanik publicznej dyskusji, a nie system szkolny (choćby nie wiem jak fatalny), powoduje, że ludzie na przekór wszystkim cudom Ery Informacji są niedoinformowani. Kiedy dyskusja staje się sztuką utraconą, informacja – choćby łatwa do zdobycia – nie robi na nikim wrażenia. Demokracji potrzebna jest ożywiona dyskusja publiczna, a nie informacja. To znaczy informacja także jest jej potrzebna, ale tylko taka, której potrzeba wyrasta z dyskusji. Nie wiemy, czego nam potrzeba, dokąd nie postawimy właściwych pytań, a odkryć właściwe pytanie możemy jedynie wtedy, gdy nasze poglądy na temat świata poddamy testowi publicznej debaty (Lasch, 1997, s. 160).

Lasch dokonuje przy tym bardzo ważnego spostrzeżenia w wymiarze historyczno-ideowym, iż mianowicie:

debata polityczna zaczęła więdnąć na przełomie XIX i XX wieku – co ciekawe – dokładnie w tym samym czasie, gdy prasa zaczęła stawać się bardziej „odpowiedzialna”, bardziej profesjonalna i bardziej świadoma swych obywatelskich obowiązków (Lasch, 1997, s. 160-161).

Jest to pozorny paradoks. W ciągu poprzedniego stulecia celem mediów stało się bowiem nie dyskutowanie, lecz „skuteczne” informowanie odbiorcy. Państwo – a równie dobrze można by powiedzieć: „sprawna gospodarka” – nie czerpie siły z meandrów życia intelektualnego, lecz ze zgody na działanie; zgody powszechnej, opartej na powszechnym przyjmowaniu takich a nie innych opinii na temat rzeczywistości; opinii kojarzonych z „obiektywizmem” człowieka dobrze poinformowanego. Kluczowe okazuje się więc uznanie pierwszeństwa kryterium *stricte* politycznego, czyli skuteczności, wobec kryteriów debaty.

Jak pisze Lasch:

profesjonalizm w polityce oznaczał profesjonalizm w dziennikarstwie. Związek między tymi dziedzinami został rozszyfrowany (w latach 20.) przez Waltera Lippmanna (...) to Lippmann określił standardy, wedle których do dziś dokonuje się ocen prasy (...) zdaniem

Lippmanna rola prasy polegała na puszczaniu w obieg informacji, a nie inspirowaniu dyskusji. Relacja między informacją i dyskusją była antagonistyczna, a nie komplementarna. Lippmann nie uważał, by wiarygodna informacja była koniecznym warunkiem wstępnym dyskusji. Wręcz przeciwnie; zdaniem Lippmanna informacja wykluczała dyskusję, czyniła ją zbędną. Do dyskusji dochodziło z powodu braku pewnej informacji (Lasch, 1997, s. 165, 167).

Zwrócenie uwagi na postać Lippmanna należy uznać za niebagatelną wskazówkę dla naszej terażniejszej refleksji. Ten niezwykle wpływowy autor był wszakże nie tylko uważnym obserwatorem zmian, jakie zachodziły w pierwszych dekadach XX wieku, ale i współtwórcą tego, co jawi się obecnie jako utrwalony model „demokracji medialnej”, tj. model obowiązujący na Zachodzie i – przy wszelkich zastrzeżeniach, w rozmaitych zmutowanych wersjach – niemalże w każdym zakątku świata. Jego najważniejsza książka, *Public Opinion* (z 1922 roku), stanowi w istocie zapis rozczarowania (wciąż młodego człowieka) społeczeństwem, które odrzuciwszy więzy tradycji, wcale nie pragnie być społeczeństwem racjonalnym. Ludzie nie garną się do nauki podejmowania decyzji... i trudno mieć do nich o to pretensje, skoro wiedza potrzebna do ogarnięcia mechanizmów nowoczesnego państwa (bądź nowoczesnej gospodarki) jest, w coraz większym stopniu, wiedzą specjalistyczną. Sztuka polega na tym, by wyjaśnić im – może nie tyle całemu ludowi, ile wybrańcom *demosu* – co mają myśleć; myśleć – z pożytkiem dla siebie (ludu). W przeciwnym razie staną się (nieświadomymi) ofiarami własnej ignorancji.

Sedno diagnozy Lippmanna zawiera się w następującym cytacie:

wytwarzanie przyzwolenia nie jest nową sztuką. To bardzo stara sztuka, która miała zaniknąć wraz z pojawieniem się demokracji. Jednak nie zanikła. Prawdę mówiąc, poczyniła ogromne postępy (...) toczy się rewolucja, nieskończona ważniejsza aniżeli jakiegokolwiek przesunięcia władzy ekonomicznej. W ciągu życia pokolenia będącego teraz u władzy perswazja stała się samoświadomą sztuką i zwykłym narzędziem demokratycznych rządów. Nikt z nas nie zbliżył się do rozumienia następstw tego zjawiska, ale nie jest nazbyt śmiałym prorocstwem mówić, że wiedza o tym, jak wytwarzać przyzwolenie, zmieni wszystkie polityczne rachuby i przekształci każdą polityczną przesłankę. Pod naporem propagandy, niekoniecznie wyłącznie w złowieszczym znaczeniu tego słowa, dawne stałe naszego myślenia przeobraziły się w zmienne. Nie sposób już dłużej,

dla przykładu, wierzyć w pierwotny dogmat demokracji, że wiedza potrzebna do zarządzania ludzkimi sprawami spontanicznie dobywa się z ludzkiego serca. Jeśli działamy w oparciu o taką teorię, to narażamy się na samooszukiwanie i na formy perswazji, których nie jesteśmy w stanie weryfikować. Zostało dowiedzione, że nie możemy polegać na intuicji, sumieniu czy przypadkowości potocznej opinii, kiedy mamy do czynienia ze światem poza naszym zasięgiem (Lippmann, 2020, s. 218), do którego docieramy jedynie za pomocą stereotypów.

Oznacza to, że najbardziej optymalna konstrukcja ładu politycznego (w warunkach nowoczesności) zależy w pełni od zachowania dysponentów wiedzy specjalistycznej czy naukowej – ekspertów. To nie „dobywająca się z ludzkiego serca” wola społeczeństwa (które może być, jako całość, omamione szkodliwymi stereotypami), lecz „wiedza” o kierowaniu państwem – lub, szerzej, o kierowaniu organizacją mającą cechy organizacji politycznej (ekonomicznej) – stanowi fundament „dobrej” polityki. W związku z czym to eksperci, odpowiednio zaangażowani i należycie słuchani (co powinny zapewnić media), są solą „nowoczesnej” demokracji a nie – wybieralni decydenci. Kłopot oczywiście polega na tym, czy i w jaki sposób możemy być pewni, że nasi eksperci okażą się równocześnie kompetentni i bezinteresowni; że, innymi słowy, uda nam się dopilnować ludzi najlepiej poinformowanych (z dziedzin, które mają znaczenie dla polityki czy gospodarki), tak by nie byli specjalistami „na wynajem” i nie myśleli w kategoriach autopromocji czy „zabetonowania” własnych pozycji.

Problem wykształcenia elity, stanowiącej rozumny trzon społeczeństwa demokratycznego, jawił się jako palące zagadnienie w myśli amerykańskiej sprzed około stu lat. Można powiedzieć, że konsekwencje ówczesnego namysłu składają się na falę, która niesie nas do dzisiaj, będąc przedmiotem krytyki autorów, takich jak Lasch. Wyznacznikiem projektowania tejże fali stało się z jednej strony wyczerpanie dziewiętnastowiecznego modelu „tradycji dżentelmeńskiej” (*genteel tradition*), z drugiej – co widać dobrze u Lippmanna – rozbicie iluzji związanych z postępem (moralnym) ludzkości i obawa przed irracjonalnością zachowań decydentów; obawa boleśnie wzmocniona przez wydarzenia I wojny światowej i sytuacje powstałe w międzywojniu. Najlepszą bodaj rekapitulację podstawowej przesłanki

tego rodzaju poszukiwań znajdujemy u innego uczestnika tamtych debat – humanisty Roberta Shafera:

powiada się, często i absurdalnie, iż ludzie epoki nowoczesnej całkowicie wyrzekli się wszelkich autorytetów, że nie będą brali niczego na wiarę, dlatego że coś im się każe, niczego co nie jest udowodnione, ta zaś nieznaną dotąd wolność od przymusu stanowi zarazem oznakę i gwarancję postępu ludzkości. Jednakże w rzeczywistości ludzie są dzisiaj zależni od autorytetów bardziej niż byli ich ojcowie z poprzednich epok (...) to, co obecnie ma miejsce, polega na tym, że ludzie ślepo akceptują jakikolwiek autorytet przebrany w szaty „nauki”, ekscytując się próżną wiarą w „postęp”, czy też samą ekspansją. Zachęcić ludzi, aby wyrzekli się autorytetu, znaczy tak naprawdę przekazać ich – niewiedzących i nieświadomych – w ręce następnego autorytetu, zdolnego przyjąć wiarygodne przebranie czy polecieć im się składając popularne obietnice. W dziedzinie polityki mieliśmy w ostatnich latach przykłady tego procesu, na tyle dojmujące, by wzbudzić odrazę i przygnębić każdego, kto choćby odrobinę przejmując się dobrem ludzkości. Jednak za często ci, którzy najgłośniejszemu protestują przeciwko faszyzmowi we Włoszech i hitleryzmowi w Niemczech, okazują się gorącymi przyjacielami i obrońcami znacznie bardziej okrutnych, bezwzględnych i krwawych dyktatorów Rosji (Shafer, 1935, s. 231)<sup>2</sup>.

Shafer – wraz z bardziej znanymi od niego przedstawicielami tzw. ruchu nowego humanizmu (*New Humanist movement*): Paulem Elmerem More’em i Irvingiem Babbitem (ten ostatni zresztą uczył na Harvardzie Lippmanna, który jednak do ruchu nie dołączył) – poszukiwał formuły „odpowiedzialnego” przywództwa, zwanego niekiedy rządami „naturalnej arystokracji”. W przeciwieństwie do nominalnych arystokratów z przeszłości, ci nowi mieli legitymować się nie „dobrym pochodzeniem”, lecz „wypracowaną” zdolnością samopoznania i samoopanowania; będąc panami samych siebie, zyskiwaliby „sprawiedliwy” tytuł do panowania nad innymi. Jest to, rzecz jasna, formuła wymagająca ustanowienia – na drodze zasadniczych zmian w podejściu do edukacji, ale także w szerszym wymiarze: transformacji kultury związanej z odnową klasycznego „doświadczenia humanistycznego i religijnego” – najwyższych standardów intelektualnych i etycznych. Wiemy dziś, że to się nie

---

2 Por. tegoż, *Progress and Science: Essays in Criticism*. New Haven-London 1922.

udało. Zamiast „arystokratów” oglądamy, mówiąc z przekąsem, technokratycznych oligarchów.

Tym bardziej, jak się zdaje, warto przyglądać się ocenie przez humanistów tego, czemu chcieli oni przeciwdziałać. Ich krytyczne uwagi dotyczą, owszem, konkretnych rozwiązań instytucjonalnych oraz rozmaitych idei („izmów”) tworzących dyskurs akademicki, przede wszystkim jednak celują w – dużo mniej uchwytnie „po naukowemu” – procesy przemiany wyobraźni. Upraszczając to zagadnienie, można stwierdzić, że – z humanistycznego punktu widzenia – różnorodność poglądów (ideologii) czy form zaangażowania (ruchów) jest czymś względnym i niejako poślednim wobec (globalnej) dominacji takiego nastawienia (do życia), które zdradza zubożenie, wyjąłowanie albo i zanik zdolności pojmowania tego, co wyższe z natury, prawdziwie uniwersalne, zaświatowe; co wyznacza (wysokie) standardy moralne i stwarza opór wobec działań instynktownych, mieszczących się w wymiarze naturalnej ekspansji człowieka (jak te związane z dążeniem do bogacenia się, a bardziej ogólnie – zdobywaniem przewagi nad innymi). W kontekście nauczania akademickiego oznacza to – według More’a – utratę wizji „długiego ciągu ludzkich dziejów” (gdzie to, co dawne, nie podlega „karze” wykluczenia z dyskursu tylko dlatego, że jest dawne, nienowoczesne), jak też umiejętności „odróżniania tego, co w nich istotne od tego, co efemeryczne”. Na uniwersytecie (początku XX wieku!)

olbrzymia przewaga studiów zajmujących się bezpośrednio pytaniami z zakresu ekonomii i rządzenia powoduje nieuniknione odizolowanie studenta od wielkiego dziedzictwa przeszłości; częsty zwyczaj ciągnięcia go po slumsach socjologii – miał sprawić, by zadomowił się w towarzystwie szlachetnych umarłych – bądź to zatruwa jego umysł humanitaryzmem sflaczałym, bądź zapala do humanitaryzmu fanatycznego (More, 1915, *Natural...*, s. 36-37)

(„humanitaryzm”, będący właściwie antytezą prawdziwego „humanizmu”, sprowadza się do *quasi*-religijnego traktowania wizji postępu i emancypacji jednostek czy grup społecznych).

Nie można przeto:

darzyć zaufaniem znacznego obecnie przerostu kursów dotyczących zarządzania i socjologii, po których idą w świat ludzie wyszkoleni w kierowaniu machiną państwową i z umysłami wyostrzonymi

na bezpośrednie żądania szczególnych grup społecznych, ale bez prawdziwego treningu wyobraźni i bez zrozumienia szerszych problemów ludzkości (More, 1915, *Academic...*, s. 59).

Napięcie, do którego odnosi się More – jak się zdaje, bynajmniej nie przezwyciężone w dalszych fazach rozwoju „demokracji medialnej” – można ująć jako napięcie między wolnością i postępem (materialnym). Nie mamy tu na myśli, rzecz jasna, „wolności” zredukowanej do łatwego osiągnięcia coraz to nowych pułapów „satisfakcji konsumenckiej”. Dla ludzi cokolwiek obeznanych z duchem klasycznej filozofii – tak bardzo wymagającym ożywienia, aby kształcić w nim nowe elity – to oczywiste horrendum.

Jeśli użyć jednego słowa na opisanie charakteru i życiowego powołania, których Platon i Arystoteles bronili, będąc rzecznikami swego ludu, byłyby to *eleutheria*, wolność: swoboda rozwijania tego, co w człowieku z natury wyższe – prerogatyw umysłu, pożądania prawdy, wyrobionego smaku – utrzymywania zaś w podległości tego, co niższe; jak również swoboda – w imię własnej doskonałości, albo raczej własnego istnienia – do tego, aby wymuszać zewnętrzne przystosowanie lub przynajmniej respekt wobec praw wewnętrznego rządu u innych, którzy nie rządzą się sami z siebie (More, 1915, *Academic...*, s. 61-62).

Przy obecnym stanie wyobraźni elit – zarówno decydentów *sensu stricto*, osób wpływowych, jak i zdecydowanej większości ekspertów – są to, Bogiem a prawdą, puste słowa. Na nic zaś powoływanie się na mądrości klasyków (np. w imię promowania „postaw obywatelskich” czy „wrażliwości na dobro wspólne”), skoro nasze myślenie (polityczne) dawno temu uzależniło się od wyobrażeń całkowicie nieklasycznych. Ramy tych wyobrażeń określa coś, co najlepiej by nazwać „doświadczeniem nowoczesności”, co zaś – porządkowane przez historyków myśli politycznej – zapisuje się zwykle pod szyldem „liberalizmu”.

Trudno o lepsze ujęcie tego zagadnienia niż to, które sformułował inny ważny myśliciel pierwszych dekad poprzedniego stulecia, George Santayana. Pisze on:

umysłem starożytnych, którzy wiedzieli coś niecoś o tych sprawach, wolność i dobrobyt jawiły się jako niemalże nie do pogodzenia, gdy



tymczasem nowoczesny liberalizm pragnie obu naraz. Liberałowie wierzą, że swoboda dociekań, swoboda wynalazków, swobodne stwarzanie się i wolny handel na pewno wytworzą dobrobyt.

Starożytni, nieznający dobrodziejstw postępu naukowego (technologii), skłonni byli wręcz do przeciwstawienia wolności jako takiej postawie człowieka łakącego dóbr materialnych.

Dobrobyt przynosi władzę; a kiedy ludzie sprawują kontrolę nad innymi ludźmi, to rządzenie obciąża nawet ich samych; jego machina nie daje się zatrzymać i ledwo co można w niej poprawić; rządzący lud staje się niewolnikiem swoich zobowiązań. Co więcej, dobrobyt wymaga nierówności funkcji i stwarza nierówności losu; wszak zarówno zbyt wiele pracy, jak i zbyt wiele bogactwa zabija indywidualną wolność. Pociągają one za sobą podległość wobec rzeczy; to zaś sprzeciwia się temu, co starożytni – posiadający dumę szlacheckich stworzeń – nazywali wolnością. Dobrobyt – tak indywidualny, jak i państwowy – oznacza posiadanie; a znów to, co posiadamy, oznacza ciężary i uprząż niewolnika; w tym także niewolę umysłu, ponieważ następuje nie tylko przejęcie ludzkiego czasu, ale i uczuć, sądów i zakresu myślenia.

Co ciekawe, jedna z ilustracji tego zjawiska, podanych przez Santayana, pasuje do naszych czasów zdecydowanie bardziej niż do jego:

często zastanawiam się, patrząc na moich bogatych przyjaciół, na ile to, co posiadają, stanowi dla nich udogodnienie, na ile zaś – przeszkodę. Telefon jest, na przykład, udogodnieniem wtedy, gdy życzymy sobie być w wielu miejscach naraz i odnosić się do wszystkiego, co może się tam ukazać; jest przeszkodą, gdy jesteśmy szczęśliwi tam, gdzie jesteśmy, robiąc to, co robimy (Santayana, 1922, s. 178-179).

Jednakże – kontynuuje Santayana:

być może liberalizm nie tyle aspiruje do tego, by pożenić wolność z dobrobytem, ile z – postępem. Postęp oznacza ciągłą zmianę na lepsze (...) lecz jaki byłby kierunek zmiany, aby wydała się ona liberałowi postępem? (...) kierunek, w jakim pragnęłaby zmierzać znaczna część – albo i większość – ludzi napełnia go niesmakiem i oburzeniem; w ogóle nie życzy im, by stali się szczęśliwi, chyba że staną się szczęśliwi na podstawie jego recept (...) trzeba im pomóc, ale nie tak zwyczajnie przy ich pragnieniach – to mogłoby się okazać dla nich bardzo złe – tylko pomóc iść naprzód, do góry, we właściwym kierunku.

I jaki jest ten właściwy kierunek, rozpoznawany przez liberalne (postępowe) elity? To proste:

postęp (...) musi dalej zmierzać w kierunku, w którym podążał wiek dziewiętnasty – w stronę wielkich liczb, materialnej złożoności, jedynakowości moralnej i ekonomicznej współzależności.

W praktyce – co warto podkreślić – *conditio sine qua non* tej nowoczesnej wizji świata jest to, że nie można nie aspirować do poziomu elit wykarmionych ową wizją; można aspirować niezdarnie, niepewnie, można nawet beznadziejnie, ale nie można nie aspirować wcale.

Jeśli nie godzisz się podążać w nakazanym kierunku, to nie jesteś po prostu inny – jesteś zatrzymany (w rozwoju) i przekreślony. Dzikus nie może pozostać dzikusiem, zakonnica zakonnica, a Chiny nie mogą zachować swego muru (Santayana, 1922, s. 179-181).

Warto wspomnieć jeszcze o swoistym doprecyzowaniu tej wizji, jakie wyłania się z rozmowy Santayany ze słynnym potentatem naftowym Johnem D. Rockefellerem. Chodzi o „ideał monopolisty”, który dla nas byłby wszak niczym innym, jak streszczeniem dokonań globalizacji:

wszystkie narody muszą konsumować te same rzeczy – proporcjonalnie do liczby ludności. Po czym cała ludzkość wytworzy doskonałą demokrację – dzięki przydziałom wyznaczanym, jakoby dla ich dobra, przez pojedyncze centrum administracyjne; gdyż wówczas będą mieli zabezpieczenie wszystkiego, co zostało im przydzielone, po możliwie najniższej cenie (Santayana, 1945, s. 134-135). Czyż nie oddaje ten schemat – sprzed około stu lat – ducha naszej epoki?

Otóż w świecie zorientowanym według tego schematu narastać będzie zarówno uzależnienie od ekspertów, jak i skłonność do irracjonalnego buntu wobec ustaleń i decyzji odwołujących się do wiedzy eksperckiej (abstrahując od tego, na ile owa wiedza jest faktycznie uzyskiwana za pomocą metody naukowej; jak wiadomo, im dalej od „twardego jądra” fizyki i chemii, tym więcej wątpliwości „wewnątrz” nauki). Przywołani wcześniej humaniści pokazywali przekonująco, że rewersem wiary w postęp i powszechne zaspokojenie, kojarzone z nowoczesnością, jest strach – tym bardziej widoczny, im bardziej

nowoczesna wizja dobra chwieje się i im bardziej naruszone zostaje demokratyczne (państwowe, narodowe) *consensus*. Jak stwierdza More (w zbiorze esejów z 1921 roku):

pośród proletariatu to jest strach – nie całkiem nieuzasadniony – przed wyeksploatowaniem na zasadzie nieludzkich trybików w maszynie; bo i cóż ma wspólnego – zapytają oni – naukowa ewolucja ze sprawami serca i ducha bądź ludzkimi nadziejami, radościami i smutkami? Toteż proletariat zaczyna grupować się jako armia walcząca przeciwko wyzyskiwaczom (...) może to zrujnować społeczeństwo; niczego jednak nie zbuduje. Z drugiej strony, pośród inteligentnych i odnoszących sukcesy, strach ten przybiera postać humanitarystycznej skruchy; zrodziła się z tego moralność współczucia i ochłapów w miejsce powinności i kompetencji. Humanitaryzm (...) stanowi po prostu intelektualne przebranie społecznego instynktu strachu; to próba utrzymania ludzi w stanie podporządkowania za pomocą miłych słów. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Instynktowny strach od wielu lat niepokoi władców i organizatorów społeczeństw (More, 1921, s. 251-252).

Jeśli godzimy się na to, by tak stare diagnozy uważać za wciąż celne i inspirujące dla nas, to oczywiście nie znaczy, żebyśmy nie dostrzegali różnic w naszym położeniu i położeniu Amerykanów z pierwszych dekad minionego stulecia. Nie można przecież abstrahować od zmiany technologicznej, jaką przyniósł Internet (a przedtem telewizja; Bellow, co łatwo skojarzyć, pisał o „rewolucji informacyjnej” w czasach rozkwitu „kablówek”); tak samo, jak nie da się zapomnieć o obawach związanych ze stanem środowiska naturalnego, nie mówiąc już o widmie użycia broni masowej zagłady. Niemniej rozsądne wydaje się mniemanie, że zasadniczy dylemat, przed jakim stawali cytowani myśliciele – dylemat kompetencji intelektualnych i moralnych ludzi panujących nad innymi, w obliczu nieziszczalnych nadziei płynących z doświadczenia nowoczesności – nijak nie został usunięty czy przewyciężony. Co więcej, ich spojrzenie może wydawać się świeższe, mniej „zmęczone” od naszego.

*Summa summarum* stwierdzamy bowiem, że współczesna „demokracja medialna” oznacza więcej i więcej tego samego, co w konsekwencji daje ów efekt rosnącego dystansu pomiędzy dysponentami wiedzy naukowej i „ludem”, w połączeniu z brakiem uznania dla uniwersalnego kryterium wiedzy (zarówno w sensie wiarygodności wiedzy, jak i dysponowania wiedzą; można w tym kontekście

mówić o „postmodernizmie”, ale też zastanawiać się nad „ceną postępu”). „Naukowość” – coraz bardziej wyspecjalizowana i skomercjalizowana – niejako rozpełza się w oczach obywatela-konsumenta. „Eksperci” są dobrzy o tyle, o ile są „nasi”. Ich celem jest nie tyle odkrywanie prawdy (czemu, w istotnym zakresie, służyłby dyskurs czy debata publiczna), ile – „nawigacja”.

„Nawigujemy” w świecie pełnym obiektywnych zagrożeń (jak np. zarazki), ale również w rzeczywistości społecznej czy politycznej, którą sami czynimy nieobejmowalną i nieznośną; czynimy ją taką, jak się zdaje, w imię realizacji partykularnych interesów, swoich bądź obcych. Procesom tym odpowiada coraz większy udział ekspertów-prawników w podejmowaniu decyzji wiążących ogół obywateli. Toteż w „debacie publicznej”, z jaką mamy do czynienia, łatwo natknąć frazy w rodzaju „sąd zadecyduje” – nie: że „stwierdzi stan faktyczny” (np. o wyniku wyborów). Prawo, w powszechnym odczuciu, przestaje być normą, a staje jakby wyznacznikiem tworzywa procesów decyzyjnych oraz narzędziem kombinacji w ramach tychże procesów. Niebywała inflacja przepisów prawnych musi wszakże prowadzić do uznania kolejnych dziedzin życia za domeny wiedzy specjalistycznej (prawniczej). O ogarnięciu przez obywatela całych połąci regulacji nie może być mowy. Jest to niewątpliwie jeden z kluczowych aspektów rozchodzenia się teorii demokracji z praktyką zarządzania.

Zarządzanie z kolei staje się w ogromnej mierze zarządzaniem emocjami (mas ludzkich). Można wręcz mówić o uprawianiu swoistej „sztuki behawioru”, w ramach której szczególnie ceni się strach. Ludzie – zgodnie z tym, co pisał More – boją się przede wszystkim siebie nawzajem; boją się, że zostaną wykorzystani przez silniejszych lub że staną się ofiarami zemsty ze strony słabszych. Perspektywa chorób i innych nieszczęść może jedynie wzmacniać tę wzajemną percepcję (bo czyż lęk przed zarażeniem nie konkretyzuje się do postaci lęku przed „bezobjawowymi” nosicielami wirusa?). Słowem, trudno oprzeć się wrażeniu, że dwudziestowieczne meandry nowoczesności zrodzić miały – stopniowo – świat Hobbesowski.

Biorąc to pod uwagę, warto również zastanowić się nad obecnym stanem głównych podmiotów nowoczesnej polityki. Zrozumiałe są opinie, że ostatnie wydarzenia – jeśli patrzeć na nie przez pryzmat konsolidacji społeczeństw w reakcji na epidemię – dowodzą siły, lub

co najmniej żywotności, instytucji państwa narodowego. Lecz i ta ocena może mieć zwodnicze konotacje. To, że dane instytucje państwowe (raczej aniżeli ponadnarodowe) „radzą sobie z koronawirusem”, dla wielu zapewne jawiąc się jako opoka, nie jest wszelako dowodem „suwerennego” działania tych instytucji – państwo może być silne w stosunku do obywatela (np. skutecznie egzekwując przepisy „narodowej kwarantanny”) i słabe w relacjach zewnętrznych, tj. z innymi państwami, organizacjami, a także strukturami własności prywatnej.

Być może, w obecnych warunkach, nie należy mówić o „suwerenności” (dyskusję nad tym zostawiamy na boku), a zamiast tego o – „podmiotowości” takich czy innych tworów politycznych. Łączymy wówczas ze sobą zasadnicze problemy, o jakich udało nam się wspomnieć w tym tekście: problemy związane z „demokracją medialną” i kształceniem elit; problemy, których ostatecznie wspólny rdzeń zawiera się w kwestii „relacji” pomiędzy wiedzą (teoretyczną) i decydowaniem za innych (w praktyce). Myśląc na tym poziomie, sięgamy do ustaleń wybitnych postaci sprzed stu lat – ludzi doskonale świadomych „podmiotowej” roli Ameryki jako arcynowoczesnego imperium, stanowiącego wzór dla całego świata.

Dziś, w naszym zakątku świata, zauważamy z jednej strony potencjał do myślenia podmiotowego (polska tradycja jest poniekąd tradycją sprzeciwu wobec obcych imperializmów, dążących do uprzedmiotowienia i zagospodarowania – „pod siebie” – tego wszystkiego, co postrzegają jako zasoby prowincji), z drugiej jednak utrwaloną skłonność do traktowania samych siebie jako wtórnych graczy, „uczniów” i naśladowców. Lata transformacji ustrojowej, będące okresem „dołączania do Zachodu”, sprzyjały pielęgnowaniu przeświadczeń, że jakoby inni wiedzą lepiej; proponowane przez nich wzorce materialnej ekspansji nie podlegają głębszemu zakwestionowaniu i jako takie zachowują dla nas moc dobroczynną. Nie chcemy, rzecz jasna, powiedzieć przez to, że jakiegoś rodzaju przeciwstawne ekstremum całkowitego odrzucenia „narracji” podtrzymywanych przez elity Zachodu doprowadziłoby z miejsca do rozwiązania „naszych” problemów z „naszą” demokracją. Chodzi o to, by konsekwentnie – na miarę rodzimej tradycji, ale i wykształcenia sięgającego źródeł „naszej” zachodniej cywilizacji – stawić czoła owej feralnej pokusie niemyślenia za siebie.

Współczesny amerykańskim humanistom austriacki poeta Rainer Maria Rilke wyraził taką oto smutną myśl: „Nie dla nas wielkie słowa z czasów, w których dzieje widoczne były jak na dłoni. / Gdzież nam do zwycięstw? Przetrwaj, oto wszystko”. Otóż nie! Nie możemy dbać o to jedynie, aby przerwać na poboczu drogi, na której dokonują się wielkie procesy. Nie jest też rzeczą godną badacza unosić się na resztkach gasnącego dyskursu. Szukając odpowiedzi na najbardziej palące problemy można i należy zwracać się w stronę starożytnych czy średniowiecznych klasyków. Kto wie, czy nie nauczylibyśmy się dużo więcej na temat „prawdziwego” przywództwa, czytając dzieła opiewające wielkość posługi kapłańskiej (Jana Chryzostoma czy Grzegorza Wielkiego) aniżeli będąc „ciąganym po slumsach socjologii”, by posłużyć się raz jeszcze złośliwą frazą More’a. To zaś nie wbrew potrzebom, jakie dostrzegamy na co dzień, ale właśnie dlatego, że potrzeba nam spojrzenia z zewnątrz.

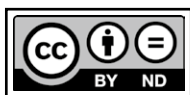
Reasumując, są powody, by wykorzystać obecny czas na refleksję dotyczącą procesów zachodzących w skali globalnej. Wokół nas, z każdej strony, krajobraz pandemii, będący wszak – nade wszystko – widokiem ludzkiego strachu. Czy jest to widok pokrzejający? Pewnie nie. Możemy jednak wierzyć w to, że poznając zagrożenia, poznamy również szanse.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bellow, S. (1994). Rozproszenie uwagi. W: S. Bellow, *Suma po przemysłeniach. Od niewyraźnej przeszłości do niepewnej przyszłości*. Przeł. T. Bieroń. Poznań: Zysk i S-ka.
- Lasch, Ch. (1997). *Bunt elit*. Przeł. D. Rodziewicz. Kraków: Wydawnictwo Platan.
- Lippmann, W. (2020). *Opinia publiczna*. Przeł. J. Tegnerowicz. Kraków: Animi2.
- More, P.E. (1915). *Academic Leadership*. W: P.E. More, *Shelburne Essays Ninth Series: Aristocracy and Justice*. Boston–New York: Houghton Mifflin Company.
- More, P.E. (1915). *Natural Aristocracy*. W: P.E. More, *Shelburne Essays Ninth Series: Aristocracy and Justice*. Boston–New York: Houghton Mifflin Company.

- More, P.E. (1921). *Economic Ideals*. W: P.E. More, *Shelburne Essays Eleventh Series: A New England Group and Others*. Boston-New York: Houghton Mifflin Company.
- Santayana, G. (1922). *The Irony of Liberalism*. W: G. Santayana, *Soliloquies in England and Later Soliloquies*. London-Bombay-Sydney: Constable and Company Ltd.
- Santayana, G. (1945). *The Middle Span*, Vol. II: *Persons and Places*. New York: Charles Scribner's Sons.
- Shafer, R. (1935). *Paul Elmer More and American Criticism*. New Haven-London: Yale University Press.

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>







Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**JOANNA WARECKA**

<http://orcid.org/0000-0002-3687-6659>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Centrum Badawczo-Rozwojowe Innowacji Społecznych  
[joanna.warecka@ignatianum.edu.pl](mailto:joanna.warecka@ignatianum.edu.pl)

**BOHDANA HURIY**

<http://orcid.org/0000-0002-0855-4556>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Centrum Badawczo-Rozwojowe Innowacji Społecznych  
[bohdana.huriy@ignatianum.edu.pl](mailto:bohdana.huriy@ignatianum.edu.pl)

**STANISŁAW ALWASIAK**

<http://orcid.org/0000-0002-8162-3992>  
Akademia Ignatianum w Krakowie  
Centrum Badawczo-Rozwojowe Innowacji Społecznych  
[stanislaw.alwasiak@ignatianum.edu.pl](mailto:stanislaw.alwasiak@ignatianum.edu.pl)

DOI: 10.35765/HP.1954

## **Aktywizacja młodzieży w czasie pandemii COVID-19. Analiza treści konkursu literackiego „pandemiczna codzienność”**

*Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Głównym celem artykułu jest analiza wyzwań stojących przed realizatorami projektów w ramach 3. misji Akademii Ignatianum w Krakowie, w kontekście prowadzenia projektów finansowanych ze środków europejskich oraz analiza wybranej metody aktywizacji młodzieży w czasie pandemii COVID-19, a mianowicie konkursu literackiego „Pandemiczna codzienność”. Konkurs zrealizowany został w ramach projektu „Wartościowy Wolontariat – Wartościowa Przyszłość!” i był skierowany do aktywnych jego uczestników w wieku 15-29 lat.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Problem, poruszany w artykule, jest rozpoznanie potencjału konkursu literackiego jako narzędzia aktywizacji młodych ludzi do działań społecznych w czasie pandemii COVID-19 oraz w projekcie „Wartościowy Wolontariat – Wartościowa Przyszłość!”. Wykorzystano metody: analizę, syntezę, kategoryzację i porównanie esejów

Sugerowane cytowanie: Warecka, J., Huriy, B. i Alwasiak, S. (2020). Aktywizacja młodzieży w czasie pandemii COVID-19. Analiza treści konkursu literackiego „pandemiczna codzienność”. *Horyzonty Polityki*, 11(36), 105-123. DOI: 10.35765/HP.1954.

**PROCES WYWODU:** Artykuł pokazuje, jak uczelnia realizuje zadania w ramach 3. misji, będąc w sytuacji pandemii COVID-19, zwłaszcza w kontekście realizacji projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Zaprezentowano sposób realizacji działań za pomocą Internetu i rozpoczęto świadczenie usług na podstawie zdalnych systemów i narzędzi. Pokazano, jak za pomocą metody *design thinking* wdrożono konkurs literacki oraz zbadano jego potencjał jako instrument aktywizujący i replikujący w stosunku do pozostałych uczestników ww. projektu.

---

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Wynikiem analizy naukowej jest potwierdzenie ważności nowych form aktywizacji młodzieży w czasach COVID-19. Badana grupa osób należy do pokolenia, jakie nigdy nie żyło w czasach, w których musiało jakkolwiek ograniczać siebie i sposób funkcjonowania. W wyniku wdrożenia konkursu udało się zarówno zaktywizować ich do działania, jak i dotrzeć z informacją o projekcie do potencjalnie zainteresowanych nowych uczestników.

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Przeprowadzona analiza dała odpowiedź na ważne pytanie, a mianowicie, co jest skutecznym sposobem aktywizacji młodzieży w czasach kwarantanny. Otrzymane wyniki pokazują, że twórcze narzędzia zdalnej komunikacji mobilizują młodzież. W przyszłości pozwoli to stworzyć innowacyjny system na podstawie zainteresowań uczestników. Formę dla takiego innowacyjnego systemu wyciągnięto z analizy esejów, a zwłaszcza z tych typów działań, jakie młodzi ludzie zaczęli stosować we własnym zakresie.

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

pandemia, aktywizacja, *design thinking*, konkurs literacki, zarządzanie projektami

*Abstract*

YOUTH ACTIVATION DURING THE COVID-19  
PANDEMIC. ANALYSIS OF THE CONTENT  
OF THE „PANDEMIC EVERYDAY LIFE”  
LITERARY COMPETITION

**RESEARCH OBJECTIVE:** The main objective of the article is to analyze the challenges faced by the project implementers as part of 3 missions Jesuit University Ignatianum in Cracow in the context of running projects financed from European funds and to analyse how the literary contest activating young people during the COVID-19 pandemic. The competition was carried out in the frame of the project “Valuable Volunteering – Valuable Future!” and was aimed to reach out to youth 15-29 years old.

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The problem analysed in the article is to recognize the potential of the literature contest as a tool for activating young people. In analysis have been used including: analysis, synthesis, categorisation and comparison of the essays.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The Article shows how Ignatianum implements tasks in the frame of the pandemic situation, especially in the context of the project management. The way of implementing was based on remote systems and tools. It was shown how the literary competition was implemented using the „*design thinking*” method and its potential instrument in relations to other participants.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The result of the scientific analysis is the confirmation of the validity of new youth activation in the times of the COVID-19. Those young people belongs to a generation that has never lived in similar times. As a result of the competition was possible to activate to action and reach potentially interested new participants of the project.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** The analysis gave an answer to a question, what is an effective way of activating young people in times like quarantine. The results of the analysis show that creative use of remote communication mobilise young people. Conclusions to those observations have been drawn based on the analysis of the youth social engagement and activities during the lockdown.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

pandemic, activation, design thinking, literary competition, project management

## WPROWADZENIE

W obecnej sytuacji kryzysu, wywołanego pandemią COVID-19, znacząco wzrasta zapotrzebowanie na nowe rozwiązania zarówno techniczne w biznesie, jak i metodyczne w edukacji. Komplikacje w zakresie funkcjonowania życia zawodowego i społecznego implikowały szereg działań aktywizujących i mobilizujących do poradzenia sobie z nowym wyzwaniem, jakim stała się przymusowa izolacja. W kontekście edukacji, trudnym do wypracowania stał się model nauczania poprzez formę zdalną. Każda instytucja świadcząca usługi szkoleniowe czy szkoleniowo-doradcze oraz dydaktyczne musiała w szybkim tempie, niemalże z dnia na dzień, przystosować swój system pracy do nowych warunków (Pyżalski, 2020, 37-57).

Duże trudności dotknęły sektor publiczny w kontekście realizacji projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Podobnie jak inne organizacje, świadczące usługi wymagające bezpośredniego kontaktu z człowiekiem, musiały całkowicie przenieść swoje akcje do Internetu i świadczyć je zdalnie za pomocą systemów i aplikacji umożliwiających komunikację. COVID-19 stał się poważnym wyzwaniem dla edukacji i kontaktów międzyludzkich, a sama popularyzacja wiedzy przeniosła się na inny, zupełnie nowy wymiar kształcenia, wymagający od każdej ze stron przededefiniowania zasad, technik i metod nauki.

Przekształcenia form edukacji, które mają obecnie miejsce, są wynikiem postępującej choroby (COVID-19) i z całą pewnością mają innowacyjne podejście do nauki, wskazują nowe trendy i rozwiązania techniczne. Niezwykle ważnym elementem stało się przeorganizowanie modelu biznesowego uczelni wyższych oraz instytucji szkoleniowo-doradczych w kontekście wyzwań, jakie stawia sytuacja pandemiczna. Sektor publiczny został niejako zmuszony do skorzystania z rozwiązań stosowanych w sektorze prywatnym, a to z kolei spowodowało wymianę doświadczeń, zgłębianie wzajemnego *know-how* i zauważalną zmianę w świadczonych usługach.

Innowacyjność rozwiązań systemowych aktywująca ludzi do pracy i współpracy zaczęła mocno nakierunkowywać się na odbiorcę, tym lepiej budując jego osobistą relację z usługodawcą. W tym rozumieniu wszystkie instytucje świadczące usługi, w tym edukacyjne, jak szkoły państwowe czy państwowe uczelnie wyższe, zmieniły podejście do procesu nauki zdalnej, na skierowane precyzyjniej w stronę klienta, dzięki czemu pojawiło się wiele narzędzi, które ułatwiają przemodelowanie systemu. Jedną ze skutecznych metod, powodującą lepsze dopasowanie oferty, jest *design thinking* (Serafiński, 2009, s. 40-41), czyli metoda prototypowania pomysłu w celu zwiększenia jakości i wartości produktu dla odbiorcy-klienta końcowego.

Kryzys społeczno-gospodarczy wywołany pandemią koronawirusa zapoczątkował innowacyjne podejście do rozwiązywania problemów, w szczególności tych, które wiążą się z przymusową izolacją, odcięciem od świata zewnętrznego i brakiem komunikacji. Zdefiniowanie silnie narastającej potrzeby bezpośredniego kontaktu z drugą osobą przy jednoczesnym zastosowaniu dystansu spowodowały powstawanie systemów technicznych i form kontaktu w postaci opcji

zdalnych (zebrane w opracowaniu „Otwarte i zdalne nauczanie” (ang. *Open and Distance Learning* – ODL) (Rózewski, Kusztna, Zaikin, 2008, s. 11).

Dzięki wypracowanym rozwiązaniom form pracy zdalnej umożliwione zostało przeprowadzenie akcji aktywizującej uczestników projektu „Wartościowy Wolontariat – Wartościowa Przyszłość!” (zwanym dalej Wartościowy wolontariat), oferując im udział w konkursie literackim pt. „Pandemiczna codzienność”. Konkurs został przeprowadzony w całości w formie zdalnej, a nadesłane prace zostały przekazane elektronicznie do organizatora – Centrum Badawczo-Rozwojowego Innowacji Społecznych (zwanym dalej CBRIS) Akademii Ignatianum w Krakowie.

## METODY I NARZĘDZIA BADAWCZE

Badaniem objęci zostali uczestnicy projektu „Wartościowy Wolontariat” w wieku 15-29 lat, mieszkający na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej, w tym osoby z niepełnosprawnościami. Projekt ten jest realizowany od sierpnia 2019 do listopada 2021 roku, a jego koncepcja opiera się na podniesieniu umiejętności społecznych i zawodowych uczestników poprzez ich aktywny udział w wolontariacie. Program zakłada wsparcie dla 200 wolontariuszy. Na dzień ogłoszenia konkursu projekt gromadził 90 zapisanych uczestników, którzy w różnym stopniu korzystali z oferowanych form wsparcia, co wynika z wielu czynników wymagających dodatkowej analizy.

W celu przeanalizowania sytuacji pandemicznej wśród młodych osób objętych przymusową izolacją wykorzystano narzędzie konkursu literackiego jako formy swobodnej ekspresji odczuć, zachowań i refleksji uczestników. Do konkursu można było zgłosić opowiadanie lub esej<sup>1</sup>.

Forma konkursu została wybrana na podstawie zebranych informacji zespołu koordynującego przebieg wydarzenia, w tym celu

---

1 Realizacja konkursu odbywała się od 15 czerwca 2020 do 19 lipca 2020 roku. Do konkursu można było zgłaszać teksty zawierające ok 4-5 stron w formacie A4, zapisanych czcionką Times New Roman, 12pkt, interlinia 1,5, 9000 znaków ze spacjami.

zastosowano technikę heurystyczną, jaką jest „burza mózgów” (Helman, Rosienkiewicz, 2015, s. 68). Po zebraniu i przeanalizowaniu zaproponowanych pomysłów do dalszych prac wybrano trzy najciekawszych propozycje w kontekście aktywizacji uczestników „Wartościowy Wolontariat”. Uznano że najskuteczniejszą metodą zebrania odpowiedzi w formie tekstów będzie ogłoszenie konkursu literackiego. Podczas weryfikacji pomysłów, w ramach przeprowadzonej „burzy mózgów”, przeanalizowano następujące idee wraz ze zwróceniem uwagi na wady i zalety każdej z technik: badanie ankietowe, wywiad pogłębiony i konkurs pisarski. Wszystkie rodzaje rozważanych aktywności miały jedno zasadnicze kryterium, a mianowicie konieczność przeprowadzenia całości działań, począwszy od promocji aż do oceny prac końcowych w sposób zdalny.

Zespół CBRIS, organizujący badanie, uznał że najskuteczniejszym sposobem zaktywizowania uczestników projektu do aktywności prospołecznej będzie przeprowadzenie konkursu literackiego, który umożliwi zarówno aktywizację młodych ludzi, jak też pozwoli na rozpoznanie ich obecnej sytuacji. Forma konkursu, w zamyśle organizatorów, miała umożliwić dotarcie do bardzo szerokiej grupy uczestników. Przeważającym argumentem za wyborem konkursu literackiego była przesłanka odnosząca się do maksymalnej aktywności uczestników, a nie jednorazowego działania, oraz skupienia się na dłuższym i trudnym temacie, jakim jest sytuacja pandemiczna spowodowana COVID-19. Dodatkowym czynnikiem przemawiającym za wyborem formy konkursu stał się fakt, że zespół CBRIS chciał, by mimo wszystko zobaczyć pozytywne elementy w obecnej sytuacji na świecie i w tym celu zawarł w regulaminie konkursu wymóg, aby początek każdego tekstu zaczynał się od słów „Po raz pierwszy w życiu, dzięki kwarantannie...”.

Podczas planowania realizacji konkursu zastosowano *metodę obserwacji*, w celu zdefiniowania problemu wynikającego z wyraźnego spadku aktywności społecznej badanej grupy osób oraz spadku zainteresowania samym udziałem w projekcie, tj. zapisanych już uczestników projektu „Wartościowy wolontariat”.

Formuła konkursu nie była nową formą dla prowadzonych przez zespół CBRIS działań. W przeszłości, w innych projektach realizowanych przez pracowników Centrum, zebrano wiedzę i doświadczenie na temat organizacji konkursów jako formy aktywizacji

uczestników i urozmaicenia oferowanych form wsparcia. Różnicą w stosunku do analizowanego konkursu literackiego był rodzaj konkurencji, a mianowicie były to konkursy fotograficzne.

## METODOLOGIA BADANIA

Esej lub opowiadanie jest rodzajem pracy pisemnej, jaki w swej specyfice poddaje się analizie na kilku poziomach jednocześnie (Randolph Mayes, 2020). Taki rodzaj pracy pisemnej można przeanalizować wielopłaszczyznowo, odnosząc się do statusu społecznego twórców lub do współprzeżywania trudnych sytuacji życiowych, dzięki retrospektywnemu przypisywaniu im określonego znaczenia. W związku z powyższym analiza tekstu pisemnego, jakim jest esej lub opowiadanie, wymaga zarówno wiedzy teoretycznej, jak i pewnego rodzaju współodczuwania, tudzież empatii, wyobraźni i wrażliwości poetyckiej, które to pozwolą uchwycić sens utworu i w pełni się do niego odnieść.

Analiza jakościowa tekstu artystycznego wymaga zbudowania określonej struktury analizy, jaka pozwoli uporządkować poszczególne jej elementy i dokonać interpretacji. W ramach przeprowadzonego badania tekstów konkursu odbyła się analiza esejów na trzech równoważnych poziomach. Pierwsze dwa poziomy mają głębokie korzenie w biologii i kulturze. Trzeci poziom odwołuje się do samego narzędzia użytego podczas badania, a mianowicie do formy konkursu literackiego i jego znaczenia w aktywizacji społecznej.

Na *pierwszym poziomie* odbyło się formalnie *rozpoznanie* tekstu i jego *autora*. Na tym etapie udało się wyróżnić następujące części składowe utworu:

- *autor* – płeć, wiek, pozycja społeczna<sup>2</sup>, czas zapisania się do projektu „Wartościowy Wolontariat”,
- *tytuł pracy* – wskazuje na kierunek pracy i motywacje autora,
- *motto* – analiza roli motto w kontekście całego utworu i jego domniemane pochodzenie.

---

2 Rola społeczna według przyjętego kryterium: uczeń lub student, pracownik, przedsiębiorca, bezrobotny.

Na *drugim poziomie* przeprowadzono głębszą analizę prezentowanych tekstów. Udało się wyjaśnić i zinterpretować kontekstowe aspekty tekstu dotyczące treści oraz określić sposób ich prezentacji w formie eseju. Istotnym momentem analizy na danym poziomie było skategoryzowanie wyrażenia w celu uzyskania jednolitego przekazu, podobnych refleksji i odczuć twórców (Nordquist, 2019). Wskazano wąski oraz szeroki kontekst lub konteksty w stosunku do przyjętych wyżej wymienionych elementów utworów. Tak więc kontekstualizacja treści przesłanych przez uczestników prac dała wymierny efekt, umożliwiając analizę poszczególnych treści.

Wąskim kontekstem było usytuowanie wydarzeń i postaci w przestrzeni, a także statyczne elementy współtworzące tło wydarzeń. Analizie poddano następujące kwestie:

- przebieg czasowy wydarzenia lub wydarzeń,
- przestrzeń i miejsca,
- przedmioty, atrybuty, postaci,
- wygląd postaci (o ile wskazane),
- emocje i problemy postaci.

Szerokim kontekstem było podkreślenie istniejącej sytuacji społecznej uczestników konkursu. Dodatkowo przeanalizowano, w jaki sposób autor zarysowuje ważne dla niego wartości i sytuuje samego siebie, prezentuje zrozumienie otaczającego go świata w sytuacji epidemii i ciągłej izolacji. Konkludując oznacza to, że na tym poziomie zachodzi pewien proces konstruowania pamięci zbiorowej i tworzenia powiązań symbolicznych dla wyimaginowanej wspólnoty Polaków z pozycji autora (Ткачук, 2009). W ramach tego etapu przeanalizowano następujące kwestie:

- źródła informacji, z jakich autor czerpał wiedzę o sytuacji pandemicznej w kraju i na świecie,
- strategię zachowywania autora,
- spojrzenie na świat przez autorefleksje czy socjorefleksje.

*Trzeci poziom* analizy esejów był ukierunkowany na analizę skuteczności użytego narzędzia w postaci konkursu literackiego na aktywizację młodzieży w formie utworzonych treści w warunkach pandemii COVID-19. Analiza nadesłanych prac pozwoliła zbadać poziom zasięgu oddziaływania projektu „Wartościowy Wolontariat” na potencjalnie nowych uczestników, a także pokazać atrakcyjność użytego narzędzia w kontekście zachęcenia młodzieży do działania.



Zgłoszone prace w konkursie stanowią tym bardziej wyjątkową wartość badawczą w kontekście aktywizacji społecznej młodych ludzi.

Na trzecim etapie przeanalizowano następujące kwestie:

- zainteresowanie konkursem i całym projektem wśród uczestników,
- motywację uczestników do wzięcia udziału w konkursie.

Poddano analizie następujący problem badawczy: Na ile narzędzie, w postaci udziału w konkursie literackim, zaktywizuje i zmobilizuje młodych ludzi w wieku 15-29 lat do działania i udziału w projekcie „Wartościowy Wolontariat”.

## PROCES WYWODU

W konkursie wzięło udział piętnaście kobiet i czterech mężczyzn w wieku od 15 do 29 lat. Są to osoby uczące się, uczniowie i studenci, ludzie aktywnie spędzający czas, często poza miejscem zamieszkania, podróżujący, aktywni społecznie i mający doświadczenie w pracy wolontaryjnej. O projekcie „Wartościowy Wolontariat” dowiedzieli się głównie dzięki elektronicznym formom przekazu, mowa tu o e-mail marketingu (e-mailingu) oraz o treściach zamieszczanych na dedykowanym profilu w mediach społecznościowych. E-mail marketing (e-mailing), jak podają Krupa i Ossowski, to

budowanie relacji i utrzymywanie z odbiorcami więzi, które opierają się na silnym fundamencie – wyrażeniu zgody przez odbiorcę na otrzymywanie komunikatów marketingowych (Krupa, Ossowski, 2013, s. 8).

Można przyznać z całą pewnością, że działania promocyjne i zaproponowana forma udziału w projekcie w postaci przesłania prac do konkursu zachęciły nowe osoby do uczestnictwa. Otrzymane eseje stały się niezwykle ciekawym źródłem informacji w kontekście poznania samopoczucia uczestników i ich aktywnych form działania w warunkach epidemii. Dodatkowo warto podkreślić wpływ izolacji na życie rodzinne, pozostanie samym we własnym domu/mieszkanie lub z bliskimi w rodzinnym otoczeniu. Ważnym faktem, na jaki należy zwrócić uwagę, jest informacja o stosunkowo niskiej

frekwencji zapisanych już w projekcie uczestników, tylko 5 osób z 90 zdecydowało się przesłać pracę w konkursie.

Na *pierwszym poziomie* analizy treści konkursowych sprawdzono wymogi formalne oraz określono cechy i predyspozycje autorów. Uczestnicy konkursu (łącznie 19 osób) zgłosili swoje prace zgodnie z wytycznymi w regulaminie konkursu, przysyłając 4-5 stron tekstu, rozpoczynając od słów „Po raz pierwszy w życiu dzięki kwarantannie...”. Zgłoszone prace w konkursie zostały przesłane przez obecnych oraz nowych uczestników projektu „Wartościowy Wolontariat”. Sama idea konkursu została rozpropagowana zdalnymi kanałami promocji, takimi jak: e-mail marketing, media społecznościowe, w szczególności Facebook oraz Instagram. Promocja w sieci trwała 30 dni, a dzięki systemowi udostępniania (polecania) treści za pomocą narzędzi Facebook oraz Instagram swym zasięgiem objęła obszar całego kraju.

Uczestnikami konkursu zostało dziewiętnaście osób, z czego czternaście osób to nowi uczestnicy, a pięciu to wcześniej zapisani do projektu. Pod względem terytorialnym najwięcej prac zostało zgłoszonych z terenu województwa małopolskiego (10, w tym 8 to nowi uczestnicy, 2 – obecni), następnie z województwa podkarpackiego (3, w tym 2 nowe, 1 obecna) i po jednej pracy z województw: świętokrzyskiego, zachodniopomorskiego, kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, śląskiego i dolnośląskiego; wszystkie te prace pochodzą od nowych uczestników w projekcie. Autorzy są uczniami lub studentami, bez wyjątku.

Nadesłane prace konkursowe miały krótki i zwięzły tytuł i w większości odnosiły się do samej pandemii COVID-19, kwarantanny i izolacji. Tytuły zawierające synonimy tych wyrażen pojawiły się w jedenastu spośród 19 ocenianych prac. Drugim co do występowania sformułowaniem były określenia wykorzystujące słowa: życie, czas, zmiana. Tego typu sformułowania zostały użyte w trzech na 19 prac, natomiast dwie spośród nich zostały zatytułowane *Konkurs Literacki* (esej 13., esej 15.), a cztery w sposób abstrakcyjny, nie odnoszący się bezpośrednio do sytuacji pandemicznej i są to *Obrót życia* (esej 2.), *Za oknem* (esej 3.), *Lux in Tenebris* (łac. światło w tunelu; esej 6.), *Czerwona walizka* (esej 8.). Tytuły prac są nacechowane emocjami, pokazują odcięcie od świata, brak kontaktu z otoczeniem i obserwację z „boku” sytuacji, która dzieje się w życiu autorów. Tytuły prac są rzeczywistym określeniem wydarzeń w przestrzeni, w której

znajdują się autorzy i stanowią swojego rodzaju komentarz do obserwowanej sytuacji.

W procesie analizy esejów udało się wyróżnić motto każdego utworu wybrane przez autora. Rola motto polega na wywołaniu określonego efektu, zgodnego z zamysłem autora, i pomaga jednocześnie zrozumieć najważniejsze jego przesłanie. Wybrane motto w nadesłanych pracach wskazują ukierunkowanie autorów na samych siebie: *Mój porządek* (esej 6.), *Podróż wewnątrz siebie* (esej 8.), *Każdy ma swoją podróż i swój rozkład jazdy* (esej 19.), *na świat Świat za oknem* (esej 3.), *Kolor nowego świata* (esej 5.), i na pozytywne strony życia *Cieszyć się drobnymi chwilami* (esej 17.), *Jak wiele można docenić w życiu* (esej 18.). Pomimo tego, że prawie wszyscy zaznali różnego rodzaju trudnych sytuacji, jak: upadki, strach, niepewność, wysyłają jednak pozytywne przesłanie mówiące o tym, że nawet w czasie pandemii ważne jest, aby znaleźć swój sposób na równowagę i akceptację zmieniającego się porządku życia.

Do dokonania *drugiego poziomu*, w wąskim kontekście analizy treści, zastosowano metodę *kategoryzacji*. Kategoryzacja – pojęcie abstrakcyjne – oznacza zespół (grupę, klasę) elementów, które łączy to, że mają pewne wspólne cechy, odróżniające je od innych elementów, które tych cech nie mają (Lisowska-Magdziarz, s. 154). Poniżej przedstawione zostały wybrane fragmenty tekstów potwierdzające wskazywane problemy uczestników, od najczęściej pojawiających się do najrzadziej.

1.1. Jedną z dwóch głównych kategorii wyróżniających się w pracach uczestników konkursu był szeroko zakrojony proces zmian, tj. zmieniającego się świata, zmieniających się nawyków i osobowości oraz otaczającej rzeczywistości itp. Sformułowania dotyczące zmiany pojawiły się w siedemnastu na dziewiętnaście prac, co świadczy o sile i wadze tego zjawiska. Twórcy wskazywali na zmiany w otaczającym ich świecie – w kontekście globalnym: „Po raz pierwszy w życiu dzięki kwarantannie świat bardzo się zmienił” (esej 2.) oraz w kontekście lokalnym – „Polacy zmieniają swoje nastawienie do innych” (esej 15.). Powtarzający się proces zmian dostrzegany przez niemal wszystkich autorów nadaje kierunek i kształt ich wypowiedzi, obrazuje nieuchronność sytuacji, w której się znaleźli.

Autorzy mówią o zmianach z punktu widzenia obserwatorów i interpretatorów rzeczywistości. Podkreślana jest nagłość i wielkość zachodzących zmian, co świadczy o istocie sprawy: „Kolejna

wielką i zauważalną zmianą, z którą...” (esej 1.), „dynamicznie zmieniająca się sytuacja...” (esej 13.).

Autorzy wprowadzają proces zmian jako główny element sytuacji pandemicznej, której doświadczają i na jej podstawie opisują otaczający ich świat. Zwracają uwagę na przemianę wewnętrzną, osobowościową, jaką przeszli czy też, jaką dostrzegli u innych. W tym kontekście podkreślają pozytywną stronę zachodzących zmian. „Chłonęłam zmiany całą sobą” (esej 4.), „Okazało się, że kwarantanna może przynieść też pozytywne zmiany” (esej 11.), „Tak zmieniłam siebie ponownie” (esej 12.).

W kontekście negatywnym, autorzy wskazują na zmiany w funkcjonowaniu życia społecznego, w tym rodzinnego i towarzyskiego, oraz w procesie edukacji i codziennego trybu życia, co świadczy o istocie sprawy. Jako przykład można przytoczyć następujące cytaty: „przejście na naukę przez Internet wiązało się ze zmianą tak naprawdę funkcjonowania dzieci i młodzieży, a bardzo często również ich rodzin” (esej 1.), „Decyzja o zamknięciu uczelni zmieniła życie wielu osób w kilka chwil” (esej 13.), „jednakże nie wiedziałem, że przyniesie to za sobą tak daleko idące zmiany w funkcjonowaniu społecznym. Zasadniczą zmianą poza ograniczeniem życia towarzyskiego była zdalna forma edukacji” (esej 18.).

1.2. Drugą i równie ważną kwestią podejmowaną przez uczestników konkursu były pozytywne aspekty czasu kwarantanny i przymusowej izolacji, na które zwrócono uwagę również w siedemnastu na 19 prac konkursowych pracach. Sformułowania opisujące zalety płynące z przymusowej izolacji to głównie: nadzieja, szczęście, radość, docenienie.

Autorzy pokazali ważność okresu zatrzymania się w ich życiu, wskazali na chwile, momenty, sytuacje, które były dla nich szczególnie istotne: „zaczęłam naprawdę doceniać to wszystko, co mam i cieszyć się z małych rzeczy” (esej 1.). Wykazali pewnego rodzaju optymizm w kontekście tworzenia więzi rodzinnych i społecznych: „Człowiek zaczął doceniać człowieka. Cieszyć się z małych gestów i krótkich chwil, z takiego prostego, zwyczajnego bycia” (esej 10.), wskazali także na ulotność stanów, takich jak zdrowie, trud pracy innych osób „doceniłem cały ten wysiłek” (esej 6.), „Szczególnie doceniano w tym czasie medyków” (esej 9.).

Wśród wskazywanego kontekstu pozytywnego autorzy uznawali nadzieję za ważny element sytuacji, z którą przyszło się im zmierzyć. „Miałam nadzieję, że po świętach wszystko wróci do normy” (esej 17.), „Pojawiła się też nadzieja, że może coś zmieni się na lepsze w naszym świecie” (esej 19.).

1.3. Trzecią z kolei istotną kategorią poruszoną w treści prac konkursowych były negatywne emocje określane m.in., jako: tęsknota, samotność, utrata wolności, uczucie pustki, strachu, poczucie zagrożenia, zamknięcie, spowodowanych sytuacją pandemiczną w kraju i na świecie. Wypowiedzi zawierające tego rodzaju określenia, pojawiły się w szesnastu na 19 analizowanych prac.

Pomimo próby nakierunkowania uczestników konkursu na pozytywne aspekty życia podczas pandemii, bardzo mocno zarysował się jej wydźwięk negatywny. Większość tekstów była nasycona złymi emocjami i porównaniami. Jako przykład można wskazać poniższe cytaty: „bać się drugiego człowieka” (esej 1.), „Zamknął się w sobie, przestał jeść, stracił całkowicie chęć do życia”, „Siedzimy zamknięci we własnych domach jak za karę” (esej 3.), „Koronawirus stanowił zagrożenie rodem z innego świata” (esej 4.), „pojawiły się mniejsze strachy – pijawki i tasie mce wytrwale wysysające z nas siły życiowe” (esej 4.), „Przerazająca smutna pustka. Milczenie i cisza” (esej 10.), „Ptaszysko, tak nazywałam go w myślach” (esej 4.).

Autorzy, wskazując na silnie negatywne emocje wywołane przymusową izolacją, brakiem kontaktu ze światem zewnętrznym i ogarniająca ich pustką, dają czytelnikowi do zrozumienia powagę sytuacji i z czym muszą poradzić sobie w tym czasie. Swoje wypowiedzi formułują w sposób bardzo dosadny, dosłowny, używając mocnych określeń i porównań, włącznie z odnoszeniem się do śmierci, podkreślając tym samym pierwszoplanowość i rolę tych uczuć i sytuacji, w której się znaleźli, na przykład: „chwile smutku, płaczu, żalu, rozstania” (esej 2.), „To była walka między stresem i strachem (...)” (esej 5.), „Moje myśli, odczucia, emocje mówią: rozpacz” (esej 13.), „obawy przed nachodzącą śmiercią” (esej 4.).

1.4. Czwartym, co do ważności aspektem życia podczas pandemii COVID-19, okazał się wymiar społeczny w kontekście utrzymania relacji z rodziną i przyjaciółmi, a także nowy sposób komunikacji; ten problem pojawił się w czternastu spośród 19 prac konkursowych.

Autorzy wskazali na trudności wynikające z braku możliwości kontaktu społecznego, do którego byli wcześniej przyzwyczajeni oraz na narastające napięcia i konflikty z domownikami, uczucia tęsknoty za czasem sprzed pandemii. Zaburzony system współżycia społecznego spowodowany izolacją, podkreślony w tak wielu pracach, świadczy o wadze problemu. Wśród pojawiających się słów odnoszących się do komplikacji związanych z komunikacją podczas pandemii, wyróżniamy przykłady pozytywne i negatywne. Do pozytywnego wymiaru relacji należą poniższe przykłady: „uważam, że właśnie podczas tej przymusowej izolacji p o g ł ę b i ł a m s w o j e r e l a c j e z n a j b l i ż s z y m i” (esej 2.), „Poza kontynuowaniem nauki spędzałem czas n a r o z m o w a c h c z y g r a c h w s p ó l n i e z e z n a j o m y m i” (esej 18.), „Wspólne r o z m o w y, g r y, n a w e t c z ę s t e k ł ó t n i e b a r d z o n a s w s z y s t k i c h z b l i ż y ł y” (esej 18.). Do negatywnych kontekstów życia społecznego można zaliczyć wypowiedzi odnoszące się do konfliktów, kłótni, sporów, ograniczeń, czego przykładami będą: „Stałem się bardziej k o n f l i k t o w y w r o z m o w a c h i r e l a c j a c h z l u d ź m i” (esej 6.), „Ponowne życie w trybie codziennym z rodzicami okazało się bardzo t r u d n e i k o n f l i k t o g e n n e” (esej 6.).

W ramach *drugiego poziomu* analizy i szerokiego kontekstu omawianych treści prac konkursowych należy podkreślić, że wszyscy uczestnicy czerpali wiedzę o sytuacji pandemicznej w kraju i na świecie z mediów, tj. telewizji, radia, Internetu. Jako przykład można podać następujące cytaty: „Poza domem zaczęła się farsa, o której tylko czytałam w I n t e r n e c i e” (esej 5.), „W I n t e r n e c i e n i e u s t a n n i e p o j a w i a j ą s i ę n e w s y d o t y c z ą c e p a n u j ą c e j s y t u a c j i” (esej 11.), „Wielu informacji szukałam w I n t e r n e c i e, w i a d o m o ś c i a c h, r a d i u” (esej 15.).

Analizując zachowania autorów i postaci na podstawie przesłanych tekstów należy zwrócić szczególną uwagę na aspekt rozwijania pasji, twórczości i kontemplacji otoczenia. Z całą pewnością można przyznać, że czas kwarantanny uwydatnił kreatywność, odkrył nowe, nieznane dotąd pokłady mocy twórczej. Postacie, często będące samymi autorami, wskazują na odkrycie nowych doznań płynących z twórczości. Za przykład mogą służyć następujące cytaty: „P i e c z e n i e d z i ę k i k w a r a n t a n n i e s t ą ł o s i ę d l a m n i e p a s j ą” (esej 1.), „w ramach nowego hobby, do którego już długo się zbierałem, a które okazało się moją nową pasją – m o d e l a r s t w a” (esej 6.),

„korzystałam z czasu wolnego, jak tylko mogłam, rozwijałam moje pasje” (esej 15.).

W kilku pracach podkreślano aspekt duchowy, mistyczny i przeżywanie na nowo emocji związanych z naturą oraz nieuchronnością losu. Kilka prac wskazało na introwertyczne zachowania postaci, wymuszone izolacją, ale dające możliwość przeżywania i obserwowania świata w sposób spirytualny i filozoficzny. Jako przykład można wskazać: „Doświadczałam mistycznego zachwytu – niemal zapomnianego już wrażenia” (esej 4.), „Fascynowały mnie same nasze powszednie, nie żadne egzotyczne zwierzęta” (esej 4.), „Leżałam na parapecie, spadając w niebo myślałam i otwierając swoją czerwoną walizkę, przygotowywałam się do nowej podróży” (esej 8.), „Przed kwarantanną, idąc na uniwersytet, nie miałam czasu, żeby na chwilę się zatrzymać, spojrzeć w górę i zobaczyć, jak piękny jest świat” (esej 16.).

Na trzecim poziomie analizy treści poddano weryfikacji formę i formułę konkursu literackiego jako narzędzia aktywizacji młodzieży w czasie pandemii. Wybrane narzędzie oceniono pod kątem jego skuteczności, zarówno w kwestii zmobilizowania do działania obecnych uczestników, jak i w kwestii dotarcia do potencjalnie nowych uczestników projektu.

Uczestnikami konkursu w większości były całkiem nowe osoby, łącznie czternaście wcześniej nie zgłoszonych, co daje 73,68% spośród wszystkich zgłoszonych prac. Pięć pozostałych prac zostało wysłanych przez obecnych już uczestników projektu, co równe jest 26,32% w stosunku do wszystkich nadesłanych prac konkursowych. Wynik ten jasno obrazuje duże zainteresowanie zaproponowaną aktywnością wśród nowych osób, co stanowi dobry prognostyk w kontekście planowania działań popularyzatorskich projektu, w celu zachęcenia uczestników do udziału w nim warto rozważyć przeniesienie formuły konkursu do innych projektów.

Analizując nadesłane w konkursie prace nasuwa się wniosek o silnej motywacji młodych ludzi do „przelania” na papier własnych refleksji i przeżyć. Forma pisarska stała się dla nich idealnym rozwiązaniem, żeby w tym trudnym czasie uzewnętrznić i przekazać dalej swoje myśli. „Moc słowa pisanego i wyobraźni zmieniła mnie, na szczęście, nieodwracalnie” (esej 12.). Dodatkowym czynnikiem sprawczym, dzięki któremu uczestnicy wzięli udział w konkursie,

była duża ilość czasu wolnego „Tak długo nie było czasu usiąść z piórem i napisać słowa, które od dawna oczekiwały” (esej 8.). Można przypuszczać, że dodatkową motywacją były również zapowiedziane nagrody dla laureatów konkursu, natomiast fakt ten nie ma żadnego potwierdzenia, ponieważ nie prowadzono badań w tym zakresie.

## WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ

Podjęty problem badawczy dotyczył analizy użycia konkursu literackiego oraz jego treści w kontekście zaktywizowania młodych ludzi i zainteresowania udziałem w projekcie „Wartościowy Wolontariat”. Z punktu widzenia analizy naukowej badanie danego tematu znajduje się na poziomie wstępnym. System nauczania doświadczył po raz pierwszy w historii, na tak szeroką, globalną skalę, sytuacji całkowitej izolacji w życiu społecznym i komunikacji. Zbierane są dane o samopoczuciu i aktywności ludzi w czasie kwarantanny. Zgromadzone informacje, w ramach konkursu literackiego, stanowią próbę analizy jakościowej wiedzy przydatnej do dalszej weryfikacji i na jej podstawie zbudowania nowych, innowacyjnych modeli aktywizacji młodych ludzi w podobnych warunkach.

Z punktu widzenia uczestnictwa w całości projektu wynik pokazuje słabe zainteresowanie uczestników wcześniej zapisanych, gdyż liczba prac nadesłanych wynosi 5,55% wszystkich zapisanych do projektu osób, co świadczy o ich niskim poziomie aktywizacji społecznej. Fakt ten wymaga dodatkowej i pogłębionej analizy i zrozumienia, w jaki sposób możemy dotrzeć z ofertą do tych osób oraz jakich narzędzi użyć w celu aktywizacji młodzieży, żeby uzyskać maksymalne zaangażowanie – 100% uczestników projektu. Jak prezentują wyniki konkursu, pierwsza próba pokazuje małe zainteresowanie, ale daje podstawę do dalszej pracy i stanowi źródło badań.

W ramach pierwszej analizy jakościowej uzyskano informacje mówiące o życiu i dzielności młodych ludzi stojących przed wyzwaniem, prawdopodobnie pierwszym w ich życiu, zamknięcia w domu. Analiza esejów pokazuje także, jakie pasje/hobby/twórcze zainteresowania pojawiły się wśród młodych ludzi w trakcie ich samotnego przebywania w domu, co jest dobrą podstawą do zbudowania



innowacyjnych modeli aktywizacji młodzieży w czasie pandemii i możliwości komunikacji z nią.

Z drugiej strony warto przyznać, że użyte narzędzie okazało się bardzo efektywne w części dotyczącej poszerzenia grona odbiorców, nowych uczestników. Niemniej jednak forma konkursu zapewniła dotarcie do osób w całym kraju i zachęciła tych, którzy uznali ją za atrakcyjną formę aktywności. Jako przykład można podać dwie prace, które zostały zgłoszone z województw zachodniopomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Aspekt pozytywny, niejako narzucony przez organizatora, dał oczekiwany efekt, gdyż zdecydowana większość prac, pomimo sporej dawki negatywnych treści, miała taki właśnie wydźwięk.

## WNIOSKI

Można stwierdzić, że przygotowanie i przeprowadzenie konkursu literackiego w przedstawionym kształcie było ważnym czynnikiem aktywizacji i prowadzenia działań w projekcie „Wartościowy Wolontariat”. Kryzys i niemożność realizacji standardowych prac wolontariackich, w wypracowanej wcześniej formule, unaocznili potrzebę zmiany i podjęcia nowych aktywności. Prowadzone działania promujące „Wartościowy Wolontariat” spotkały się z pozytywnym oddźwiękiem i przyczyniły do promocji projektu i zakresu jego działań. Realizacja konkursu stała się istotnym czynnikiem aktywizacji młodych ludzi, którzy poświęcili swój wolny czas i energię na przygotowanie autorskich prac, jak też zachęcił ich do pewnej autorefleksji i podzielenia się swoimi przeżyciami z innymi. W tym modelu analiza nadesłanych prac pozwala na ujęcie sposobów radzenia sobie z odsunięciem, które było jedną z konsekwencji izolacji w warunkach COVID-19.

Jak pokazują wyniki konkursu i otrzymane dane jakościowe, następnym ważnym krokiem będzie pogłębienie zastosowania metodyki *design thinking* dla wypracowania takich narzędzi, które ułatwią mobilizację i aktywizację pozostałych uczestników projektu. Otrzymane eseje przynoszą wiele informacji o formach „pandemicznej aktywności” i sposobach unikania stanów depresyjnych lub stanów niepewności. Konkurs literacki jest ważnym narzędziem

do głębokiego poznania i zrozumienia zmieniających się zachowań ludzi w zupełnie innej i nowej sytuacji, a w połączeniu z innymi narzędziami może być dobrym i innowacyjnym sposobem aktywizacji społecznej młodzieży w czasach związanych z pandemią oraz innych, stwarzających zagrożenie w kontekście społecznym.

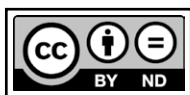
#### BIBLIOGRAFIA

- Helman, J., Rosienkiewicz, M. (2016). Design Thinking jako Koncepcja Pobudzania Innowacji. W: R. Knosal (red.) *Innowacje w zarządzaniu i inżynierii produkcji* (62-72). Opole: Oficyna wydawnicza Polskiego Towarzystwa Zarządzania Produkcją. Pozyskano z: [https://www.researchgate.net/profile/Maria\\_Rosienkiewicz/publication/298199641\\_DESIGN\\_THINKING\\_JAKO\\_KONCEPCJA\\_POBUDZANIA\\_INNOWACJI/links/56e6b31e08ae98445c225354/DESIGN-THINKING-JAKO-KONCEPCJA-POBUDZANIA-INNOWACJI.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Maria_Rosienkiewicz/publication/298199641_DESIGN_THINKING_JAKO_KONCEPCJA_POBUDZANIA_INNOWACJI/links/56e6b31e08ae98445c225354/DESIGN-THINKING-JAKO-KONCEPCJA-POBUDZANIA-INNOWACJI.pdf) (dostęp: 06.08.2020).
- Krupa, P., Ossowski, M. (2013). *E-mail marketing. 10 wykładów o skutecznej promocji w sieci*. Gliwice: Wyd. Helion.
- Lisowska-Magdziarz, M. (2004). *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla Studentów*. Kraków: Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nordquist, R. (2019). *Definition and Examples of Analysis in Composition. How to Analyze a Work of Literature*. Thought Co. Up dated July 03, 2019. Pozyskano z: <https://www.thoughtco.com/what-is-analysis-composition-1689091> (dostęp: 01.08.2020).
- Pyżalski, J. (red). (2020). *Edukacja w czasie pandemii wirusa Covid-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: Wyd. EduAkcja.
- Randolph Mayes, G. *How to Analyze a Philosophical Essay*. Pozyskano z: <https://sites.google.com/site/grandolphmayes/how-to-write-a-philosophical-analysis> (dostęp: 01.08.2020).
- Różewski, P., Kusztnina, E., Zaikin, O. (2008). *Modele i metody zarządzania procesem Otwartego nauczania zdalnego*. Warszawa-Szczecin: Wyd. Instytut Badań Systemowych PAN. Pozyskano z : [https://www.researchgate.net/profile/Przemyslaw\\_Rozewski/publication/301198098\\_Modele\\_i\\_metody\\_zarzadzania\\_procesem\\_Otwartego\\_nauczania\\_zdalnego/links/570b8d5108ae8883a1ffbedf/Modele-i-metody-zarzadzania-procesem-Otwartego-nauczania-zdalnego.pdf](https://www.researchgate.net/profile/Przemyslaw_Rozewski/publication/301198098_Modele_i_metody_zarzadzania_procesem_Otwartego_nauczania_zdalnego/links/570b8d5108ae8883a1ffbedf/Modele-i-metody-zarzadzania-procesem-Otwartego-nauczania-zdalnego.pdf) (dostęp: 31.07.2020).

Serafiński, B. (2009). Design Thinking - myśl rozwiązaniami. *Magazyn ThinkTank*, 2, 40-41. Źródło: <http://www.touch-ideas.com/PDF/design-thinking.pdf> (dostęp: 23.07.2020).

Ткачук, Ю.(2009). „Контекст для культурної катастрофи: роман “надзвичайно голосно та неймовірно близько” Дж. С. Фоера як пошук історіїзцілення”. *Слово і Час*, 1, 38-44. [Yuliya Tkachuk. Contextualizing a cultural disaster: J.S. Foer’s “Extremely Loud and Incredibly Close” as a quest for a healing story]. Pozyskano z: <http://dspace.nbuv.gov.ua/bitstream/handle/123456789/132780/06-Tkachuk.pdf?sequence=1> (dostęp: 23.07.2020).

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>





Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**TADEUSZ KRZYSZTOF SZNAJDESKI**

<http://orcid.org/0000-0002-4427-8309>

Uniwersytet Gdański  
Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa  
tadeusz.sznajdski@wp.pl

DOI: 10.35765/HP.1950

## **Teologia strachu przed zarazą. Moralne i społeczne konsekwencje epidemii na Pomorzu 1708-1711**

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Autor artykułu przedstawia epidemię dżumy w miastach Pomorza w latach 1708-1711.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Ukazane zostały i scharakteryzowane postawy społeczne mieszkańców Pomorza wobec epidemii dżumy.

**PROCES WYWODU:** Przedstawione zostały główne organizacyjne decyzje i rozporządzenia władz miejskich i działalność duszpasterska duchownych związana z zabezpieczeniem przed chorobą.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Zasadniczym wnioskiem płynącym z przedstawionej analizy jest traktowanie przez mieszkańców epidemii jako kary za grzechy. Dlatego podjęte wysiłki zmierzają do działań kierujących do wyleczenia ducha (przez praktyki religijne) oraz wyleczenie ciała (przez medyczne zabiegi). Społeczeństwo Pomorza jednoznacznie wiąże epidemię z działalnością Boga. Podstawowym czynnikiem wobec epidemii jest strach.

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Z uwagi na swe odniesienia historyczne artykuł może przysłużyć się do refleksji nad społeczeństwem postpandemicznym.

### **SŁOWA KLUCZOWE:**

epidemia, strach, Pomorze, Gdańsk, Toruń

Sugerowane cytowanie: Sznajderski, T.K. (2020). Teologia strachu przed zarazą. Moralne i społeczne konsekwencje epidemii na Pomorzu 1708-1711. *Horyzonty Polityki*, 11(36), 125-135. DOI: 10.35765/HP.1950.

*Abstract*

THEOLOGY OF THE FEAR OF PLAGUE.  
MORAL AND SOCIAL CONSEQUENCES  
OF THE EPIDEMIC IN POMERANIA 1708-1711

**RESEARCH OBJECTIVE:** The author of the article presents the plague epidemic in the cities of Pomerania in the years 1708-1711.

---

---

**RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The social attitudes of the Pomeranian inhabitants towards the plague epidemic have been shown and characterised.

---

---

**PROCESS OF ARGUMENTATION:** The main organisational decisions and regulations of the municipal authorities as well as the pastoral activity of the clergy related to protection against the disease have been presented.

---

---

**THE RESEARCH RESULTS:** The main conclusion from the presented analysis is that the inhabitants treated the epidemic as a punishment for their sins. Therefore, the efforts undertaken were aimed at the actions leading to the healing of the soul (through religious practices) and the healing of the body (through medical treatments). The Pomeranian society evidently linked the epidemic with the activity of God. The primary response to the epidemic was fear.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND RECOMANDATIONS:** Due to its historical references, the article may be used to reflect on a post-pandemic society.

---

---

**KEYWORDS:**

Epidemic, Fear, Pomerania, Gdansk, Torun

Każda pandemia, która wywoływała strach i powodowała wysoką śmiertelność skutkowała, w dramatycznej formie, w zwiększonej refleksji nad sensem życia i określeniem najważniejszych wartości, bezradnością obronnych zachowań związanych z unikaniem i zabezpieczeniem przed chorobą. Wymuszała głębokie odstępstwa od dotychczasowych, uświęconych, historycznych, społecznych i rodzinnych zwyczajów. Dotkliwie uświadamiała brak orientacji oraz informacji o rozwoju i przebiegu niewidzialnej choroby. Rozrywała gwałtownie łańcuch ludzkiej solidarności, budowany przez dziesiątki lat, w rodzinie, grupach sąsiedzkich, wśród mieszkańców tego samego miasta lub regionu kraju.

Epidemia osiągnęła takie rozmiary, że ze strachu przed zarażeniem lekarze nie odwiedzają chorych, nawet jeśli ci chętnie oddaliby im wszystkie swoje dobra doczesne; ojcowie nie przychodzą do swoich synów, (...) w rzeczywistości ludzie przestali się odwiedzać, bez względu na łączące ich więzy krwi (...). Strach przed śmiercią jest tak ogromny, że ludzie nie rozmawiają z krewnymi zmarłych, jako że często śmierć jednej osoby pociąga za sobą śmierć wszystkich członków rodziny. Chorzy są traktowani przez swoje rodziny podobnie do psów, jedzenie stawiane jest na podłodze obok łóżka, a opiekunowie szybko uciekają z zarażonego domu. (...) Ani rodziny, ani przyjaciele nie odwiedzają chorych; księża nie wysłuchują ich spowiedzi i nie udzielają sakramentów; każdy, kto jest jeszcze zdrowy troszczy się o siebie (Duncan, Scott, 2008, s. 28-29).

Ludzka niepewność, próba rozwikłania tajemnicy życia, refleksja nad nieznanym, świadomość nagłego kresu istnienia dosięgała każdego. Obrazy epidemii porażały.

Ludzie umierali wprost na ulicach w dzień i w nocy; śmierć w domu często pozostawała niezauważona aż do chwili, kiedy odór rozkładających się zwłok przenikał na zewnątrz; a ich ciała i ciała innych umarłych sprawiały, że miasto stało się wielkim grobowcem. (...) Kopano bardzo głębokie jamy i wrzucano do nich setki ludzi, Nawarstwiano trupy jak towary na statku, każda warstwa była pokryta ziemią, aż jama była pełna po brzegi (Boccacio, 2005, s. 47).

Wielkim epidemiom chorób towarzyszyły na terenach Rzeczypospolitej na ogół inne klęski: nieurodzaju, głodu i wysokich cen. Tak było też w omawianym okresie 1708-1712, a wcześniej w okresach 1655-1660, 1628-1631 (Karpiński, 2000, s. 25). Podstawową przyczyną powodującą rozprzestrzenianie chorób byli żołnierze armii uczestniczących w wojnach oraz kupcy przyjeżdżający na targi i jarmarki, przemieszczający się od jednego do drugiego dużego ośrodka, a także ludność uciekająca przed zarazą, która przenosząc się na nowe miejsca i w ten sposób rozprzestrzeniała chorobę.

Zaraza na początku XVIII wieku pojawiła się w szeregach wojsk szwedzkich uczestniczących w wojnie północnej (1700-1721). W 1706 roku rozprzestrzeniła się w Krakowie, a rok później w Warszawie i Poznaniu. W tym samym roku doszła do Chełmna na Pomorzu, w 1708 roku ogarnęła Toruń. 4 lipca tegoż roku Rada miejska wydała zarządzenie polecające modlitwę do Boga, aby zatrzymać nadciągającą

zarazę. Mieszkańcy Torunia uznali, podobnie jak mieszkańcy całego Pomorza, że przyczyną epidemii był gniew Boga spowodowany popełnionymi grzechami. Dżuma była sprawiedliwą karą. Zatem ustanowiono dni pokuty, modlitwy i postu oraz nawoływano do zaprzestania popełniania grzechów i poprawy (Pękacka-Falkowska 2012, s. 113). Rada miasta Torunia wydrukowała tekst modlitwy (w języku polskim i niemieckim) o zatrzymanie zarazy i apelowała o poprawę życia mieszkańców.

W wielu innych zaleceniach miejskich w różnych miastach Pomorza czy podręcznikach medycznych tego czasu swoista teologia zarazy była podstawową formą w wyjaśnianiu etiologii nadciągającej pandemii. Splatały się i wzbogacały wzajemnie terapia przeciwko zarazie oraz teologiczne sposoby profilaktyki. Osoby chore, ale także i zdrowe, potrzebowały zarówno sposobów i medykamentów przeciw zarazie – z jednej strony, ale także pomocy duchowej, religijnej – z drugiej strony. Podstawowym przekonaniem ówczesnego społeczeństwa na Pomorzu było stwierdzenie, że najlepszym sposobem pokonania choroby było praktykowanie chrześcijańskich cnót. Pobożne postępowanie, czynienie pokuty, akceptacja woli Boga były, wobec mało skutecznej ówczesnej pomocy medyków, wiodącymi formami aktywności w czasie zarazy (Lewandowska, 2010, s. 287-288). Dżuma, traktowana jako kara za grzechy, mogła ustąpić dzięki pełnemu zawierzeniu Bogu, chrześcijańskiemu spokojowi. W wielu pomorskich miastach mieszkańcy zobowiązani zostali do uczestnictwa w nabożeństwach pod karą grzywny. W okresach zarazy powstawały, poczynając od średniowiecza, dziełka literatury *ars moriendi* przygotowujące do godnego umierania. Były bardzo rozpowszechnione w czasach nowożytnych w całej Rzeczypospolitej, w tym także na Pomorzu.

Spółeczeństwo Pomorza mając wpojona przez Kościoły – katolicki i protestancki – potrzebę metanoi „przy nieustającym nawoływaniu do nawrócenia i pokuty” (Delumeau, 1994, s. 5) wierzyło – mimo koncepcji miłości Chrystusa do ludzi – w Boga Starego Testamentu: groźnego, surowego, zagniewanego, który za zło karał, a za dobro wynagradzał.

Konfrontacja z wszechotaczającą śmiercią i chorobą, pesymistyczną – wręcz beznadziejną – wizją świata, niepewnością przyszłości utrwaliała teleologiczną koncepcję życia, determinowaną przez antropologię chrześcijańską i teologię strachu.



Podobna sytuacja, związana z teologiczną koncepcją zarazy, była w Chełmnie, gdzie w związku z pierwszymi objawami epidemii biskup chełmiński i władze miasta postanowiły złożyć specjalne śluby, oddając mieszkańców pod opiekę świętych Rocha i Sebastiana, przyrzekając w zamian odprawiać każdego roku dziękczynne nabożeństwo poprzedzone postem ścisłym. W związku ze ślubowaniem sporządzony został wotywny obraz w farze chełmińskiej. Od kwietnia do stycznia następnego roku zmarło w Chełmnie 777 osób (Zieliński, 2012, s. 126).

Szybkie rozprzestrzenianie zarazy w miastach Pomorza wywołane było także przez niski stan higieny. Nieczystości i śmieci wyrzucane były wprost na ulicę, nie było wyodrębnionych wysypisk, brakowało wodociągów, kanalizacji i ujęć czystej wody. W domach mieszkalnych zimą często trzymano bydło, obory i stajnie budowane były w obrębie murów miejskich.

Wydane w Toruniu zarządzenie w lipcu 1708 roku nakazywało oczyszczenie ulic z zalegających nieczystości, zadbanie o czystość studni, usunięcie bydła i ptactwa domowego z mieszkań. To samo zarządzenie wprowadzało ograniczenie kontaktu z wędrowcami, kupcami, Żydami. Do miasta wpuszczane były wyłącznie osoby legitymujące się dowodem zdrowia. Zabroniono handlu splewianych Wisłą futer, skór, wełny. Wprowadzono kwarantannę wynoszącą 40 dni dla ludzi oraz na towary. Za murami miejskimi pobudowano czasowe profilaktyczne morownie dla najuboższych.

Powołano miejskiego medyka odpowiedzialnego za sprawowanie opieki nad chorymi w mieście. Zalecał on mieszkańcom toruńskiego grodu, aby nie poddawali się strachowi i panice. Podstawowymi czynnikami wywołującymi strach była perspektywa porzucenia, w przypadku zachorowania, przez rodzinę i wykluczenia przez sąsiadów. Chory zostawał sam, bez opieki, często głodował. Bał się także przeniesienia do morowni, gdzie wielu jej pracowników bardziej interesowało się mieniem pozostawionym po chorych niż ich leczeniem, a złe warunki tam panujące oddawało określenie „umiernalni”, bo tak ją powszechnie nazywano.

Według teorii Hipokratesa, strach należał do jednego z elementów wpływających na zachowanie zdrowia. Wskazówki dotyczące właściwego trybu życia można było znaleźć w poradnikach medycznych przeciwdziałumowych, a także głoszone były w wielu kazaniach przez

duchownych pomorskich okresu zarazy. Strach należało opanować, bo burzył cyrkulację krwi i płynów w organizmie, powodując osłabienie i możliwość zarażenia. W okresie epidemii należało prowadzić zrównoważony tryb życia, powściągnąć emocje, zachować pogodę ducha, ograniczyć zbędne wysiłki, dużo wypoczywać, nie przejadać się i nie głodować. Zalecano zdystansowanie od wstrząsających widoków związanych z epidemią. Jedna z kronik odnotowała, że wśród franciszkanów, których klasztor znajdował się po drugiej stronie Wisły od Torunia, jeden z zakonników zaraził się, gdyż przestraszył się widokiem grzebanych ofiar dżumy i nie mógł oderwać wzroku od smutnych obrzędów (Pękalska-Falkowska, 2012, s. 121). Ciała zmarłych mieszczan przewożono dwa razy dziennie na cmentarz i grzebano w masowych grobach. Gdy cmentarz został szybko wypełniony, a rozkładające się ciała ofiar dżumy zalegały nieopodal szpitala morowego, wówczas zaczęto je grzebać na polu za miastem.

Jesienią w związku ze zwiększającą się liczbą zgonów zaprzestano odprawiania uroczystych pogrzebów, zrezygnowano z procesji, bicia w dzwony. Zaraza pochłonęła ponad 4000 osób, co stanowiło 1/3 liczby wszystkich mieszkańców ówczesnego Torunia (Pękalska-Falkowska, 2012, s. 121).

Już w lipcu 1708 roku, kiedy dżuma doszła do Torunia, ale jeszcze swym zasięgiem nie dotarła do Gdańska, władze tego miasta opublikowały, w języku polskim i niemieckim, zarządzenie w sprawie środków przeciwdziałających rozprzestrzenieniu zarazy (Sierńkowski, 1970, s. 78-79). Zalecano utrzymanie ulic w czystości, natychmiastowe usuwanie odpadów, zakazano trzymania zwierząt hodowlanych w kwaterach miejskich, nakazano pobierać wodę z czystych studzien. Zobowiązywano do utrzymywania dystansu wobec podejrzanych o zarażenie, postulowano w spotkaniach z osobami podejrzаныmi ustawiania się wobec nich z kierunkiem wiatru. Wprowadzono paszporty zdrowotne, którymi posługiwali się mieszkańcy i przyjezdni. Nałożono kwarantannę na niektóre towary: skóry, futra, wełnę, sukno, pierze. Polecono zwracać specjalną uwagę na handlujących Żydów, którzy jako domokrażcy byli narażeni szczególnie na epidemię, a których powszechnie posądzano o roznoszenie choroby. Apelowano o poczucie wspólnotowości miejskiej oraz odpowiedzialności za miasto. Rada miejska sporządziła przegląd zapasów w spichrzach na okres choroby, aby się ustrzec głodu.

Wyzaczyła medyków, którzy mieli zająć się chorymi, oraz kapelanów do posługi zarażonym mieszkańcom. Zorganizowała miejskie lazarety.

Konsekwencjami epidemii dżumy były nie tylko załamanie rozwoju gospodarczego Gdańska, upadek rzemiosła, ograniczenia handlu morskiego i rzecznoego, nagłe masowe ofiary śmiertelne, wieloletni spadek demograficzny, ale powstanie głębokich wyrw społecznych, zatomizowanie i izolacjonizm, tworzenie bezwzględnych egoistycznych postaw społecznych nastawionych wyłącznie na ratowanie siebie za wszelką cenę, naruszenie więzi wspólnotowej miasta.

Nieuchronność śmierci, towarzyszące chorobie ogromne cierpienia i inne odrażające okoliczności powszechnie budziły zrozumiałe przerażenie. Lęk przed zarażeniem i bólem wywoływał skrajne reakcje. W obliczu ciężkiej próby nie było zresztą miejsca na zachowania pośrednie: jedni wykazywali determinację i heroizm, inni daleko posunięty egoizm, bezwzględność lub tchórzostwo (Karpiński, 2000, s. 223).

Kryzysowa sytuacja wymuszała intensyfikację życia duchowego i religijnego. Powaga i autorytet społeczny Kościoła<sup>1</sup> odgrywał pierwszorzędną rolę w utrzymaniu dyscypliny moralnej mieszkańców oraz zachowaniu społecznej solidarności, zgodnie z zasadą etyczną miłości bliźniego. Zatrwożeni mieszkańcy i podejrzani o nosicielstwo dżumy pilnie szukali wyjaśnienia swej trudnej sytuacji. Chorym, którym pozostało kilka dni życia, wątpiacym i pogubionym należało wskazać rozwiązanie egzystencjalne oraz wyjaśnienie eschatologiczne. Potrzebującym należało zaordynować lek na ciało i teologiczną koncepcję dalszego życia po tak trudnych przejściach. Przywiązanie do chrześcijaństwa, mimo różnych jego odłamów, wskazywało że główną przyczyną epidemii w Gdańsku i na Pomorzu jest kara za grzechy mieszkańców miasta nad Motławą. We wszystkich pismach teologicznych i medycznych tego okresu wskazuje się na Boga jako główną przyczynę wybuchu zarazy. Gdańscy autorzy Samuel Schelwig, rektor gdańskiego gimnazjum „Athenaeum”, profesor filozofii i teologii, Johann Weickhmann, profesor „Athenaeum”,

---

<sup>1</sup> W Gdańsku na początku XVIII wieku 86% mieszkańców stanowili luteranie, 10% katolicy i 4% kalwini (Cieślak, 1993, s. 250).

pastor bazyliki Mariackiej oraz Constantin Schuetz, także pastor tej bazyliki, opisali działalność duszpasterską w mieście w czasie zarazy i jednocześnie przedstawili sposoby medyczne przeciwdziałania dżumy.

Historycy zajmujący się problemem chorób na Pomorzu podkreślali odpowiedzialną postawę władz miejskich Gdańska. Nikt z przedstawicieli władz ani utworzonych instytucji na czas zarazy, np. komisji zdrowia, nie opuścił i nie zdezerterował z miasta przed zarazą. Zupełnie odmienna sytuacja była w Królewcu, gdzie władze, a także część kolegium zdrowia opuściły mieszkańców w okresie moru.

Rada miejska grodu nad Motławą, przeciwdziałając przewidywanym skutkom ograniczenia handlu, przekazywała innym miastom: Lubece, Toruniowi, Królewcowi, Malborkowi, Elblągowi uspokajające informacje o warunkach zdrowotnych życia swych mieszkańców. Jednocześnie, z tych samych pobudek, wprowadziła cenzurę na wiadomości zawierające informacje o pogarszaniu sytuacji sanitarnej, a autorom takich wieści zagroziła dużymi karami. Mimo to władze Królewca, Torunia, Malborka, Tczewa i Elbląga wydały zakaz udziału swym mieszkańcom w corocznej imprezie handlowej – gdańskim jarmarku dominikańskim. Na osoby, które powracały z gdańskiego jarmarku, nałożono obowiązek czterdziestodniowej kwarantanny.

W 1709 roku Gdańsk był nie tylko największym miastem na Pomorzu, ale największym miastem Rzeczypospolitej, licząc około 60 800 mieszkańców (Baszanowski, 1995, s. 142-143). Rada miejska nie podjęła decyzji o zamknięciu miasta w związku ze zbliżającą się epidemią. Nie zawieszono jarmarku św. Dominika, który funkcjonował jak co roku. Był on okazją do nasilonych kontaktów handlowych, co istotnie wpłynęło na rozwój zarazy. Funkcjonowała także giełda w Dworze Artusa. Argumenty komercyjne przeważały z ostrożnością sanitarną i epidemiczną. Władze miasta dokładały starań, aby nie doszło do zerwania kontaktów handlowych z głównymi partnerami handlowymi – miastami Hanzy: Lubeką, Hamburgiem, Lipskiem, Królewcem, Toruniem, a także portami Niderlandów, Anglii i Szwecji. Handel morski i rzeczny miał istotne znaczenie dla największego portu Rzeczypospolitej, jakim był Gdańsk.

W związku z zarazą ceny na podstawowe artykuły drastycznie wzrosły. W 1708 roku cena żyta za 1 łaszt (około 2200 kg) w przeliczeniu

na gramy srebra wynosiła 682,49 g, a w roku następnym podniosła się aż o 215% do 1465,36 g, w 1710 roku 1 łaszt żyta kosztował 1350,72 g srebra (Kizik, 2012, s. 33). W okresie epidemii zapotrzebowanie na trumny gwałtownie wzrosło, co z kolei spowodowało gwałtowny spadek eksportu drewna. W 1708 roku do portów angielskich wyeksportowano 8790 sztuk planek, kolejnego roku – tylko 1080, zatem był to spadek o 88%; w 1710 roku wywóz ograniczył się do 5790 sztuk. Jeśli chodzi o dyle drewna, to w 1708 roku wywieziono statkami 4130 sztuk, rok później tylko 1020, a w 1710 roku 2360 sztuk.

Zmniejszeniu eksportu towarzyszyło ograniczenie liczby rejsów do portów angielskich. W 1708 roku wypłynęło z Gdańska 18 statków, w roku rozprzestrzeniania się dżumy – 9 statków. Była to najmniejsza liczba statków w pierwszym dwudziestolecu XVIII wieku. Jeśli w 1708 roku gdański eksport do portów angielskich wyniósł 157 000 funtów szterlingów, to rok później spadł do wartości 64 500, a w 1710 roku wzrósł jedynie do 115 000 funtów (Trzoska, 2012, s. 82). W okresie dżumy spadła też liczba inwestycji budowlanych w mieście. W 1708 roku wydano 52 zezwolenia, w roku 1709 liczba zezwoleń spadła do 28 (wydanych w większości w pierwszej połowie roku, gdy dżuma jeszcze się nie rozwijała), w 1710 roku liczba zezwoleń wyniosła 31. Wzrost liczby zezwoleń w stosunku do roku 1708 nastąpił dopiero w 1713 roku (Kizik, 2012, s. 33).

Zaraza w 1709 roku pochłonęła 24 533 osoby, a uwzględniając przedmieścia 32 599 osób (Kizik, 2012, s. 28). W poszczególnych miesiącach feralnego 1709 roku przedstawiała się następująco: maj – 172 ofiary (dla porównania średnia miesięczna dla konkretnego miesiąca z lat 1699-1738 to 148 zgonów), czerwiec – 319 (130), lipiec – 1313 (129), sierpień – 6139 (134), wrzesień – 8303 (150), październik 4932 (151), listopad – 1961 (146), grudzień – 584 ofiary (158) (Kizik, 2012, s. 30). Tak więc ofiar dżumy w Gdańsku było bardzo dużo.

Były też ludowe próby tłumaczenia rozprzestrzeniania się chorób śmiertelnych. Pierwsza polska encyklopedia autorstwa B. Chmielowskiego opisuje, że to czarownice sprowadzały zaraźliwe powietrze i w ten sposób zarażały ludzi (Chmielowski, 1754, s. 242). Metodą na zakończenie epidemii było wydobycie z grobu zwłok pierwszej ofiary zarazy i odcięcie głowy (Chmielowski, 1754, s. 249). Przypadki takie były opisane w literaturze fachowej. We wsi Młynary nakłoniono duchownego, aby ekshumował ciało pierwszej ofiary epidemii, której

obcięto głowę, by tym samym zakończyć okres dżumy (Flis, 1960, s. 496). Ofiarami takich ludowych samosądów padały osoby, których tryb życia wyróżniał spośród lokalnej społeczności, najczęściej starsze samotne kobiety.

W zakończeniu należy stwierdzić, że najważniejszym czynnikiem historycznych epidemii, jakie opanowały miasta Pomorza w okresie 1708-1711, był strach: przed śmiercią, przed Bogiem, który był podstawową przyczyną zarazy, przed znikomością własnego losu, przed cierpieniem ciała, przed eschatologiczną przyszłością i wieczną karą. Lęk przenikał całego człowieka, niszczył więzi międzyludzkie, wyrastał z bezradności i bezskuteczności medycznych zabiegów prewencyjnych.

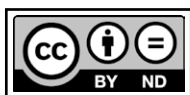
Mieszkańcy, dotknięci przemijalnością i kruchością życia, doświadczeni tragedią choroby, wspierali się na teleologicznej koncepcji życia determinowanej przez teologię chrześcijańską.

#### BIBLIOGRAFIA

- Baszanowski, J. (1995). *Przemiany demograficzne w Gdańsku w latach 1601-1845 w świetle tabel ruchu naturalnego*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Boccacio, G. (2005). *Dekameron*. Tłum. E. Boyé. Warszawa: Świat Książki.
- Chmielowski, B. (1754). *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencji pełna*. T. 3. Lwów: Drukarnia Jezuitów.
- Cieślak, E. (red.), (1993). *Historia Gdańska*. T. 3, 1. 1655-1793. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Duncan, Ch., Scott, S. (2008). *Czarna śmierć. Epidemie w Europie od starożytności do czasów współczesnych*. Tłum. A. Siennicka. Warszawa: Bellona.
- Flis, E. (1960). Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708-1711. *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 4, 476-503.
- Karpiński, A. (2000). *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*. Warszawa: Neriton, Instytut Historii PAN.
- Karpiński, A. (2012). Epidemie w Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku (zarys problematyki). W: E. Kizik (red.), *Dżuma, ospa, cholera. W trzechsetną rocznicę epidemii w Gdańsku i na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1708-1711* (15-26). Gdańsk: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Instytut Historii PAN.

- Kizik, E. (2012). Gdańsk i Elbląg w czasach zarazy 1709-1710 roku, W: Tegoż (red.), *Dżuma, ospa, cholera...* (99-111).
- Kizik, E. (2012). Gdańsk na początku XVIII wieku. Próba syntezy, W: Tegoż (red.), *Dżuma, ospa, cholera...* (27-42).
- Kracik, J. (2012). *Staropolskie postawy wobec zarazy*. Kraków: Wydawnictwo Petrus.
- Lewandowska, L. (2010). Dżuma – epidemia duszy i ciała? Sposoby zwalczania dżumy w nowożytnym Gdańsku. *Studia Humanistyczne Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu*. Wrocław: Wydawnictwo Akademii Medycznej, 279-309.
- Pękalska-Falkowska, K. (2012). Dżuma w Toruniu w 1708 roku. Wybrane aspekty, W: E. Kizik (red.), *Dżuma, ospa, cholera...* (112-123).
- Sieńkowski, E. (1970). Dżuma w Gdańsku w 1709 r. Studium z dziejów epidemiologii, *Archiwum Historii Medycyny*, 33, 3-4, 309-401.
- Zieliński, M. (2012). Mór w Chełmnie w latach 1707-1711, W: E. Kizik (red.), *Dżuma, ospa, cholera...* (124-132).

#### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>





ARTYKUŁY VARIA

VARIA ARTICLES





Horyzonty Polityki  
2020, Vol. 11, N° 36



**JOANNA MAŁECKA**

<http://orcid.org/0000-0002-5017-0417>  
Poznań University of Technology  
Faculty of Engineering Management  
[joanna.malecka@put.poznan.pl](mailto:joanna.malecka@put.poznan.pl)

DOI: 10.35765/HP.1999

## Place of Cantillon Theories in Economic Sciences

### *Abstract*

**RESEARCH OBJECTIVE:** *“Essai sur la Nature du Commerce en Général”*, published in 1730, became the basis for formulating economic theories of Hume, Smith and the physiocrats, as well as for the works of Knight and Mises. The aim of the article is to present the economic issues touch on in the essay against the background of the review of the relevant literature in the field of economic theory, as well as the possibility of transforming economic models into practical structures shaping the economic views of future generations.

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** Theoretical issues were confronted with economic knowledge among sample N=600 in 2016-2020. The chi-square ( $\chi^2$ ) test was used to test the existence of statistical significance between gender and the understanding of the importance of economic issues.

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The sample has shown lack of basic knowledge in the economic filed in the aspect of university economic courses. At the same time, only those surveyed who are active on the labour market as entrepreneurs, perceive the need to raise qualifications and make complete knowledge in the examined subject.

**RESEARCH RESULTS:** Cantillon in his essay focuses on the “economic aspects of human action”. The results of studies conducted at the university have shown, that their basic knowledge in the field of economic sciences is at an unsatisfactory level.

**CONCLUSION, INNOVATIONS AND RECOMENDATIONS:** Contemporary economics mainly omits the entrepreneur in economic models and in the relevant literature, making entrepreneurship a separate scientific field. However, it is a key link, directly affecting both, micro and macroeconomic indicators. The connections and mutual influences described by Cantillon are favourable to thoroughly understanding of economic phenomena in real, economies world. This knowledge should be disseminated not only for better economic estimation, but also for a better understanding of events occurring in the world and the results of their implications.

---

---

**KEYWORDS:**

Economics, Cantillon, Smith, Theory of economics, Economic models

## INTRODUCTION

Economic issues have accompanied people since the dawn of time, and the first attitudes related to economy are to be found in primitive people and the division of labour introduced by them. However, economics as a separate science was distinguished much later. The concept of the host appeared in Ancient Greece, where philosophers did not create a unified theory of economics, but through a descriptive analysis of its practical application and perception of related issues, they formulated their scientific dissertations. Xenophon (431-354 BC) in the work "*Oikonomikos*", from which the modern meaning of the term "*economist*" comes from, based on the example of managing Athens, explores the meander of management of both households and the state. Through guidelines for effective management of fixed assets, conclusions have been made regarding the importance and significance in other practiced crafts, such as medicine or blacksmith, introducing basic economic thoughts to the nature of work through this path. Similar references can be found in Aristotle's "*Nicomachean Ethics*" (384-322 BC), where mutual satisfaction of needs in the form of trade becomes a description of the basic economic concepts associated with private property. Collateral, which today is called insurance of credit operations or commercial pledges, was used by both philosophers in the empirical commercial practice described.

At that time, in Rome – considered at that time as an agricultural people – the works of Caton the Elder (approx. 234-149 BC) “*On a rural farm*”, Mark Terencjusz Warrona (116-27 BC) “*The principles of agricultural science*” and Lucius Lunius Moderatus Columell (24-79 AD) – the author of the work entitled “*On rural things*”, specializing in economic issues mainly in the field of land management, because at that time the Romans had the most experience.

It can also be assumed that the chaos in Europe after the fall of Rome, which lasted until the 11<sup>th</sup> century AD, caused the consequences of raising economic issues in this period among theological works, with the most famous being the scholastic philosopher Thomas Aquinas (1225-1274). Being a Dominican, he simultaneously prompted the theory of private and shared property – which is the equivalent of today’s public property – consistently adapting Aristotle’s classical vies to the theological content of Christian doctrine.

Over the next epochs, the role of ore money made of gold, silver and sometimes even platinum has been lost. Presenting the value as well as physical features and properties that at the time gave money adequate guarantees for the equivalent – durability and stability of value – were replaced by utility. Functional money can now be even over-valued, as observed in 1923 in Germany, in 1946 in Hungary and Zimbabwe, as well as in 1990-2014 in Poland. The turbulent economic environment causes the search for new solutions and making further attempts to understand market conditions, as well as existing economic aspects. Economics, in fact, “explores the ways of making decisions about the use of rare resources and the effects of these decisions in the production process, division and exchange” (<https://sjp.pl/ekonomia>, access as of 24.09.2020).

The purpose of the article is to present the economic issues raised in Richard Cantillon’s essay against the background of a review of the subject of literature in the field of economic theory, as well as issues of knowledge in the field of economics and entrepreneurship, to mark the place of the economist theory known to future physiocrats since 1730, when Adam Smith – called the father of classical economics – was only a seven years old boy. The considerations in the scope of the basic methodology, up to the extensive macroeconomic models, including the mechanism of the flow of goods and services, as well as money and the adjustment of prices to consumer expectations,

put forward in the essay, allow him to be considered the father of economic theory. Hence, it is so important that the considerations in the essay gain in the face of modern, turbulent and global economic markets. Cantillon, in his work published 46 years before Adam Smith's *"Research on the nature and causes of the wealth of nations"*, raised the issues considered in the literature much later by Schumpeter (1883-1950) or Holcomb (1950), namely the need to combine entrepreneurship with economic theory – especially in view of the need to conduct economic analyses of economic growth.

The contemporary approach to the theory of economics after the period of the reign of classical economics by Adam Smith or the theory of John Maynard Keynes, and above all universal globalization, allow a broader and deeper look at the theory of economic thought, enabling it to be reclassified.

Therefore, conducted studies of the subject literature were confronted with the knowledge of students from one of the Polish universities, who have economics courses in their study program, to verify their knowledge of the theory of economics and the possibility of transforming economic models into practical structures shaping the economic views of the surveyed generation. The research results were based on an auditorium survey conducted in 2016 and 2020 among 1<sup>st</sup> and 2<sup>nd</sup> degree students of higher education, obtaining the Ni600 sample.

To obtain the results presented in the article, mathematical analysis tools were used, which made it possible to calculate shares, determine sets of common features and trends in making choices by 600 respondents in the analysed period, presented in the article by means of tables and graphs, diversifying shares depending on the analysed research criterion, taking into account the degree of studies, gender of the respondent, professional activity of the respondent, place of origin of economic activity (village / city), as well as knowledge of foreign languages. Additionally, an attempt was made to investigate the existence of statistical significance between gender and the understanding of the importance of issues related to the field of economics using the chi-square ( $\chi^2$ ) test and formulating the thesis: the distributions of the obtained results are independent – gender does not affect the level of knowledge about the science of economics.

A detailed description of the research method is presented in chapters 5 and 6, which were preceded by theoretical parts in the

field of economic development at the turn of history, as well as a description of the development of the classical trend of economics, whose father is assumed Adam Smith, to show in the next chapter the role of Richard Cantillon, who created work "*Essai sur la nature du commerce en général*", where he influenced the individual views of later economists, including those described in the work of A. Smith almost half a century later. The importance of this knowledge and the possibility of its transformation into contemporary economic models and practical economic constructions has been confronted with the knowledge of Students as the next generation shaping the economic environment in order to examine the gaps in knowledge about economic theory and assess the significance of the impact that implies economic development.

## 1. THE DEVELOPMENT OF ECONOMICS AT THE TURN OF HISTORY

From the time of the Roman Empire, throughout the Middle Ages, until the Renaissance, the phenomenon of so-called "money spoilage" was observed, consisting in its gradual "slimming" of precious metals and reducing weight, which concerned mainly the so-called metallic money, undoubtedly influencing subsequent theories in this field. Consecutive security features, most often in the form of signs on the edge, gave rise to the theory that recognizes the central role of money and its control in economic circulation – monetarism.

The following were recognized as precursors of monetarism: (1) Nicolas d'Oresmus – Lisieux bishop (1320-1382), creator of the work "*De origine, natura, jure et mutationibus monetarum*" (1675), as well as (2) Nicolaus Copernicus (1474-1543), who in their works explained the negative effects of such a practice on the economics of the state's economies. At that time, only sovereigns had the right to mint coins, by refining silver and gold coins through an admixture of other ores, they gained additional income.

The turn of the 15<sup>th</sup> and the entire 16<sup>th</sup> century, in which the expansion of international trade was accompanied by an increase in the role of merchants, bankers and workshop owners, laid the foundations for the development of a generally applicable economic theory,

with a holistic approach to phenomena occurring and observed in nature. This is how the first economic school of mercantilists was founded, derived from bullionism, according to which a rich country is a country wealthy in raw materials, with gold being one of the most desirable resource. Hence the legitimacy of the theory, leading to the conclusion that top-down activities should be directed at obstructing gold exports from the country, and thus limiting imports. This attitude was the result of the trade cycle, because goods from abroad were imported for gold and silver, and the state's economic activities should focus on developing exports, while the sale of unfinished materials – called raw materials – was considered harmful to the good of the country and the nation – industrial processing in the country and the sale of finished products should be conducive to building internal wealth. This is how the set of “recommendations for state economic policy” was created, which did not indicate the dependencies governing the economy in the form of economic science, but carried out issues that were within its scope.

The leading representatives of this trend include:

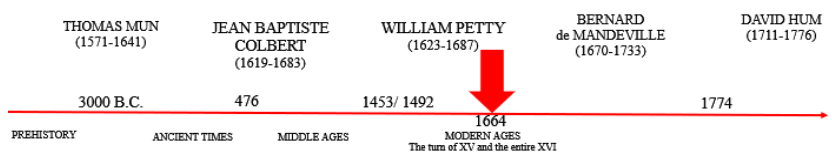
1. Thomas Mun (1571-1641) – English economist, supporter of foreign trade regulation by the government in order to maintain a positive trade balance and the flow of gold and silver to balance it
2. Jeana Baptiste Colbert (1619-1683) – French statesman, economic politician, general finance controller and adviser to Louis XIV, member of the French Academy, created the economic foundations of the military and political power of the 17th-century France, an advocate of absolute power and a centralized state: abolished the privileges of provinces and cities, subjecting them to uniform legislation – he issued ordinances regarding, among others: civil law, criminal law, trade and waters and forests, as a mercantilist he assumed that only one side in trade was enriched – therefore, he sought to increase France's share in international exchange, at the expense of limiting the commercial hegemony of the Dutch, supported the creation of a trade company and colony
3. William Petty (1623-1687) – English economist and physician, precursor of statistical techniques for measuring social phenomena and economic variables (Asprpmourgos, 1996)



4. Bernard de Mandeville (1670-1733) – a Dutch-born philosopher and economist, as well as a political thinker who spent most of his life in England – a preacher of the classical mercantilist thesis that the goal of society is production, not consumption, a supporter of a large population and child labour – which in his opinion was to lead to a low level of wages, and this in turn was to be beneficial from the point of view of export and foreign trade in order to maintain a positive trade balance – author of the “Fairy tales about bees”
5. David Hume (1711-1776) – Scottish philosopher, historian and economist, liberal mercantilist, argued that the economy is not able to permanently maintain favourable trade balances, and, contrary to the classical trend, he believed that a gradual increase in the money supply would lead to an increase in demand.

The year 1664 is assumed as the date of the appearance of the term “mercantilism”, when the French politician – and also the Minister of Finance of Louis XIV – Jean Baptiste Colbert used this wording in the book “On the principles of mercantilism” (figure 1).

Figure 1. Representatives of mercantilism



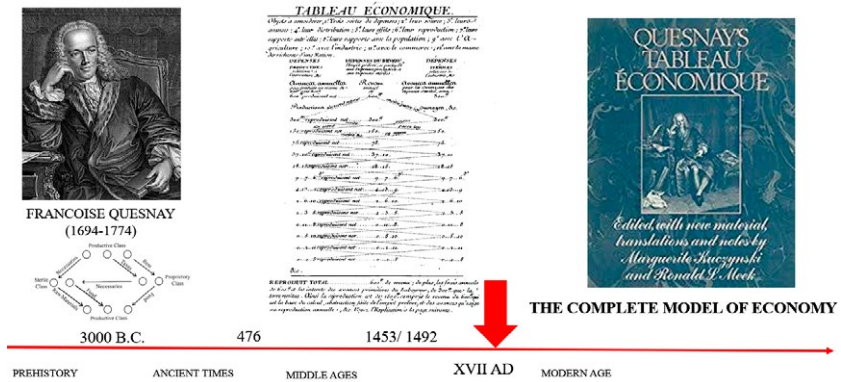
Source: own study

However, the first economic table (*tableau économique*) – considered the earliest attempt to present the input-output<sup>1</sup> and presenting the

1 The method was created by Wasilij Wasiljewicz Leontjew (195-1999), an American economist of Russian descent, associated with the Harvard University and the New York University, for which he was honoured in 1973 with the Nobel Prize in Economics – the method consists in gathering information on the value of manufactured goods in the economy and their use, which is grouped by industry. In this way, a table is created containing information about the production of individual industries and directions of their use broken down into individual intermediate consumption in the industries

circulation of goods in the described society and the process of implementing the active product – was only created in the 17<sup>th</sup> century by the French physiocrat François Quesnay (1694-1774), court physician of Louis XV and contained the first holistic, economic model of the economy (figure 2).

Figure 2. Tableau Economique by François Quesnay



Source: own study

Representatives of this trend considered economics as a natural science, in which the economy functioned as a living organism, which put the theory on the superior role and superiority of agriculture over all other branches of production, proclaiming approval for free trade, entrepreneurship and liberalism. Thus, the physiocrats became oppositionists of mercantilist protectionism, especially in the field of trade.

The theory of physiocrats was based on productive work (creating new values) and an additional product, which included work in agriculture, because it was the only additional product that was created – the so-called excess of generated value over production costs. Physiocrats emphasized, however, that such effects can only occur on modern, capitalist farms, because only they are market-oriented

presented and final demand. The table can present data on both import and export as well as taxes, and can also be adopted for regional analyses, in which the value of production and directions of its use in the regional aspect are shown.

and thus constitute new production methods. By assumption, the concept of physiocrats introduced changes to the monarchy then in force and to the feudal system prevailing in individual countries at that time. Therefore, the following issues appeared:

1. reforms in economic systems in which land is the basic productive good, because agriculture is the strength of social development
2. the idea of the order of nature, introducing property, freedom, respect for work, and
3. laissez-faire, freedom of economic activity and free competition conditioned by the existence and operation of the laws of nature.

Accordingly, society was basically divided into three groups:

1. the class of landowners (lay and clerical persons) who lease land of which they are owners on a payable basis to farmers – tenants – in the form of rent, while being the only taxed group because they receive profit in the form of rent
2. production class (agriculture) – creating a pure product that can multiply the value of production
3. sterile class (industrialists, craftsmen, buyers) – producing the equivalent of consumed consumption means and not generating new value.

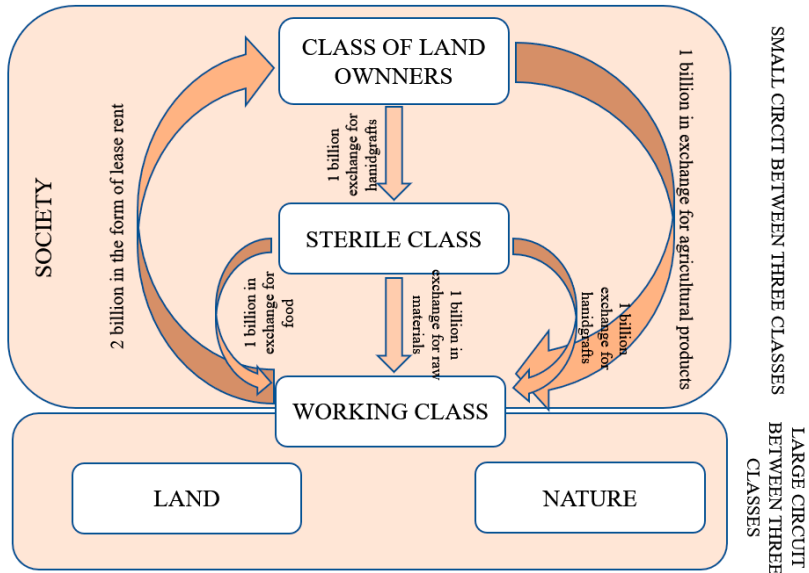
Their undoubted views influenced the development of schooling, education and training at that time – especially the creation of elementary and parish schools in the villages – and by criticizing the serfdom they contributed to reforms in this area. An example would be the introduction in one of the countries of Central Europe, in Poland by Hugo Kołłątaj in 1780 to the curriculum of the Jagiellonian University the subject of economics called „political skills”, as well as conducted in Western Europe by the Roman-German Emperor Joseph II Habsburg<sup>2</sup> (1741-1790) reform of the tax system – the work

---

2 He represented the views of enlightened absolutism (a form of state system, in which the monarch recognizes selected principles of the social contract between him and society, while remaining an absolute monarch and exercising power over all areas of state administration – the so-called “first servant of the state); during his highly centralized rule (1765-1790), he sought a compact monarchy in which a uniform language, administration and tax system operated, implemented many reforms of the tax system and education, and

of the peasants was converted into money – 70% of gross income – with 12% constituting taxes for the benefit of the treasury and 18% remained in the form of profit for feudal lords (figure 3).

Figure 3. Division of society by school of physiocrats



Source: own study based on Mączak, A.,1981, p. 170

In addition to widely recognized as the creator of F. Quisney, they belonged to the group of physiocrats:

I: French:

1. Richard Cantillon (1680-1734) – an Irish with a Spanish name, living in France, a banker and trader who made big profits from shares in the Missipi Company, a friend of John Law (Prendergast, 1991, pp. 419-429; Hone, 1944, pp. 96-100; Brewe, 1992; Blaug, 1991; Bordo, 1983, pp. 235-258; Higgs, 1892, pp. 436-456)

religious tolerance – he began the process of subordinating the Catholic church to the so-called Josephinism – abolished the death penalty and personal serfdom of the peasants. He began the First Partition of Poland (1772).

2. Vincent de Gournay (1712-1759) – an economist, considered one of the greatest supporters of contemporary liberalism and a critic of mercantilism, who is credited with the authorship of two slogans: “let us act” and “bureaucracy”, which he was to deliver in 1758 at the meeting of physiocrats (“laissez faire, laissez passer, le monde va de lui-même”)
3. Honoré Gabriel Riqueti de Mirabeau (1749-1791) – a politician, who in his opinion demanded the freedom of everyone guaranteed by law, the abolition of slavery in French colonies, freedom of expression and print, as well as ending religious discrimination, a supporter of constitutional monarchy and co-author of the “Declaration of Human and Citizen Rights” – the program document of the French Revolution<sup>3</sup>
4. Pierre Samuel du Pont de Nemours (1739-1817) – an economist and member of the National Education Committee
5. Guillaume-François Le Trosne (1728-1780) – a lawyer and economist who was one of the first to use the concept of capital in his works (Carvalho, 2019, pp. 1-51)
6. Anne-Robert-Jacques Turgot (1727-1781) – the main finance controller during the Reign of Louis XVI made attempts to impose taxes on the nobility and clergy in France, as well as to limit court expenses and carry out reforms in the scope of free grain trade and guild restrictions, co-author of the Great French Encyclopaedia, who is considered together with Jean Antoine Nicolas de Condorcet as the creator of the theory of progress, questioning the authority of ancient scholars and recognizing – contrary to Christian tradition – the value of human achievements, human reason and temporal life, assumed the stability of the laws of nature leading to cumulative development of knowledge and instability of social institutions<sup>4</sup> (Blaug, 1991).

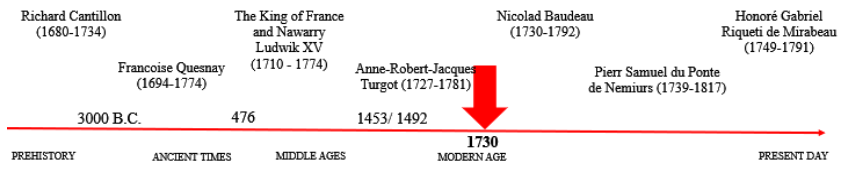
---

3 Derived from the philosophical and political currents of enlightenment Jean-Jacques Rousseau, Montesquieu, Denis Diderot and John Locke, the “Declaration of Human and Citizen Rights” was adopted on August 26, 1789 by the Constituent Party, was condemned in 1791 by Pope Pius VI, while since 2003 it is on the UNESCO World Memory list.

4 The basic assumptions of the theory of progress include: (1) the development of a socially correct character, (2) in which three phases occur regularly:

Physiocrats also included: (7) King of France and Navarre Louis XV (1710-1774), (8) military engineer and architect Sebastian Vauban (1633-1707), (9) economist Nicolas Baudeau (1730-1792), (10) engineer and economic politician Joseph-Michel Dutens (1765-1848), (11) economist Jean-François Melon (1675-1738), (12) writer, agent and journalist Ange Goudar (1798-1791), (13) economist Pierre-Paul Lemercier de La Rivière (1719-1792), who first used the term “enlightened absolutism” (figure 4) (Murphy, 1986; Duffrenoy, 1964; Magnet, 1955; Alphonse, 1896; Jevons, 1881, pp. 155-831).

Figure 4. Representatives of physiocrats



Source: own study

Among the physiocrats there were also personalities operating outside of France:

II Foreigners:

1. Gaspar Melchor de Jovellanos (1744-1811) – a Spanish politician, lawyer, economist and botanist
2. Joachim Litawor Chreptowicz (1729-1812) – Great Lithuanian Chancellor and Minister of Foreign Affairs of the Law Guard
3. Hugo Stumberg Kołłątaj (1750-1812) – Polish politician, publicist, canon and historian
4. Hieronim Stroynowski (752-1815) – Polish economist, priest, Piarist and Vilnius bishop

technological, metaphysical and positivist, (3) there is an accumulation of development of all areas of human culture, (4) it is possible to forecast social change. The theory of progress was expressed by Anne Robert Jacques Turgot in the work “Discours sur l’histoire universelle” in 1750. However, the most important for popularizing this theory was the work of Jean Antoine Nicolas de Condorcet “Sketch of the image of the progress of the human spirit through history” from 1794, who exerted a strong influence on Auguste Comte, the creator of sociology.

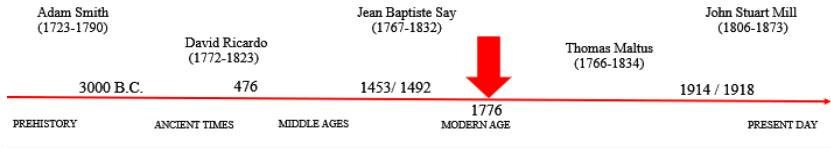
5. Antoni Ignacy Popławski (1739-1799) – Polish teacher, Piarist priest, political writer
6. Friedrich Eberhard von Rochow (1734-1805) – German pedagogue and philanthropist.

### 3. THE DEVELOPMENT OF THE CLASSICAL TREND IN ECONOMICS

The work “Research into the nature and causes of the wealth of nations” by Adam Smith (1723-1790) was created in 1776. It should be emphasized that, according to the literature on the subject, the work of A. Smith was greatly influenced by the views of F. Quesnay (Smith, 2016; Smith, 2000). By dividing economics into “before” and “after” Adam Smith, he was called by the experts of the subject the father of classical economics. Against the description of practical phenomena occurring in the state economies, he prepared a record of both guidelines for ruling politicians, as well as laid out the laws governing the economics of economies, which was considered an innovative approach to the subject (Smith, 2016). The division of labour, remuneration systems, interest rates, as well as the three factors of production (land, labour, capital) mentioned have been strengthened by free trade, which is accompanied by the issue of free competition and fair but low taxes. The theory of the “invisible hand of the market” was supported by the sustenance of private property and limiting the role of the state to the role of “night watchman” in respect of compliance with social order principles and the letter of the law. The so-called aggregate thinking and laboratory value theory were introduced (Smith, 2016; Smith 2000; see also: Hont, 2006; Rothbard, 1995, pp. 377-418).

Proponents of the A. Smith school, which was named classical, were: David Ricardo (1772-1823), Jean Baptiste Say (1767-1832), Thomas Malthus (1766-1834) and John Stuart Mill (1806-1873). It was leading in the 19<sup>th</sup> century, and its principles were summarized by Alfred Marshall (1842-1924) in several works, the most important of which was published in 1890 “Principles of political economy”, where the law of supply and demand was formulated in a fully scientific way for the first time (see also: Salerno, 1985, pp. 305-316) (figure 5).

Figure 5. Representatives of the classical trend in economics



Source: own study

On the other hand in Germany, a supporter of protectionism, the economist Friedrich List (1789-1846), considered a precursor of political economy, founded the German school of economics. List’s works became the basis for developing the school of American economics called the “National System” and now as the National Innovation System. His concept of a united Europe formed the basis for the development of the European Economic Community (EEC). In his works, he emphasized the role and significance of rail infrastructure, which has both (1) military significance, because it allows quick movement of troops, but also (2) economic – allow for quick transport of goods, (3) social – allows minimizing local shortages of goods and food, (4) cultural – because fast movement gives access to cultural centres, but also (5) nation-forming – it breaks alienation and isolation of local social groups.

F. List based his theory on the principle that wealth and economic development of a nation – as a whole – is a superior good and – as it is the most important – it can be sacrificed to the well-being of individuals and even entire generations. The increase of the nation’s power, even despite competition from other nations, should be ensured by the institution of the state through, among others, customs system and shipping. He believed that the state, only after reaching the appropriate level of development – that is, when competition from other nations is no longer dangerous – can lift customs barriers and promote international cooperation. The views of Fredrich List were implemented by Bismarck, contributing to the economic reconstruction of Germany in the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries.

At that time, mathematics led the way in economics, and literature on the subject made a “national” division. That is why Alfred Marshall (1842-1924) was included in the English school, the French



who created in this period, Leon Walras<sup>5</sup> (1834-1910) and the Italian, Vilfredo Pareto<sup>6</sup> (1848-1923) to the Lausanne school, and Carl Menger (1840-1921), Edmund von Böhm-Bawerk (1851-1914) – the creator of the subjective theory of interest – and Friedrich von Wieser (1851-1926) to the Austrian school.

A common feature of their contribution to the science of economics is to draw attention to individual consumer preferences that affect and shape prices and interest rates. It was one of the precursors of the marginal revolution of William Stanley Jevons (1835-1883), at the end of the 19<sup>th</sup> century, rediscovered and published the work of Richard Cantillon. Being a representative of the Austrian school – Viennese or praxeological school – he emphasized the man theses, together with its founder Carl Menger, which were defined in 1971 in Menger's work "Principles of Economics":

1. the principle of methodological subjectivism
2. the principle of methodological individualism
3. resignation from mathematical modelling of economic phenomena
4. the importance of the role of uncertainty in economic phenomena
5. the importance of the role of knowledge and information for the course of market processes.

The influence of Cantillon on the Austrian school is noticeable. Representatives of this trend proclaimed that economic processes are characterized by a high degree of uncertainty and constant imbalances. Such conditions mean that the free market is the best solution coordinating the activities of economic entities (units). It enables obtaining information as well as its appropriate verification and interpretation ("learning"), mainly through the price mechanism. For this purpose, freedom of price formation is necessary, which in turn depends on free competition. State institutions will then never be able to replace the free market as a mechanism for optimal allocation of goods – due to limited access to information or its complete lack. On the other hand, combating unemployment and inflation depends not only on limiting and stabilizing the pace of money supply, but also on

---

5 The creator of the general equilibrium theory.

6 Walras and Pareto contributed to the development of econometrics.

effective inhibition of expansion and the role of trade unions, which are a serious factor increasing the level of inflation, recession and constitute an obstacle to raising the standard of living of employees.

John Maynard Keynes (1883-1946) and his „theory of employment, interest and demand” (1936), which made a breakthrough in the theory of classical economy and was the result of the Great Depression that took place in 1929-1933, came from the Marshall’s school as his student. It should be noted, however, that the same conclusions were published earlier than works of J.M. Keynes, because already in 1933 and 1935 by a Pole, Michael Kalecki (1899-1970) in the works:

1. “An Essay on the Theory of the Business Cycle – (original edition in French language – 1933) (Kalecki, 1935d)
2. “An attempt at the economic theory” – 1933 (original edition in Polish language)
3. “The Essay on the Business Cycle Theory” – 1933 (original edition in Polish language) (Kalecki, 1933a)
4. “On foreign trade and domestic exports” – 1933 (original edition in Polish language) (Kalecki, 1933b)
5. “A Macrodynamic Theory of Business Cycles” – 1935 (Kalecki, 1935a)
6. “The Mechanism of Business Upswing” – 1935 (original edition in French) – (Kalecki, 1935b)
7. “Business upswing and the balance of payments” – 1935 (original edition in Polish) (Kalecki, 1935c)
8. “Theory of the business cycle” – 1935 (<https://bg.uek.krakow.pl/e-zasoby/wystawy/28/1.php>, access as of 24.05.2020).

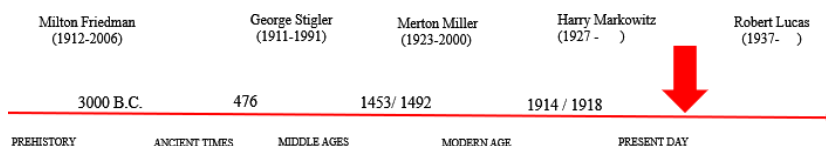
However, Michał Kalecki published mainly in his native language: Polish and French, which is why his works are attributed with significantly limited cognitive knowledge. The primacy of free competition and liberal trade was again undermined and the function of the state as a “night watchman”, which should be active and take active part in economic aspects, create state interventionism, and the new direction of economics was referred to as Keynesianism (Osiatyński, 1990-1997).

However, from the Austrian school of Carl Menger, a younger Austrian school was established, which assumption was to create an economy free from state intervention, and if based on very restrictive conditions, represented by Ludwig Edler von Mises (1881-1973) and

Friedrich von Hayek (1889-1992). Depression caused by oil crises from October 1973 to March 1974 ended the career of the theory of J.M. Keynes in the post-war economics, causing a return to liberal pre-Keynes economics.

The next period of economic theory, lasting in the 1970s, took the form of a theory developed by a team of scientists: Milton Friedman (1912-2006) and George Stigler (1911-1991), Merton Miller (1923-2000), Harry Markowitz (1927), Robert Lucas (1937) and many others associated with the University of Chicago, where the name of the views presented as the Chicago school comes from (figure 6).

Figure 6. Representatives of the Chicago school



Source: own study

However, the myth that modern economy thought, consisting in explaining the market economy, has developed in Great Britain is not true, nevertheless since economic analyses were created half a century earlier in France.

The first treatise on economics is the work of Richard Cantillon entitled *“An Essay on Economic Theory”* (Cantillon, 1959). He combined his professional experience with theoretical thought, thus setting the boundaries of the independent economy zone – economics, creating a work in all its manifestations (Liggio, 1985, pp. 295-304). The content of the conducted considerations separates ethical and political aspects, and focuses attention on the economic manifestations of human action and its analysis. Cantillon’s approach assumed that it was impossible to separate all economic ethical dilemmas, especially within the scope of government competences, without knowing the principles of market functioning, which leads to the separation of economic analysis (Hayek, 1991).

#### 4. PLACE OF RICHARD CANTILLON'S THEORY IN ECONOMICS

Richard Cantillon was born around 1680 in Ireland, in Ballyheige (Kerry county), he died as a multimillionaire in 1734 in a fire in his London home. Expelled with his whole family by Oliver Cromwell, he emigrated to France in 1714. This Norman economist with a Spanish surname was one of those who criticized mercantilism. His essay "*Essai sur la nature du commerce en général*", what means "*General consideration on trade laws*" (known since 1730, published in 1755), is now considered the first description and analysis of the economic process. The presented results of the conducted observations – he was a practitioner of the profession – as well as the views, were significantly ahead of the thoughts formulated by physiocrats. Cantillon already in 1730 believed that land and work were the main sources of wealth. He also created a price theory based on the value of the work put into making the product, as well as the concept of working pay.

The tools of economic abstraction<sup>7</sup> introduced in 1730 in the form of *ceteris paribus* – the stability of certain variables – allowed him to draw conclusions within one analysed factor. The application of abstract analytical thinking and the following approximations was described by him as natural cause-and-effect relationships that occur in a market economy. He began his considerations from the assumption – identical to the feudal system prevailing in France at the time, that there was only one gigantic estate – the whole world (see also: Le Trosne, 2019).

The conclusions he described – in the model thus created – indicate the dependence of all production on the willingness and desires of one monopolist who manages the work of other people. Thus, production depends on the needs of one in need, which in this pattern will be the landowner. Then, he made one realistic change, introducing a type of lease – the owner leases his land to various producers who need to exchange products to maintain the continuity of the system, leading to the creation of a free market economy in which there is competition, exchange trading and a price system. Trade exchange

---

<sup>7</sup> The process defined in the literature by Ludwig von Mises as a "thought experiment" (gedankenexperiment).

defined in such a way naturally causes the appearance of commodity money as the most desirable means of exchange and a tool for estimating value (see also: Hebert, 1985, pp. 269-280; Tarascio, 1985, pp. 249-258).

Cantillon was probably the first to define long-term balance as a balance of income flows, thus forming the foundations for physiocrats, classical economics, and the Austrian school. The clear Cantillon's system paved new paths. He developed a system of general equilibrium that led him to price theory (determined by the costs of production) and the output theory. When analysing market prices, he pointed out the relationship between demand and existing resources of a given good in creating current market prices.

The mechanism of demand and supply described in the essay that determines short-term market prices (but not long-term natural prices) makes him a precursor of the marginal revolution. In particular, his views on entrepreneurship (as a type of arbitration) made him a favourite of the Austrian school. Cantillon was the first to develop a quantitative theory of money. The effect of his theory was moving to quasi-mercantilist position, and promoting trade balance, but with a peculiarity: Cantillon supported the import of agricultural production and the export of "non-agricultural" goods as a way to increase national wealth.

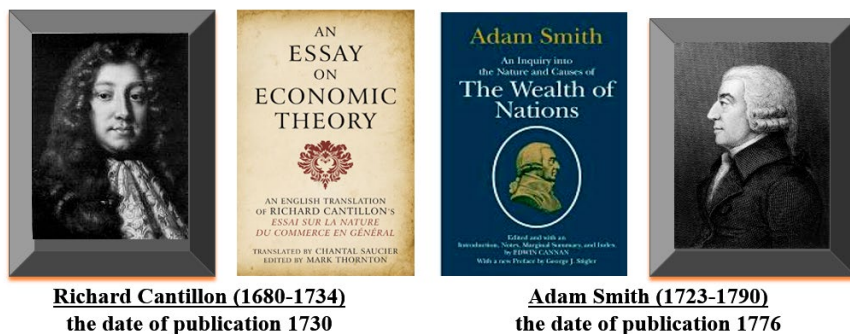
The analysis of Cantillon of market prices indicates a causal relationship between demand and the existing stock of goods for price creation. The issue of price creation in the "Real world", which we call current market prices, rather than the imaginary level of prices over a long period of time, was one of the more absorbing issues in the banker's considerations. The law created by Cantillon states that "in the long run, market prices are moving towards the 'intrinsic value' of the commodity", which he called the cost of producing the commodity in terms of land and labour – now the theory of price equilibrium of Smith-Ricardo, extended to the theory of equilibrium by Walras. The Frenchman clearly formulated his idea that "real market prices are determined by demand, which is subjective and depends on moods, preferences, lifestyle, etc. Therefore, value to products is really given by the consumer by a biased valuation of a given good – its usefulness and rarity." The theory on a scholastic basis says that the higher the usability, the higher the value, and the

higher the supply, the lower the value and price of the product on the market (see also: O'Mahoney, 1985, p. 259-268, Spengler, 1954, pp. 281-295).

"It often happens that many things with intrinsic value are not sold in that value: it depends on the moods and whims of people and their consumption". It is clear that the quantity of a product or good offered for sale, in proportion to its demand or the number of buyers, is the basis for already established or future actual market prices". More importantly, all of Richard Cantillon's theories were supported by empirical experience or an observed, specific example of the behaviour of economic entities operating in his market economy at the time. Thanks to them, he made the general conclusion that consumer demand determines sales and price, and the cost of production (land plus work) is to determine the profitability of business – thus showing whether profits are able to cover costs so as not to generate a loss that will lead to the closure of the project. Thus, "the process of moving towards long-term sustainability does not mean adapting market prices to real long-term production costs, but the shift of employees and managers between different production lines until production costs and sales prices level out", therefore he noted that production costs did not set prices.

He was the first to find a direct connection and the entrepreneur's role for the entire economic system. "The market is saturated with uncertainty, and the task of a businessman and entrepreneur is to face and cope with this uncertainty by investing and paying costs in hope of a profit. Then, the profits are the reward for successfully predicting the future and for dealing with uncertainty in the production process." By dividing producers in the market economy into two groups: "hired employees" with stable earnings and entrepreneurs – with variable, uncertain profits", he defined their roles and tasks in the economic model he created. "An entrepreneur-farmer bears the risk of fixed production costs and uncertain prices, just as a trader or producer incurs similar costs and is dependent on uncertain profits. As sales and prices are uncertain and variable, their business income becomes an uncertain result." Therefore, competition emerging on the market and gradually strengthening its position contributes to competition and entrepreneurship, which are connected links, affecting each other (figure 7).

Figure 7. Works of Robert Cantillon and Adam Smith



Source: own elaboration

Richard Cantillon in his essay also defines the theory of entrepreneurship, designating the entrepreneur – a person dealing with uncertainty bearer – essential in the whole process than just focusing on aspects of his personality (see also: Hulsmann, 1997). This approach is so far from the theory of J. Schumpeter, and synonymous with the theory of F. Knight was presented and written in France in 1730 and published anonymously in England about twenty years after the death of Cantillon – i.e. around 1754 (see also: Schumpeter, 1991, pp. 258-259). The work of A. Smith, however, dates back from 1776. Therefore, it can be presumed that, as in the case of M. Kalecki, the cognitive value of works from this period, published in a language other than English (in this case French) constituted a significant barrier enabling proper attribution of merits to relevant economists from a given period.

## 5. METHODOLOGY

The presented research results are based on an auditorium survey carried out in 2016-2020 among students of one of the Polish universities, first and second degree studies, which have a social subject in their syllabus– economics or finance. Each year, the same number of students ( $N_i^{120}$ ) was subjected to the study, taking into account the gender of the respondents ( $N_i^{W60}$  and  $N_i^{M60}$  – therefore, the same

number of women and men, respectively), who in each experiment divided into the year of the study ( $N_{i=\text{year}}$ ) had the same weights and shares, broken down into persons only studying, as well as persons studying and professionally active on the labour market (formulas 1, 2, and 3).

Formula 1 General sample

$$N_i^{600} = \sum_{i=2016}^{2020} (N_i^{W60} + N_i^{M60})$$

Formula 2 Women's sample

$$N_i^{W300} = \sum_{i=2016}^{2020} (N_i^{WS} + N_i^{Wwp})$$

Formula 3 Men's sample

$$N_i^{M300} = \sum_{i=2016}^{2020} (N_i^{MS} + N_i^{Mwp})$$

where:

$i$  - study year

$W$  - women's sample

$M$  - men's sample

$S$  - people only studying

$wp$  - people studying and working

To obtain the results presented in the article, mathematical analysis tools were used, which enabled the calculation of shares, determination of sets of common features and tendencies in making choices by 600 respondents in the analysed period. The tool for collecting data was the auditorium survey, containing both: open and closed questions, using the seven-points Likert scale, the usage legitimacy of which is motivated by greater "sensitivity" – more differentiating the answers of the respondents (table 1).



Table 1. Values and structure of the research sample

year		2016	2017	2018	2019	2020
I degree						
women	$N_i^W$	30	30	30	30	30
	$N_i^{WS}$	15	15	15	15	15
	$N_i^{Wwp}$	15	15	15	15	15
men	$N_i^M$	30	30	30	30	30
	$N_i^{MS}$	15	15	15	15	15
	$N_i^{Mwp}$	15	15	15	15	15
II degree						
women	$N_i^W$	30	30	30	30	30
	$N_i^{WS}$	15	15	15	15	15
	$N_i^{Wwp}$	15	15	15	15	15
men	$N_i^M$	30	30	30	30	30
	$N_i^{MS}$	15	15	15	15	15
	$N_i^{Mwp}$	15	15	15	15	15

Source: own research

Tables and graphs were used to diversity the shares depending on the analysed research criterion: (1) degree of studies, (2) gender of the respondent, (3) respondent's professional activity, (4) place of origin (village / city) of the respondents, (5) knowledge of foreign languages. In all tables, the results obtained on the Likert scale were described according to weights and shares in which: (1) DN means definitely no, (2) N – no, (3) RN – rather not, (4) ? – hard to say, (5) RY – rather yes, (6) Y – yes, (7) DY – definitely yes.

## 6. TRANSFORMING THEORETICAL ECONOMIC MODELS INTO PRACTICAL CONSTRUCTIONS OF ECONOMIC KNOWLEDGE IN THE LIGHT OF EMPIRICAL RESEARCH

General knowledge about the history of economic though allows the thorough understanding of the economic changes taking place. As a scientific discipline of a theoretical nature, it describes both: research and the processes of shaping subsequent economic views. Economic issues have always existed and accompanied human activities,

and elementary knowledge allows better management of both private resources and portfolios of managed enterprises.

Hence the idea of conducting an auditorium survey among students at one of the Polish universities who have a compulsory economics course in their curriculum in order to examine the level and importance of this knowledge, as well as the possibility of its transformation into modern economic models and practical economic structures as the next generation shaping economic environment.

The auditorium survey was conducted among students at one of the Polish universities who have a compulsory economics course in their study program. The presented studies - due to their complexity and extensive analysis possibilities - have been limited to several research criteria, taking into account the gender and degree of active involvement of the respondent on the labour market (respectively: women only studying -  $N_i^{WS}$ , women studying and working  $N_i^{Wwp}$ , men only studying -  $N_i^{MS}$ , men studying and working at the same time  $N_i^{Mwp}$ ), who were first asked to express an opinion on the need for general knowledge of the history of economic thought (table 2).

Table 2. The role and importance of the history of economic thought for the current Student

Lickert scale		DN	N	RN	?	RY	Y	DY
		[%]						
		I & II degree						
women	$N_i^{300}$	8.00	40.33	9.67	7.00	6.00	23.00	6.00
	$N_i^{WS}$	8.00	46.67	0.00	14.00	9.33	22.00	0.00
	$N_i^{Wwp}$	8.00	34.00	19.33	0.00	2.67	24.00	12.00
men	$N_i^{300}$	15.33	41.00	7.00	7.33	9.33	20.00	0.00
	$N_i^{MS}$	10.67	46.67	0.00	14.67	9.33	18.67	0.00
	$N_i^{Mwp}$	20.00	35.33	14.00	0.00	9.33	21.33	0.00
ALL	$N_i^{600}$	11.67	40.67	8.33	7.17	7.67	21.50	3.00
	$N_i^{WS}$	9.33	46.67	0.00	14.33	9.33	20.33	0.00
	$N_i^{Wwp}$	14.00	34.67	16.67	0.00	6.00	22.67	6.00

Source: own research

Generally, it can be seen that students, i.e. people who will manage enterprises in the future – do not see the need to explore economic

thought (364 DN sample – definitely no, N – no and RN – rather no, versus 193 RY answers – rather yes, Y – yes, DY – definitely yes). A detailed analysis taking into account the gender of respondents showed that the result of the general sample is determined by both genders, assuming almost identical weights (respectively, women: DN – 9.33%, N – 46.6%, RN – 0.00%, men: DN – 14.00%, N – 34.67%, RN – 16.67%), while activity on the labour market is not a criterion influencing the opinion of the respondents.

Therefore, it was decided to check whether knowledge about prices and interest rates is an important criterion for respondents to assess the role and importance of economics in acquiring knowledge and the importance of education in this area (table 3).

Table 3. The role and importance of knowledge in the area of market prices and interest rates

Lickert scale		DN	N	RN	?	RY	Y	DY
		[%]						
		I & II degree						
women	$N_i^{300}$	5.67	30.33	19.00	4.33	13.67	16.00	11.00
	$N_i^{WS}$	11.33	50.67	19.33	8.67	4.00	5.33	0.67
	$N_i^{Wwp}$	0.00	10.00	18.67	0.00	23.33	26.67	21.33
men	$N_i^{300}$	7.33	36.00	10.67	2.33	8.33	23.67	11.67
	$N_i^{MS}$	9.33	55.33	20.67	4.67	2.00	8.00	0.00
	$N_i^{Mwp}$	5.33	16.67	0.67	0.00	14.67	39.33	23.33
ALL	$N_i^{600}$	6.50	33.17	14.83	3.33	11.00	19.83	11.33
	$N_i^{WS}$	10.33	53.00	20.00	6.67	3.00	6.67	0.33
	$N_i^{Wwp}$	2.67	13.33	9.67	0.00	19.00	33.00	22.33

Source: own research

The general results of the analysed issue showed that the role and significance of economic knowledge were considered irrelevant by the respondents (respectively, DN – 6.50%, N – 33.17%, RN – 14.83% – total: 57.83%), however this result determines the answers of respondents who are only students – professionally inactive on the labour market. Because even after taking into account the gender criterion, this information for both: men and women, have been considered important and desirable (respectively, women: RY – 23.33%, Y – 26.67%, DY – 21.33% – total: 71.33% women, men: RY – 14.76%, Y – 39.33%,

DY – 23.33%, total – 77.33% men), which gives 74.33% of working people in the whole population versus 10% among students only).

The two results may indicate both the needs and the lack of life maturity of the respondents, who, without manifesting active economic attitudes – do not take profit-making activities – and, being 100% dependent on their parents, do not even show interest in the economic aspects of revenues or external determinants of the financial portfolio level (see also: Małecka, 2018, pp. 246-253). To confirm this thesis, the respondents were asked about their knowledge of the concept of economics and the area of issues of the analysed scientific field (table 4).

Table 4. Knowledge of the concept of economics

Lickert scale		DN	N	RN	?	RY	Y	DY
		[%]						
		I & II degree						
women	$N_i^{300}$	1.67	28.33	22.33	14.33	17.00	10.00	6.33
	$N_i^{WS}$	0.00	31.33	28.00	28.67	8.67	3.33	0.00
	$N_i^{Wwp}$	3.33	25.33	16.67	0.00	25.33	16.67	12.67
men	$N_i^{300}$	2.67	32.00	18.67	13.00	7.67	22.00	4.00
	$N_i^{MS}$	0.00	32.00	26.67	26.00	4.67	10.67	0.00
	$N_i^{Mwp}$	5.33	32.00	10.67	0.00	10.67	33.33	8.00
ALL	$N_i^{600}$	2.17	30.17	20.50	13.67	12.33	16.00	5.17
	$N_i^{WS}$	0.00	31.67	27.33	27.33	6.67	7.00	0.00
	$N_i^{Wwp}$	4.33	28.67	13.67	0.00	18.00	25.00	10.33

Source: own research

The main sample showed that 52.83% of respondents could not define the concept of “economy” (respectively: DN – 2.17%, N – 30.13%, RN – 20.50%), a detailed analysis broken down by gender showed similar statistics for both genders (respectively: 33.67% of men have no problems with proper defining and 33.33% of women), with the same regularity for both students (S) and working students (wp) observed in both analysed sets – adequately: 54.67% of studying and working women and 42.00% of men can define the term of “economics (versus respectively: 12.00% and 15.33% of the studied population of students who are not economically active).

It is worth emphasizing the phenomenon of the lack of “hard to say” answers - in all three criteria discussed - only among a group of working students, regardless of respondent’s gender. This confirms once again the thesis about maturity corresponding to gaining professional experience and the ability to formulate clear positions and the competence to assess the level of own knowledge, as well as the ability to define gaps in it.

The chi-square test ( $\chi^2$ ) was used to examine the existence of statistical significance between gender and understanding the significance of issues related to the field of economics, formulating the thesis: the distribution of the results obtained is independent – gender does not affect the level of knowledge about the economics science.

Assuming the level of identical significance in social sciences  $p=0.05$  and the number of degrees of freedom  $df=6$ , the value of the assumed level of probability was calculated, which is the critical value of the chi-square distribution and amounts to 12.59. Based on the collected data, the values of test statistics were calculated (table 5).

Table 5. Value of test statistics  $\chi^2$

MALE / ANSWER		DN	N	RN	?	RY	Y	DY
women (n <sub>i</sub> )	quantity	5	85	67	43	51	30	19
	share	0.8%	14.2%	11.2%	7.2%	8.5%	5.0%	3.2%
men (n <sub>i</sub> )	quantity	8	96	56	39	23	66	12
	share	1.3%	16.0%	9.3%	6.5%	3.8%	11.0%	2.0%
$\chi^2$	0	0.34615	0.33425	0.49187	0.09756	5.29730	6.75000	0.79032
$\chi^2$	0	0.34615	0.33425	0.49187	0.09756	5.29730	6.75000	0.79032

Source: own research

Thus, by checking whether a given result is statistically significant, assuming a 5% chance of making a mistake in reasoning  $p = 0.05$  and a number of degrees of freedom of 6, the critical value of the chi-square test is 13.1343. The obtained pi value is 0.40952558, therefore it is lower than the assumed level of significance, therefore there is a statistically significant relationship, and the hypothesis presented should be adopted.

In an attempt to determine the significance and role of individual representatives of currents and economic schools, it was found that 100% of the surveyed population had never even heard names such Fridrich List or Richard Cantillon. Nobody also pointed to an

Austrian or Chicago school. Only a few economists were recognizable, including the following names: Francois Quesnay (1.83%), Adam Smith (69.00%) and John Maynard Keynes (3.00%), however without the ability to indicate specific connotations and views influencing the economic aspects of modern market economies

## CONCLUSIONS

Cantillon is known in particular for his treatise: *“Essai Sur la Nature du Commerce en Général”*, written in France in 1730 and published anonymously in England about twenty years after his death. Although his work was well known to physiocrats and the French school, Cantillon was forgotten in England until it was rediscovered by W. Stanley Jevons at the end of the 19<sup>th</sup> century.

In view of current knowledge, he was the first economist to define long-term balance, as a equilibrium of income flows, thus creating the foundations for physiocrats, classical economics and the Austrian school. Paving new paths, enriched with the banker’s empirical knowledge, he developed a system of general equilibrium that enabled him to define price theory (determined by the cost of production), as well as the exit theory.

The demand and supply mechanism described in the essay, determining short-term market prices, gives grounds to give Cantillon the name of the precursor of the marginalist revolution. In particular, his views on entrepreneurship, described through the prism of arbitration, allow us to determine the impact he had on the Austrian school. Cantillon was the first to develop a quantitative theory of money. His theory resulted in the transition to quasi-mercantilist positions. As a way to increase national wealth, Cantillon supported trade balance, but with a peculiarity: he was in favour of importing agricultural production and exporting “non-agricultural” goods.

An auditorium survey conducted in 2016-2020, with a total sample of *Ni600*, was used to examine the knowledge of the history of economic thought and its importance for university students who have economics courses in their study program. The results clearly showed that knowledge about economic issues is insufficient, while the determinant of the results obtained was not so much gender as

performing professional activity among both women and men. At the same time, only those surveyed who are active on the labour market as entrepreneurs perceive the need to raise qualifications and supplement knowledge in the examined subject. Therefore, the scope of knowledge in the field of economics significantly affects the ability to verify their own knowledge resources and attitudes represented.

It should be noted that modern economics usually bypasses the entrepreneur in economic models and in the literature on the subject, re-designated by Schumpeter's theory of economic development, where innovation and credit, belonging to the three conditions constituting a specific integrity of internal factors of economic development should be supported by the existence of a creative entrepreneur. However, Cantillon, in his 1730 essay, emphasizes the entrepreneur as a key link, a fundamental economic factor directly affecting all indicators, both micro and macroeconomic. This is particularly evident when theoretical economic models are transformed into practical economic constructions.

The connections and mutual influences described by Cantillon are conducive to a thorough understanding of the economic phenomena occurring, and the presented models fully describe the changes taking place and the dynamic nature of real world economies. Cantillon, according to current knowledge, was the first theoretician in his work setting the boundaries of the independent zone of investigation - economics - taking into account all its aspects. This knowledge should be spread not only for better economic estimation, but also for a better understanding of events occurring in the world and the resulting implications.

The results of the research clearly indicate a knowledge gap of future generations in this area, which should be reviewed and verified by the programs of economic courses at universities. They also indicate new directions for further research, because despite the fact that the research perspective covers four years, they were limited to one university, which should be extended to at least all existing types of universities in Poland - both profilled and technical universities, giving a broader picture of the implications of the considerations conducted in the essay, in the face of modern, turbulent and global economic markets.

## BIBLIOGRAPHY

- Alphonse, R. (1896). *Jean-François Melon, 1675-1738. The History of Political Thought*. Tull: Retrieved 14 August 2018.
- Aspromourgos, T. (1996). *On the Origins of Classical Economics: Distribution and Value from William Petty to Adam Smith*. New York: Routledge.
- Blaug, M. (1991). *Richard Cantillon and Jacques Turgot*. Brookfield, VT: Edward Elgar.
- Bordo, M.D. (1983). Some Aspects of the Monetary Economics of Richard Cantillon. *Journal of Monetary Economics*, 12, 235-258.
- Brewer, A. (1992). *Richard Cantillon: Pioneer of Economic Theory*. London: Routledge.
- Cantillon, R. (1959). *Essai sur la Nature du Commerce en General [and other essays 1755]*. Henry Higgs, ed. and trans. London: Frank Cass.
- Carvalho, A.R. (2019). A economia monetária de Cantillon e o debate moderno entre ortodoxia e heterodoxia. *Economia e Sociedade*, 28(1):3, 1-51. DOI: 10.1590/1982-3533.2019v28n1art03.
- Duffrenoy, M.L. (1964). *L'idée de progrès et la recherche de la matière d'Orient: Jean François Melon et les sciences économiques*. Paris: SEDES.
- Hayek, F.A. (1991). Richard Cantillon (c. 1680-1734) [1931]. Introduction to Richard Cantillon. *Essai sur la Nature du Commerce en General*, Grete Heinz (trans.). Reprinted in: F.A. Hayek, *Economic History*. Vol. 3. *The Collected Works of F.A. Hayek*. W.W. Bartley, III, and Stephen Kresge (eds.). Chicago: University of Chicago Press.
- Hebert, R.F. (1985). Was Richard Cantillon an Austrian Economist?. *Journal of Libertarian Studies*, 7, no. 2 (Fall): 269-280.
- Higgs, H. (1892). Cantillon's Place in Economics. *Quarterly Journal of Economics*, 6, 436-456.
- Hone, J. (1944). Richard Cantillon. Economist-Biographical Note. *Economic Journal*, 54, 96-100.
- Hont, I. (2006). Chapter 13 - The early Enlightenment debate on commerce and luxury. In: M. Goldie (eds.). *The Cambridge History of Eighteenth-Century Political Thought (377-418)*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Hulsmann, J.G. (1997). *Cantillon As A Proto-Austrian: Further Evidence*. Working Paper.
- Jevons, S.W. (1881). Richard Cantillon and the Nationality of Political Economy. *Contemporary Review*, 39, January 1881, reprinted in *The Principles of Economics. A Fragment of a Treatise on the Industrial Mechanism of Society and other Papers with a Preface by Henry Higgs* (London, 1905). 155-183.



- Kalecki, M. (1935a). A Macrodynamic Theory of Business Cycle. *Econometrica*, 3 (3), 327-344. <http://doi.org/10.2307/1905325>
- Kalecki, M. (1935b). The Mechanism of Business Upswing. El mecanismo del auge económico. Org. Istota poprawy koniunkturalnej. *Polska Gospodarcza*, 43, 1320-1324.
- Kalecki, M. (1935c). Business upswing and the balance of payments. Org. Konjunktura a bilans płatniczy. *Polska Gospodarcza*, 45, 1385-1387.
- Kalecki, M. (1935d). An Essay on the Theory of the Business Cycle. Org.: Essai d'une théorie du mouvement cyclique des affaires. *Revue d'économie politique*, 2, Mars-Avril, 285-305.
- Kalecki, M. (1933a). Próba Teorii Koniunktury. Warsaw: ISBCP. As translated in Kalecki (1990) under the title *Essay on the Business Cycle Theory*, 65-108.
- Kalecki, M. (1933b). O Handlu Zagranicznym i Eksporcie Wewnętrznym. *Ekonomista* 33 (3), 27-35. As translated in Kalecki (1966) by Ada Kalecki under the title *On Foreign Trade and Domestic Exports*, 16-25.
- Le Trosne, G.F. (2019). *Les lois naturelles de l'ordre social*. Prezentacja i transkrypcja przez Thérance Carvalho. Genève: Slatkine.
- Liggio, L.P. (1985). Richard Cantillon and the French Economists: Distinctive French. Contributions to J.B. Say. *Journal of Libertarian Studies*, 7, no. 2 (Fall), 295-304.
- Małecka, J. (2018). *The Perception of Quality in Qualitology – Selected Aspects*. The Proceedings of the 17th European Conference on Research Methodology for Business and Management Studies. Published by Academic Conferences and Publishing International Limited Reading, 246-253. WOS:000461833200032
- Megnet, F.(1955). *Jean-François Melon (1675 bis 1738). Ein origineller Vertreter der vorphysiokratischen Ökonomen Frankreichs*. Zurich.
- Murphy, A.E. (1986). *Richard Cantillon: Entrepreneur and Economist*. New York: Oxford University Press.
- O'Mahony, D. (1985). Richard Cantillon-A Man of His Time: A Comment on Tarascio. *Journal of Libertarian Studies*, 7, no. 2, 259-268.
- Osiatyński, J. (1990-1997). *Collected Works of Michał Kalecki (seven volumes)*. New York: Oxford University Press.
- Prendergast, R. (1991). Cantillon and the Emergence of the Theory of Profit. *History of Political Economy*, 23 (Fall), 419-249.
- Rothbard, M.N. (1995). *Economic Thought Before Adam Smith*. Vol. 1. *An Austrian Perspective on the History of Economic Thought*. Cheltenham, U.K.: Edward Elgar.
- Salerno, J.T. (1985). The Influence of Cantillon's Essai on the Methodology of J.B. Say. *Journal of Libertarian Studies*, 7, no. 2 (Fall), 305-316.

Schumpeter, J. (1991). *Epochen der Dogmen- und Metlodengeschichte, Grundriss der Sozialökonomik* [1914]. 1st ed. Tübingen: J.C.B. Mohr. Vol. I, Pt. 1, P. 143, as quoted in F.A. Hayek (1991), 258-529.

Smith, A. (2016). *An Inquiry Into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*. T.1&2. London: FB&c Ltd.

Smith, A. (2000). *The Wealth of Nations*. Random House Llc Us.

Spengler, J.J. (1954). Richard Cantillon: First of the Moderns I. *Journal of Political Economy*, 62, no. 4 (August): 281-295.

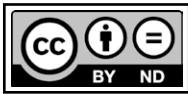
Tarascio, V.J. (1985). Cantillon's Essai: A Current Perspective. *Journal of Libertarian Studies* 7, no. 2 (Fall). 249-258.

Internet sources:

<https://sjp.pl/ekonomia>, access as of 24.09.2020

<https://bg.uek.krakow.pl/e-zasoby/wystawy/28/1.php>, access as of 24.09.2020

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License  
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>

## INFORMACJE DLA AUTORÓW

(wymogi edytorskie, etyczne oraz merytoryczne)

### ZASADY OGÓLNE

1. Artykuły przyjmowane są zarówno w języku angielskim (preferowany), jak i w języku polskim.
2. Wszystkie nadesłane teksty są recenzowane. Warunkiem opublikowania tekstu jest pozytywna opinia co najmniej dwóch recenzentów potwierdzona akceptacją do opublikowania przez Komitet Redakcyjny.
3. Złożony do „Horyzontów Polityki” tekst nie powinien być wcześniej nigdzie publikowany ani w tym samym czasie złożony w redakcjach innych czasopism.
4. Autor (autorzy) wraz z tekstem artykułu naukowego składają wniosek o jego nieodpłatne opublikowanie oraz oświadczenie, którego wzór dostępny jest na stronie internetowej czasopisma. Autor jest zobowiązany przesłać do Redakcji (faks, dokument zeskanowany, tradycyjna poczta) oświadczenie o wyrażeniu zgody na nieodpłatną publikację artykułu w wersji papierowej i elektronicznej (PDF) oraz indeksowanie abstraktu artykułu w krajowych i międzynarodowych bazach danych, z którymi współpracuje Redakcja.
5. Zapraszamy zarówno do zgłaszania artykułów tematycznych (każdy numer poświęcony jest odrębnemu tematowi, danemu zagadnieniu, artykuły te są publikowane w dziale „Artykuły tematyczne”), jak i artykułów na dowolny temat (publikowanych w dziale „Varia”). Artykuły przyjmowane są w następujących terminach:
  - do 30 września – do numeru marcowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
  - do 31 grudnia – do numeru czerwcowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
  - do 31 marca – do numeru wrześniowego tego samego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
  - do 30 czerwca – do numeru grudniowego tego samego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)

(w/w terminy mogą być zawężone w wypadku niektórych numerów tematycznych, szczególnie dotyczące artykułów tematycznych podawane są w odrębnych zaproszeniach do składania artykułów tzw. Call for Papers)

6. Czasopismo nie pobiera opłat za proces wydawniczy (APC) oraz za zatwierdzenie tekstu (submission charge).

### WYMOGI TECHNICZNO-EDYTORSKIE

1. Nadsyłane do Redakcji propozycje artykułów powinny być opracowane zgodnie z przyjętymi przez Redakcję zasadami edytorskimi:
  - a. czcionka: Times New Roman, 12 pkt;
  - b. odstępy między wierszami: 1,5 wiersza;
  - c. tekst obustronnie wyjustowany;
  - d. wcięcia akapitowe: standardowe;
  - e. tytuły i podtytuły: czcionka Times New Roman, 12 pkt, pogrubiona;
  - f. marginesy: standardowe (2,5 cm z każdej strony);
  - g. numeracja stron: ciągła, pośrodku dolnej części strony;
  - h. cytaty w tekście pisane w cudzysłowie.
2. Nadesłany tekst powinien objętościowo zawierać 20 000-30 000 znaków ze spacjami (tj. 0,5-0,75 ark. aut.).

3. W artykule należy stosować odwołania do literatury w systemie „autor – data wydania” (tzw. nawiasy referencyjne) według **stylu APA 6** (<http://www.apa-style.org/> oraz Przewodnik po kodowaniu w stylu APA; przydatna strona w języku polskim: <http://socjolekt.uni.opole.pl/?p=2531>). Zgodnie z nim przypisy umieszcza się bezpośrednio po cytacie lub w innym miejscu wymagającym wskazania źródeł w formie skróconej informacji bibliograficznej: w nawiasach podaje się nazwisko autora (ewentualnie współautorów) lub skrót tytułu źródła (w przypadku prac zbiorowych bez podanego redaktora), datę wydania oraz numery stron, na które powołuje się autor pracy, np. (Smith, 2012, s. 44). Pełną bibliografię należy podać na końcu artykułu w formie wykazu alfabetycznego.
4. Jeżeli w proponowanym artykule występują ilustracje, powinny być one przesłane w osobnych plikach graficznych (.tif; .eps; .jpg) w rozdzielczości 300 dpi; a wykresy (tylko odcienie szarości) przygotowane za pomocą Microsoft Office Excel należy dołączyć wraz z plikami źródłowymi (.xls).
5. **Propozycje artykułów powinny być przesłane pocztą elektroniczną, po uprzednim zalogowaniu do systemu OJS:** <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP> według jednego z trzech sposobów:
  - Jeśli Autor zna swój login i hasło, bo wcześniej zakładał swoje konto w „Horyzontach Polityki” (jako autor, recenzent, czytelnik): <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/login>
  - Jeśli Autor nie jest pewny, czy posiada konto w systemie OJS lub nie pamięta hasła: <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/login/lostPassword>
  - Jeśli Autor rejestruje się po raz pierwszy: <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/user/register>
6. Proszę się rejestrować jako „czytelnik”, „autor” oraz w wypadku osób z co najmniej stopniem doktora jako „recenzent”. Domyślnie rejestracja uwzględnia tylko „czytelnika”, a brak zaznaczenia opcji „autor” uniemożliwi wgranie artykułu.
7. **UWAGA: Przy wgrzywaniu artykułu proszę umieścić plik bez danych Autora, ze względu na podwójnie tzw. ślepą recenzję, natomiast w „Metadanych”: imię i nazwisko, stopień, tytuł naukowy, numer osobisty ORCID, miejsce pracy: uczelnia, wydział, instytut, katedra, zakład z adresem, ew. numer grantu, z jakiego powstał artykuł.**

## STRUKTURA ARTYKUŁU

1. Nadesłane propozycje artykułów powinny mieć następującą strukturę:
  - imię i nazwisko autora/autorów wraz z jego/jej/ich afiliacją (podane w „Metadanych” do wiadomości Redakcji)
  - adres e-mail
  - ORCID

### ARTYKUŁY W JĘZYKU POLSKIM lub INNYM JĘZYKU KONGRESOWYM (poza angielskim):

- tytuł w języku polskim (lub języku oryginału)
- streszczenie w języku polskim (lub języku oryginału) max. 2000 znaków ze spacjami (ca. 300 wyrazów)
- słowa kluczowe w języku polskim (max. 5) oddzielane klikając ENTER
- tytuł w języku angielskim
- streszczenie w języku angielskim max. 2000 znaków ze spacjami (ca. 300 wyrazów)
- słowa kluczowe w języku angielskim (max. 5) oddzielane klikając ENTER
- wykaz wykorzystanej bibliografii w stylu APA

#### ARTYKUŁY W JĘZYKU ANGIELSKIM:

- tytuł w języku angielskim
  - streszczenie w języku angielskim max. 2000 znaków ze spacjami (ca. 300 wyrazów)
  - słowa kluczowe w języku angielskim (max. 5) oddzielane klikając ENTER
  - wykaz wykorzystanej bibliografii w stylu APA
2. Artykuł winien posiadać merytoryczną strukturę: wstęp, metody badawcze, część zasadnicza, wyniki i wnioski.
  3. Streszczenie powinno prezentować główne tezy artykułu, a nie informacje o problemach, które autor porusza, i być zrozumiałe bez czytania pracy. Streszczenie powinno zawierać max. 2000 znaków ze spacjami (ca. 300 wyrazów) i posiadać określoną strukturę, odzwierciedlającą istotę artykułu:

WZÓR:

#### STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY:

---

PROBLEM i METODY BADAWCZE:

---

PROCES WYWODU:

---

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:

---

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:

#### WYMOGI MERYTORYCZNE

1. Przed nadesłaniem propozycji artykułu prosimy zapoznać się z formularzem recenzji, w którym szczegółowo wyartykułowano zasady oceny merytorycznej artykułu. Formularz recenzji można pobrać ze strony internetowej czasopisma.
2. Każdy nadesłany artykuł powinien składać się z następujących części:
  - a. **WSTĘP**, gdzie opisany jest cel naukowy artykułu, hipoteza badawcza/teza badawcza (problem badawczy) w formie krótkiej i zrozumiałej, z zaznaczeniem nowości/wyjątkowości stawianego problemu badawczego
  - b. **INSTRUMENTY I NARZĘDZIA BADAWCZE** (metody) (bezwzględnie wymagane dla artykułów statystyczno-analitycznych) oraz źródła badawcze z uwzględnieniem najnowszej literatury naukowej dotyczącej traktowanej problematyki
  - c. **CZĘŚĆ ZASADNICZA (PROCES WYWODU)** (z możliwością podziału na sekcje według schematu 1; 1.1; 1.1.1; 2; 2.1.) przeprowadzona w sposób zrozumiały i konkretny, która powinna wykazać znaczenie wyników doświadczeń naukowych w sposób komparatywny
  - d. **WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ** – jasne i zwięzłe
  - e. **WNIOSKI**, które są odpowiedzią na wcześniej postawiony problem badawczy z konkretnymi **INNOWACJAMI/REKOMENDACJAMI NAUKOWYMI** – może stanowić krótką, niezależną część podsumowującą całość wywodu

Przydatna pomoc naukowa:

[http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease\\_guidelines-june2014-polish.pdf](http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease_guidelines-june2014-polish.pdf)

Autorzy tekstów badawczych wykorzystujących analizy statystyczne są proszeni o zapoznanie się z uwagami:

[http://www.pwe.com.pl/files/1436255816/file/wiecej\\_respektu\\_dla\\_liczb\\_i\\_zasad\\_statystyki.pdf](http://www.pwe.com.pl/files/1436255816/file/wiecej_respektu_dla_liczb_i_zasad_statystyki.pdf)

ARTYKUŁY NIEPOSIADAJĄCE TYCH ELEMENTÓW NIE BĘDĄ PRZYJ-  
MOWANE DO DALSZEGO PROCEDOWANIA.

# INSTRUCTIONS FOR AUTHORS

## GENERAL PRINCIPLES

1. Articles will be accepted in both English (preferred), as well as in Polish
2. All articles submitted for consideration will undergo a process of peer-review. In order for the article to be published, it will need to receive two positive reviews, and confirmation of acceptance from the Editorial Board.
3. Submissions to "Horizons of Politics" should not already have been published elsewhere, or be currently under consideration by another academic journal.
4. The author(s), along with the text of the academic article, must submit a statement and a declaration consenting to the article's free publication, a template of which is available on the journal's website. The author is required to send to the Editor (in the form of a fax, scanned document, or through the post) a statement that consents to the publication of the article free of charge in both hard copy and electronic formats (PDF), as well as for the indexing of the article abstracts in national and international data bases, with whom the editor collaborates.
5. We invite you to submit articles on particular subjects (each issue is devoted to a separate topic, and these articles are published in a special section in each edition that discusses a particular subject), as well as articles on other subjects (published in the section 'Varia'). Deadlines for future editions are:
  - 30 September – the March edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
  - 31 December – the June edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
  - 31 March – the September edition the same year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
  - 30 June – the December edition the same year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);

(These deadlines may be restricted in the case of some special subject issues, especially in relation to thematic articles, which will be invited for submission after a 'call for papers').

6. No article submission or article processing (APC) fees are charged.

## TECHNICAL and EDITORIAL REQUIREMENTS

1. Articles sent to the Editor for consideration should be prepared in accordance with the editorial rules:
  - a. font: Times New Roman, 12 pt.;
  - b. line spacing: 1.5 lines;
  - c. the text justified on both sides;
  - d. indentation: standard;
  - e. headings and subheadings: font Times New Roman, 12 pt, bold;
  - f. margins: standard (2.5 cm on each side);
  - g. numbering: continuous, at the centre of the bottom of the page;
  - h. citations contained within the text should be enclosed in quotation marks.
2. The submitted text should contain 20 000-30 000 characters.
3. References to the literature contained in the article should use the author-date system (i.e. the parenthesis system) according **style APA 6** (<http://www.apa-style.org/>). Accordingly, the notes placed directly after the citation or elsewhere should indicate the source in an abbreviated form or bibliographic information.

This following should be enclosed within brackets: the author(s) or in the absence of authors an abbreviated title of the source (such as in the case of collective works without a clear editor), the date of publication, as well as the page number(s) which are cited in the article, e.g. (Smith, 2002, p. 44). A complete bibliography should be produced at the end of the article, and the sources should be listed in alphabetical order.

4. If the article contains an illustration it should be sent in the following file types (.tif; .eps; .jpg) at a resolution of 300 dpi; and graphs (only shades of gray) prepared using Microsoft Office Excel must be accompanied by the source files (.xls).
5. **Articles submitted for consideration should be sent via email, after the sender has logged in at this address:** <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP>
6. **Because of "blind review", please submit article without of informations about the author(s).**
7. Informations about the author(s) should contain the following data: the first and family name(s), the author(s)' degree and academic title, personal ORCID number their place of work (university, faculty, institute, research unit) with address, please submit in the "Metadata".

#### STRUCTURE of the ARTICLE

1. The submitted article should contain the following structure:
  - The first name and family name(s) of the author(s) along with their institutional affiliation (submitted only in the "Metadata")
  - E-mail address
  - ORCID
  - The title in English
  - An abstract written in English of maximum 2000 characters (ca. 300 words) including spaces
  - Key words in English (a maximum of 5) confirmed by ENTER
  - The article should take into consideration the following substantive structure: an introduction, methodology, some basic results and conclusions
  - A bibliography of sources consulted in the style APA
2. The abstract should present the main thesis of the article, and not information about problems that the author is pursuing and which can be understood without reading the article.
3. The abstract should contain maximum 2000 characters (ca. 300 words) including spaces and be structured in a way reflects the essence of the article.

TEMPLATE:

ABSTRACT

RESEARCH OBJECTIVE:

---

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:

---

THE PROCESS of ARGUMENTATION:

---

RESEARCH RESULTS:

---

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

---



## BASIC RECOMMENDATIONS

1. Before submitting your article for consideration we ask that you refer to the reviewer's form, which presents the details of the guidelines of assessment of the article. The review form can be downloaded from the journal's internet page.
2. Each submitted article should consist of the following parts:
  - a. Introduction, which describes the aims of the article, the research hypothesis/thesis (the research problem) in a way that is short and understandable, indicating the new/original research problem.
  - b. Research tools (methods) (essential for those articles using statistical analysis) as well as the sources of research taking into consideration the newest academic literature in relation to the issues that are being discussed.
  - c. The body of the article (development of the argument) (which can be divided into sections according to the following scheme 1; 1.1; 1.1.1; 2; 2.1.) This should be presented in a clear and concrete manner, and place the research results in a comparative context.
  - d. Results of the research analysis – which should be clear and concise
  - e. Conclusion, which provides an answer to the problem which had been earlier posed with innovations and recommendations – there can also be a short separate section that summarizes the whole argument  
A useful study aid can be found: [http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease\\_guidelines-2015.pdf](http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease_guidelines-2015.pdf)

ARTICLES WHICH DO NOT CONTAIN THE ABOVEMENTIONED ELEMENTS WILL NOT BE ACCEPTED FOR FURTHER CONSIDERATION.

Warunki prenumeraty

„Horyzontów Polityki”

Roczna prenumerata

„Horyzontów Polityki” wynosi 100,00 PLN

Cena 1 egz. w sprzedaży detalicznej wynosi 27,00 PLN  
w prenumeracie 25,00 PLN

Annual Subscription Price 80,00 € (mailing cost included)

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Akademia Ignatianum w Krakowie

„Horyzonty Polityki”

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

ALIOR BANK SA

nr konta: 94 2490 0005 0000 4600 9871 1366

SWIFT: ALBPPLPW

## DYSKURS POLITOLOGICZNY

Seria wydawnicza Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Akademii Ignatianum w Krakowie pod redakcją Włodzimierza Bernackiego, Wita Pasierbka, Bogdana Szlachty

Dotychczas w części „monografie” ukazały się publikacje:

- Anna Krzynówek, *Rozum a porządek polityczny. Wokół sporu o demokrację deliberatywną*, Kraków 2010, ss. 416.
- Paweł Kaźmierczak, *Dietrich von Hildebrand wobec narodowego socjalizmu*, Kraków 2011, ss. 324.
- Radosław Rybkowski, *Upadek stopni – stopnie upadku. Problemy amerykańskiego szkolnictwa wyższego*, Kraków 2011, ss. 224.
- Konrad Oświecimski, *Grupy interesu i lobbging w amerykańskim systemie politycznym*, Kraków 2012, ss. 652.
- Mirosław Lakomy, *Rynek radiowy w Polsce*, Kraków 2012, ss. 144.
- Paweł Armada, *Szkoła myślenia politycznego Leo Straussa*, Kraków 2012, ss. 612.
- *The Problem of Political Theology*, ed. by Paweł Armada, Arkadiusz Górnisiewicz, Krzysztof C. Matuszek, Kraków 2012, ss. 228.
- Agnieszka Puszkow-Bańka, *Polska i Polacy w myśli narodowej demokracji na przełomie XIX i XX wieku (Jan Ludwik Poptawski, Zygmunt Balicki, Roman Dmowski)*, Kraków 2013, ss. 314.
- Mirosław Lakomy, *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Kraków 2013, ss. 404.
- Rafał Lis, *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014, ss. 399.
- Konrad Oświecimski, *Lobby etniczne a polityka zagraniczna USA – wybrane przykłady*, Kraków 2014, ss. 311.
- *Problemy demokracji*, redakcja naukowa Mirosław Lakomy i Maria Nowina Konopka, Kraków 2014, ss. 221.
- Mirosław Lakomy, Leszek Porębski, Natalia Szybut, *Polityka 2.0. Aktorzy polityczni w świecie nowych technologii*, Kraków 2014, ss. 254.

- Aleksandra Pohl, *Autorytaryzm. Studium psychologiczne*, Kraków 2015, ss. 286.
- *NetoDEMOKracja: Web 2.0 w sferze publicznej*, redakcja Konrad Oświecimski, Aleksandra Pohl, Mirosław Lakomy, Kraków 2016, ss. 268.
- *Zarządzanie i nowe technologie ICT w sferze publicznej*, redakcja Mirosław Lakomy, Konrad Oświecimski, Kraków 2017, ss. 178.
- Konrad Oświecimski, Mirosław Lakomy, *E-kampanie prezydenckie w USA i w Polsce*, Kraków 2017, ss. 286.
- Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, Radosław Zyzik, *Aktualna debata wokół zasad ustrojowych w Polsce*, Kraków 2019, ss. 168.
- Mateusz Filary-Szczepanik, *Anarchia i dyscyplina. Rzecz o realistycznych teoriach stosunków międzynarodowych Hansa Morgenthaua i Kennetha Waltza*, Kraków 2019, ss. 460.

Dotąd ukazały się następujące zeszyty tematyczne  
„Horyzontów Polityki”

- |                     |   |
|---------------------|---|
| 2010, Vol. 1, N° 1  | – Polityczna natura człowieka /<br>Political Nature of Man  |
| 2011, Vol. 2, N° 2  | – Polityczny potencjał człowieka /<br>Political Potential of Man  |
| 2011, Vol. 2, N° 3  | – Edukacja polityczna / Political Education   |
| 2011, Vol. 3, N° 4  | – Nie-ludzki wymiar polityki /<br>Non-Human Dimension of Politics   |
| 2012, Vol. 3, N° 5  | – Religijne wizje polityki /<br>Religious Visions of Politics   |
| 2013, Vol. 4, N° 6  | – Patriotyzm i tożsamość / Patriotism and Identity  |
| 2013, Vol. 4, N° 7  | – Rzeczpospolita i republikanizm /<br>Polish Commonwealth and Republicanism   |
| 2013, Vol. 4, N° 8  | – Europeizacja Europy /<br>Europeanization of Europe  |
| 2013, Vol. 4, N° 9  | – Poza horyzont / Beyond the Horizon  |
| 2014, Vol. 5, N° 10 | – Procesy europeizacji / Europeanisation<br>Processes   |
| 2014, Vol. 5, N° 11 | – Ćwierć wieku wolności: Polska 1989-2014 /<br>25 Years of Freedom: Poland 1989-2014  |
| 2014, Vol. 5, No 12 | – System polityczny: autonomia, autoreprodukcja<br>i dehumanizacja? / The Political System:<br>Autonomous, Self-Reproducing and<br>Non-Human? |
| 2014, Vol. 5, N° 13 | – Różne oblicza polityki / Politics, Policy<br>and Polity   |
| 2015, Vol. 6, N° 14 | – Suwerenność / Sovereignty   |
| 2015, Vol. 6, N° 15 | – Dehumanizacja adwersarza politycznego /<br>The Dehumanization of the Political Adversary  |
| 2015, Vol. 6, N° 16 | – Polityka publiczna / Public Policy  |
| 2015, Vol. 6, N° 17 | – European Economy and Geopolitics /<br>Gospodarka europejska a geopolityka   |
| 2016, Vol. 7, N° 18 | – Wokół sporów o suwerenność / Around<br>the Disputes over Sovereignty  |
| 2016, Vol. 7, N° 19 | – Osoba, wspólnota, polityka / Person,<br>Community, Politics   |

- 2016, Vol. 7, N° 20 – Konflikt na Ukrainie – reaktywacja geopolityki? / The Conflict in Ukraine – the Reactivation of Geopolitics?
- 2016, Vol. 7, N° 21 – Secularization of Political Thought in Russia: From the “Right of Existence” to the Empire and Geopolitics
- 2017, Vol. 8, N° 22 – Handel międzynarodowy / International Trade
- 2017, Vol. 8, N° 23 – Międzynarodowe stosunki gospodarcze / International Economics
- 2017, Vol. 8, N° 24 – Globalne dobra publiczne / Global Public Goods
- 2017, Vol. 8, N° 25 – The Scottish Enlightenment and the Challenges of Commercial Society
- 2018, Vol. 9, N° 26 – Analiza zapisów Konstytucji z 1997 r. / Analysis of the Provisions of the Constitution from 1997
- 2018, Vol. 9, N° 27 – Procesy sekularyzacyjne w Kościele katolickim / Secularization in the Catholic Church
- 2018, Vol. 9, N° 28 – Namysł politologiczny nad Konstytucją RP z 1997 roku / The Reflection on the Constitution of the Republic of Poland 1997 from the Political Science Perspective
- 2018, Vol. 9, N° 29 – Local Public Policies
- 2019, Vol. 10, N° 30 – Namysł nad władzą polityczną / The Reflections on the Power
- 2019, Vol. 10, N° 31 – Władza polityczna w tradycji judeo-chrześcijańskiej / Political Power in Judeo-Christian Tradition
- 2019, Vol. 10, No 32 – Władza polityczna i natura ludzka w refleksji starożytnej / Political Power and Human Nature in Ancient Thought
- 2019, Vol. 10, N° 33 – Koncepcja władzy politycznej w refleksji średniowiecznej i renesansowej / The Notion of Political Power in Medieval and Renaissance Thought
- 2020, Vol. 11, N° 34 – Władza i rozum – władza polityczna w świetle idei oświeceniowej i Rewolucji Francuskiej / Reason and Political Power: Political Power in light of the Enlightenment and French Revolution
- 2020, Vol. 11, N° 35 – W okresie światowych konfliktów – problematyka władzy politycznej w pierwszej połowie XX stulecia / In an Age of Global Conflicts – the Problem of Political Power in the First Half of the 20th Century